

Niemieckie pieśni o Polsce

Św. 1/2 pieśni, St. Leonhard
i Fr. Micautola

Wstęp, prof. H. Bellbrück.

ost. premi. biał.

II

Rps 8715

4



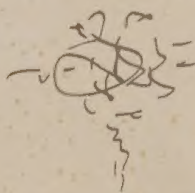
1

Niemieckie pieśni
o Polsce

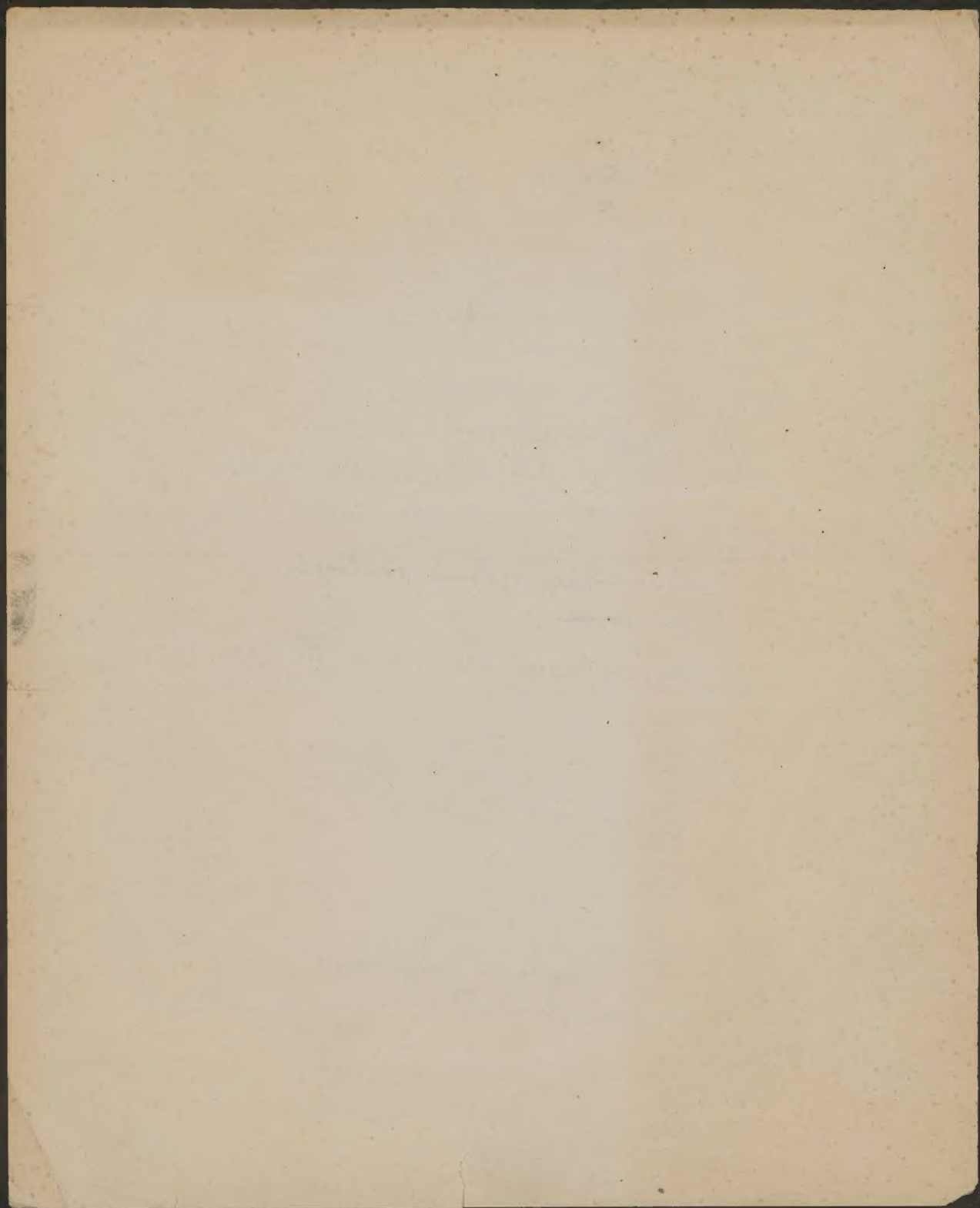
opatrzone przedmową
Prof. Dr. Hansa Delbrücka

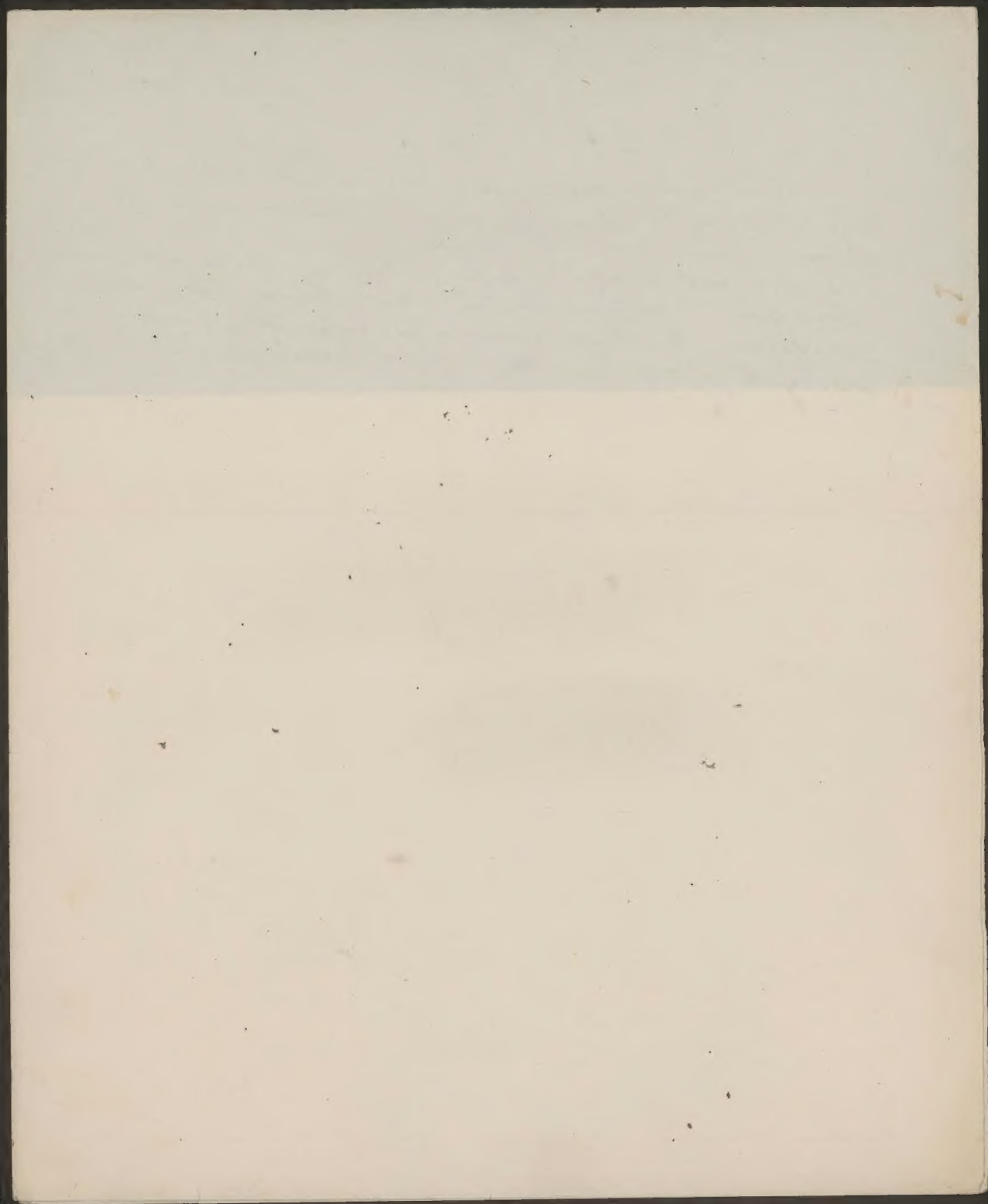
Z niemieckiego wydania przetłum. i
opracowali:

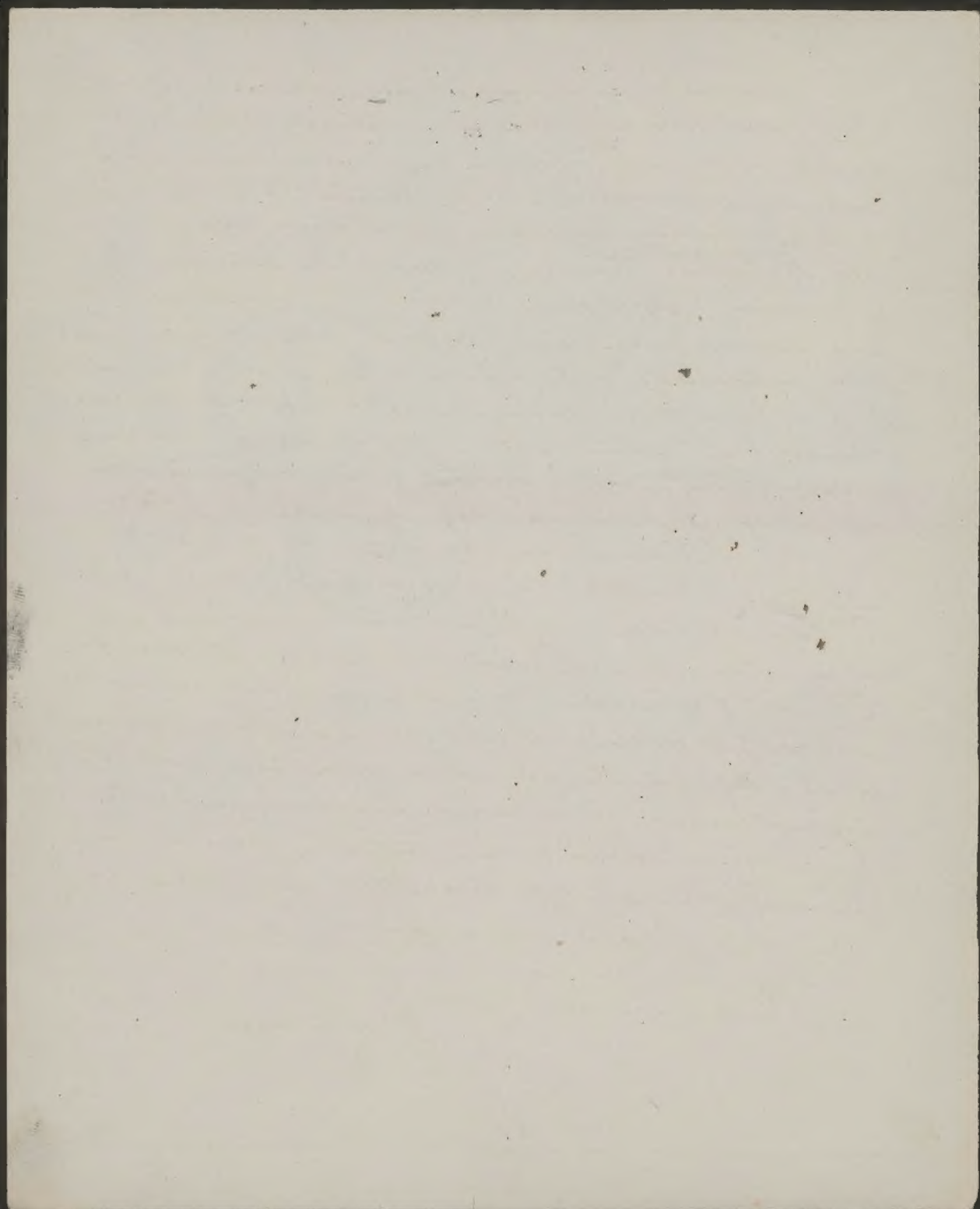
Prof. Stanisł. Leonhard i F. Mironiuk



Wakładem Wacławego
Komitetu Narodowego
Kraków 1917







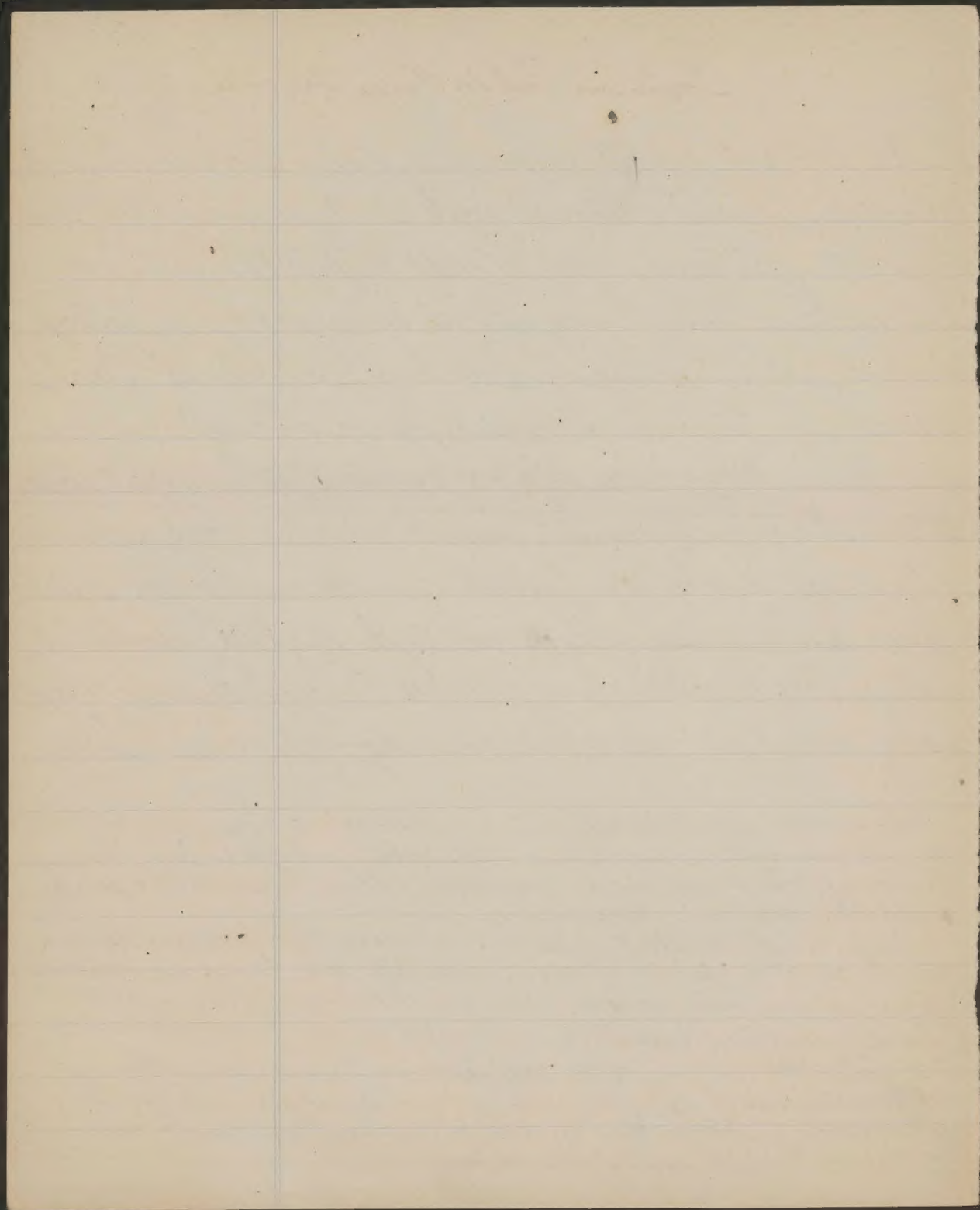
autograf
St. Schinhardt

Predmowa Prof. dr. Hauera Kelbrücka

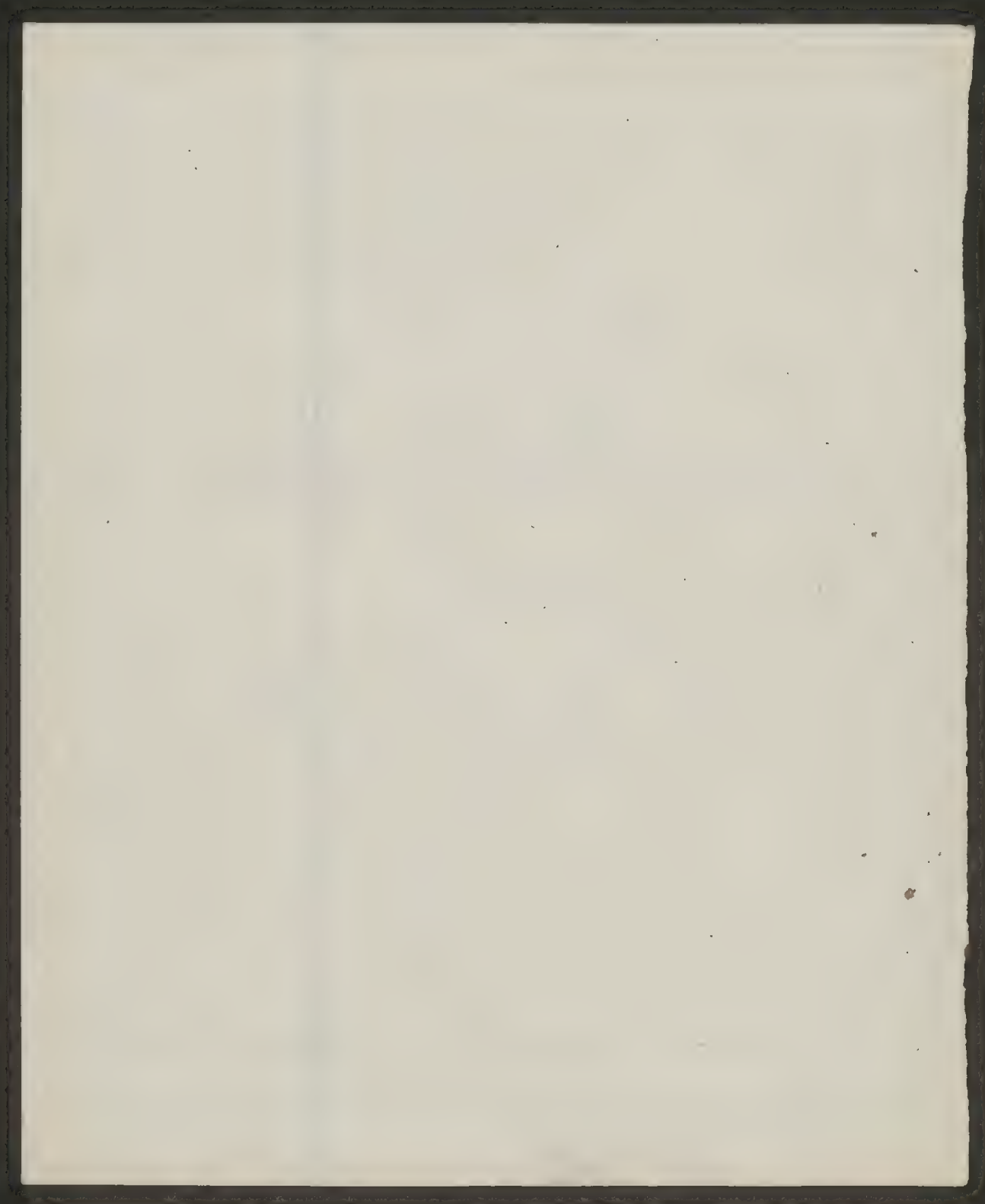
X 4

W Niemczech sędzi się powszechnie, że między Niemcami a Polakami albo między Niemcami a Szwajcarami 4 ogólnie istniejąca od dawna głęboka ziga, ~~jezta~~ nieprzejaskn' pasora, i cytuję się polski przekład, które brzmie: Jak Szwiat Szwiatem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem. Tak ucybitny historyk niemiecki, jak Maks Lehmann, autor biografii Scharnhorsta² i Heina³ poświęcił temu twierdzeniu studyum (wygłoszone w towarzystwie naukowców, sci i Getyndze 1894), 4 którem zbija owo wyobrażenie jako historycznie nieuzasadnione. W rzeczywistości można to przekonać po prostu odrzucić, a mianowicie 4 ten sposób, że w historii powszechnej nie można znaleźć dwu sąsiadujących z sobą narodów, którzyby tak długo nie próbowali wojen, jakkolwiek Niemcy i Polacy często walczili z sobą, podobnie jak i inne sąsiadujące narody, jak wreszcie Polacy

1. Maks Lehmann, znany historyk, ur. 19. maja 1845 w Berlinie, profesor historii w Marburgu, następnie w Lipsku, 4 końcu w Getyndze. od 1875 do 1893 wydał 4 tomasz z tytułem "Etapami historii", autor branych prac jak: Prusy 4 Kościół katolicki, Fryderyk Wielki 4 prasa tak średnio-wiekowej wojny i t. p. (Przyp. tłumacza)
2. Gerhart von Scharnhorst (ur. 12. list. 1755 w Bordenau 4 zmarł 28. czerwca 1813), autor branych prac wojskowych, reorganizator armii pruskiej, reformator wykształcenia oficerów, od 1806 i 1807.
3. Henryk Fryderyk Karol baron Heine, ucybitny polityk, ur. 26. paźd. 1757 w Wiedniu, od 30. września 1807 kierujący ministrem pruski, zacięty wróg Napoleona i francuskiej rewolucji, reformator państwa narodowego, reformator pruskiej konstytucji i ustawy państwowej. Celem jego pracy było umocnienie Prus i Niemiec 4 zjednoczenie francuskiego. Zmarł 29. czerwca 1831 w Kappenbergu.

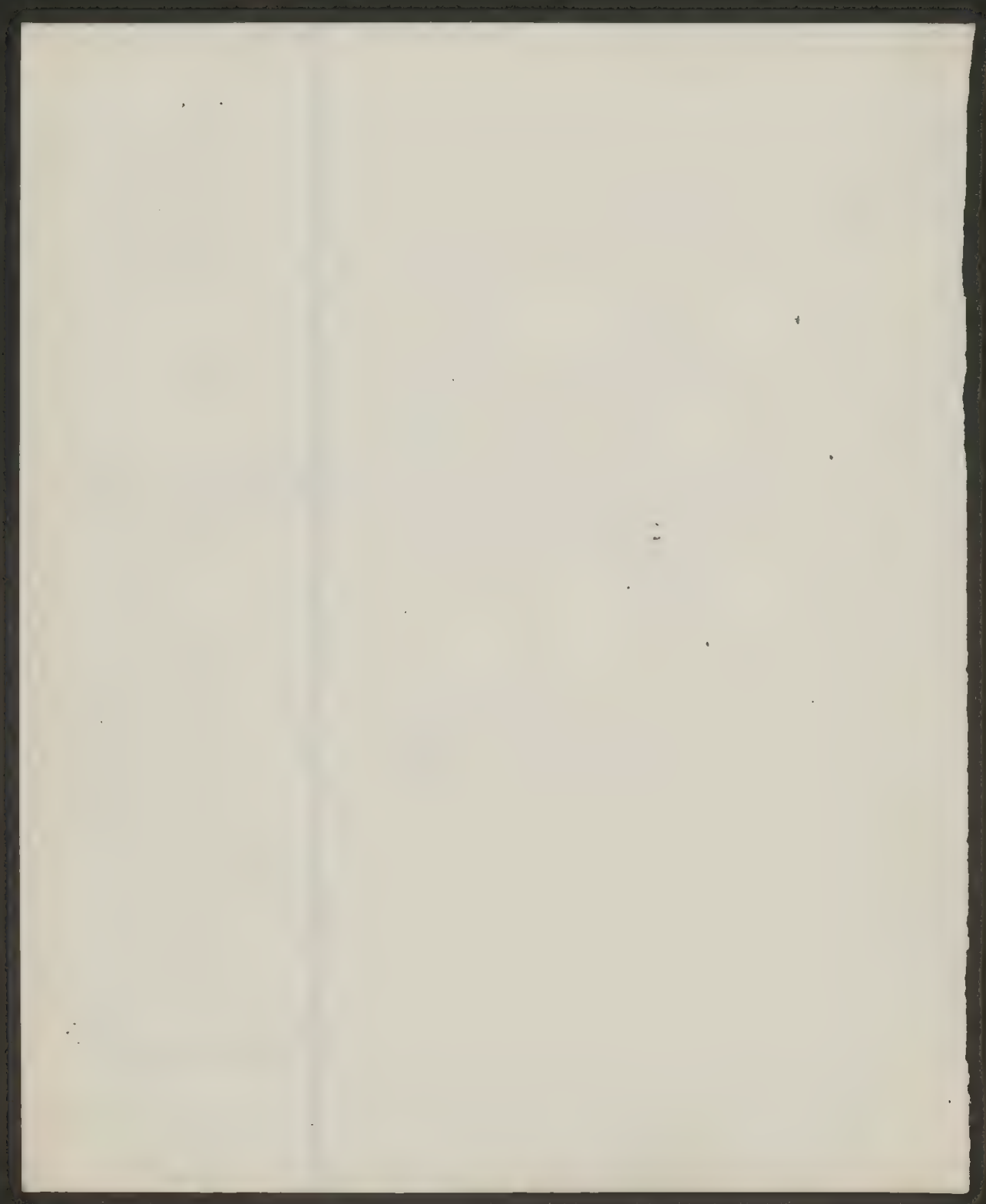


i Niemcy. Tych walk nie można bynajmniej porównywać z ciągłymi
walkami, jakie stacrali przez pół tysiąclecia Anglicy z Francuzami
albo nawet chociażby tylko recepty i terytoria niemieckie urobę. To ten
bardziej godnym jest uwagi, że pranie niemiecka przeszyła się po-
woli do ^{dalekich} ~~dalekich~~ obszarach będąc to całością Państwa tej części, [?],
które dawniej były polskimi. Nietylko Północ należała niegdyś
do Polski, lecz także biskupstwo Lebus Fürstenwalde nad Sprewą,
było pierwotnie biskupstwem polskim i istniał polski książę na
Kopanicy (~~Köpenick~~). Zamieszkałe przez Słowian Pomorze saajd-
wało się niegdyś także pod panowaniem polskim. Te obszary
dostały się Niemcom właściwie nie przez wojny; tylko książęta sło-
wiańscy przystąpili do dobrowoli do państwa niemieckiego i nim
^{n. i. okraży.}
razem. Od Karantyni i Reck (istniał rządem Leopolda Hauke,
go, mistrza diejeopisus tra niemieckiego, „niemiecko-słowiań-
ski element, wywołany zdarzeniami i biegiem rzeczy, robbiny ustro-



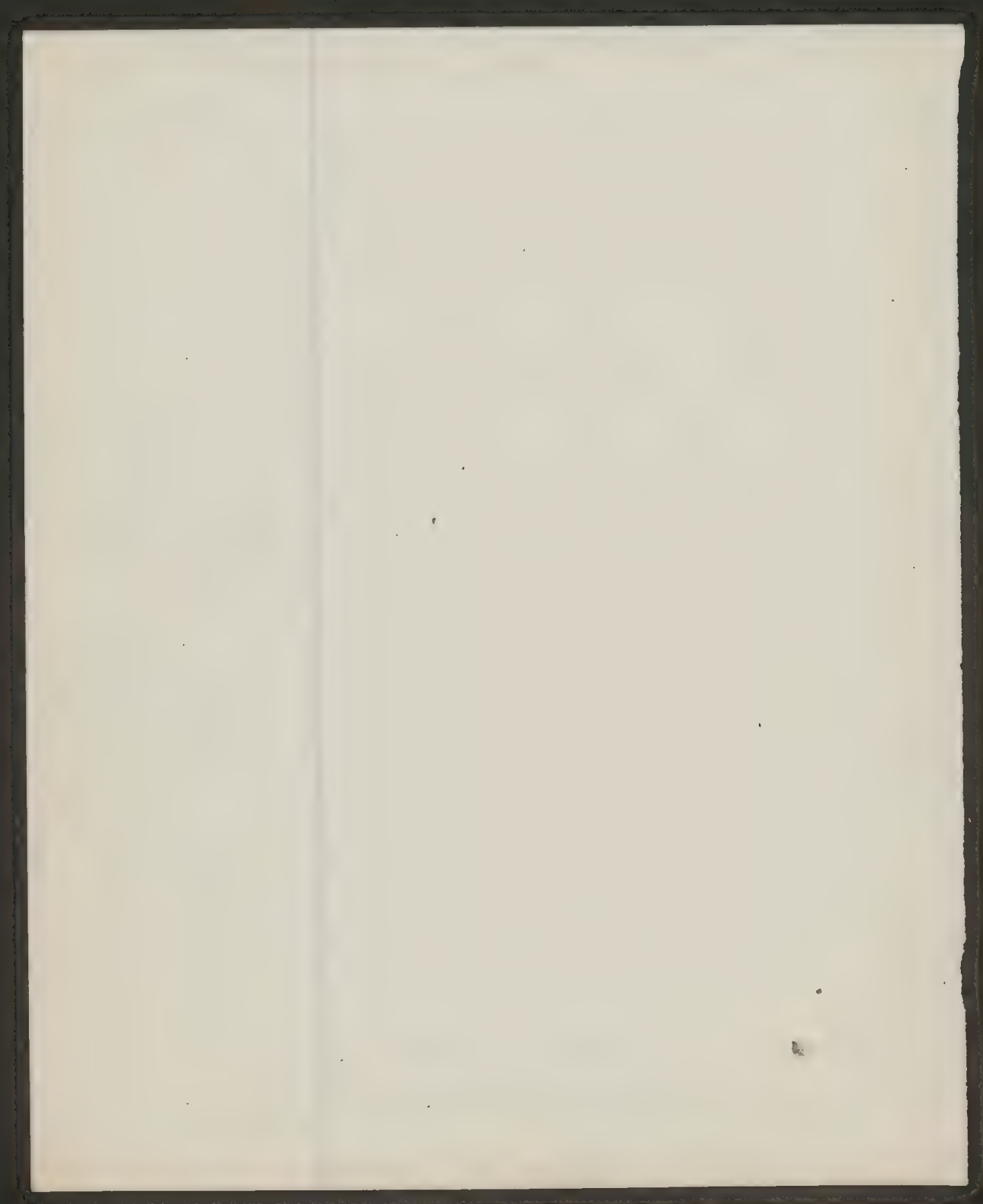
epoki, który rozwijał się sam przez się i wyrażał jako przeciwieństwo
 czystej sławie. ^xAskaniecy w Brandenburgii imili się
 z królami i książętami polskimi, tak, że co do swej krwi byli więcej
 Polakami niż Germanami. Wogóle druziej się ludność niemiecka
 na wschód od Sali i Laby jest w bardzo niskiej mierze przekreślenia
 Słowiańskiego i ta niemiecka germanizacja Słowiańska okazała się cał-
 kiem dobrą. Znajdujemy uwarunki tu i bórde uwarunki nieprzejawiający
 i nienawiści Polaków ~~uważa~~ ^{zignorowali} względem ^{niemieckich} niemieckich, ale są one ostatkiem
 nieliczne, i o ile polskość powstaje przeciwko niemieckiej ~~niemieckiej~~ ^{niemieckiej} niemieckiej
 niemieckiej jako takiemu, jak n.p. w opozycji przeciwko ~~niemieckiej~~ ^{niemieckiej} niemieckiej
 Książęci Jadrzygi z księciem niemieckim (1386), to następuje
 dość szybko reakcja. Wra Jadrzyga wyjechał z Litewskiego
~~księcia Jagiello~~, ile gdy się zdawało, że państwo dostanie się
 znowu córce tego króla, to przesunął ją na ~~niemieckiej~~ ^{niemieckiej} niemieckiej
 cia niemieckiego, syna elektora Fryderyka I. Brandenburgskiego.

^x "Askanien", lub "Askanien", dawne hrabstwo niemieckie w Anhaltinie. Hrab-
 "stwo to wyrobiło się nazwę od nazwy "Askanien", który według podania miał
 być założycielem w Th. r. 1648 przeciwko i przeciwko Brandenburgii.



Fryderyka II. Brandenburskiego, którego jako domniemanego następcę tronu wychowywano na dworze polskim.

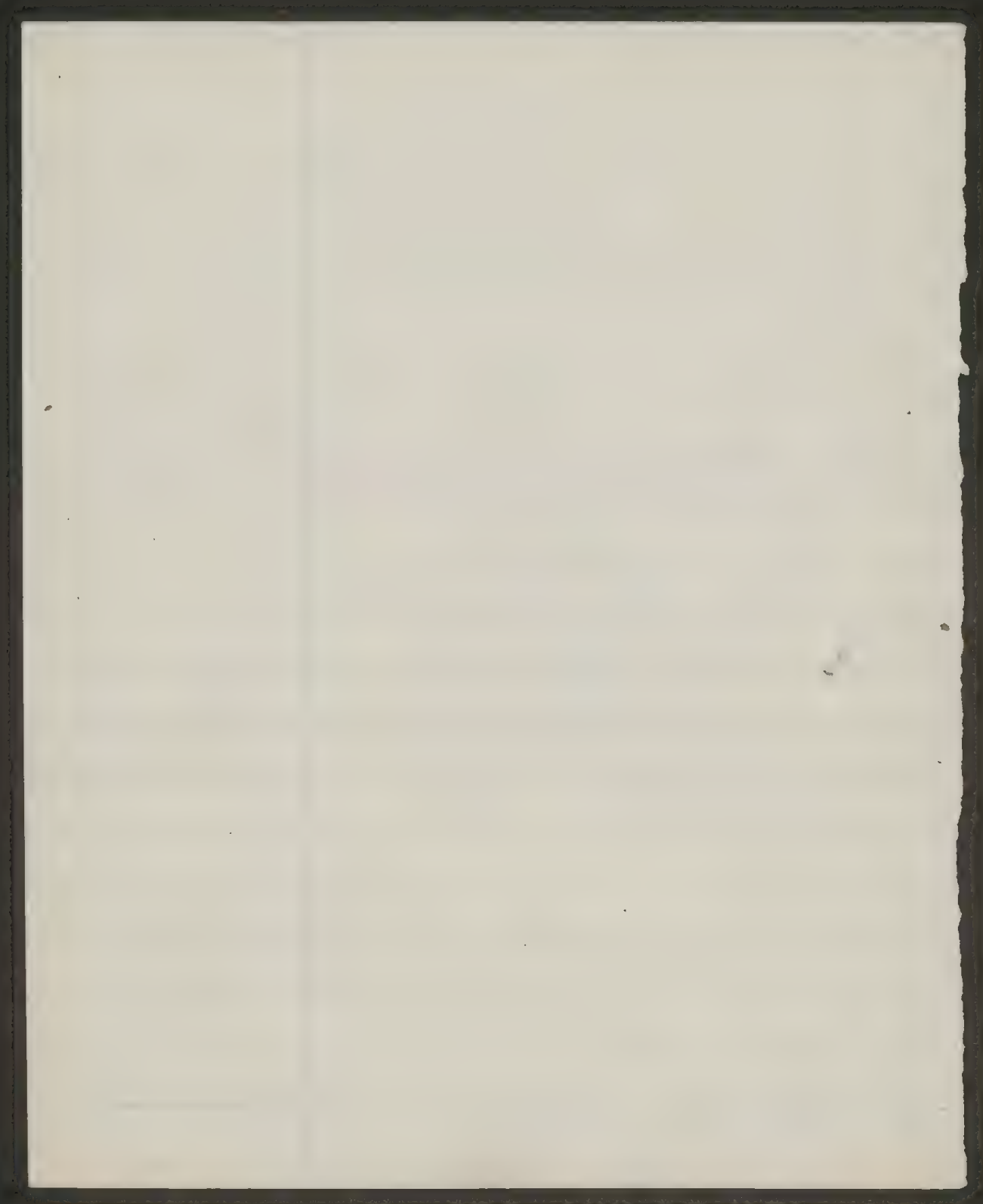
Tako niezgodniejszy akt nieprzyjaźni polsko-^{niemieckiej} z wyrodem udu-
 mianym ~~niechęcią~~ ^{niechęcią} Litwy pod Taubenbergiem (1410) i zawiązaniu
 niemieckiego państwa rakonnego. Jeśli się jednak bliżej przy-
 patrzymy, to przekonamy się, że ^{niechęć niemieckiej państwa} ~~ta~~ Polacy pokonali państwo zakon-
 ne, a nie raczej (same Stany pruskie: szlachta i miasta, które nie
 chciały starej rurskiej praworządności rycerskiej korporacji. Brano
 to też również stanom pruskim za pewien rodzaj zdrady wobec
 niemieckości, jednak, co prawda, nie należy zapominać o ich pań-
 stwie rakonne rycerskie, który nawet usiłował się im z kra-
 jów, lecz z powodów dyplomatycznych państwa niemieckie-
 go, odrywano jako nad wyraz pryncy. Utworzenie państwa
 z zakonników wzrastało było cenniejsze tak sytuacja, niż się
 tylko dzięki nierówności sił charakteru zdawało utrzymać
 przez kilka wieków i z konieczności musiano gdy efekt
 to porzucić radanie, jakim było nawrócenie na stare chry-
 ścijaństwo przez rurskie. Polacy służyli niemieckiemu państwu



zakonne, że się tak wyrażę, jako instrument dziejowej koniecz-
ności i powagi: nawet nie bledąc o tem, czyżby Niemce-
m, uwodzącym, przeważnie utwornienie królestwa pruskiego
Woharollernów.

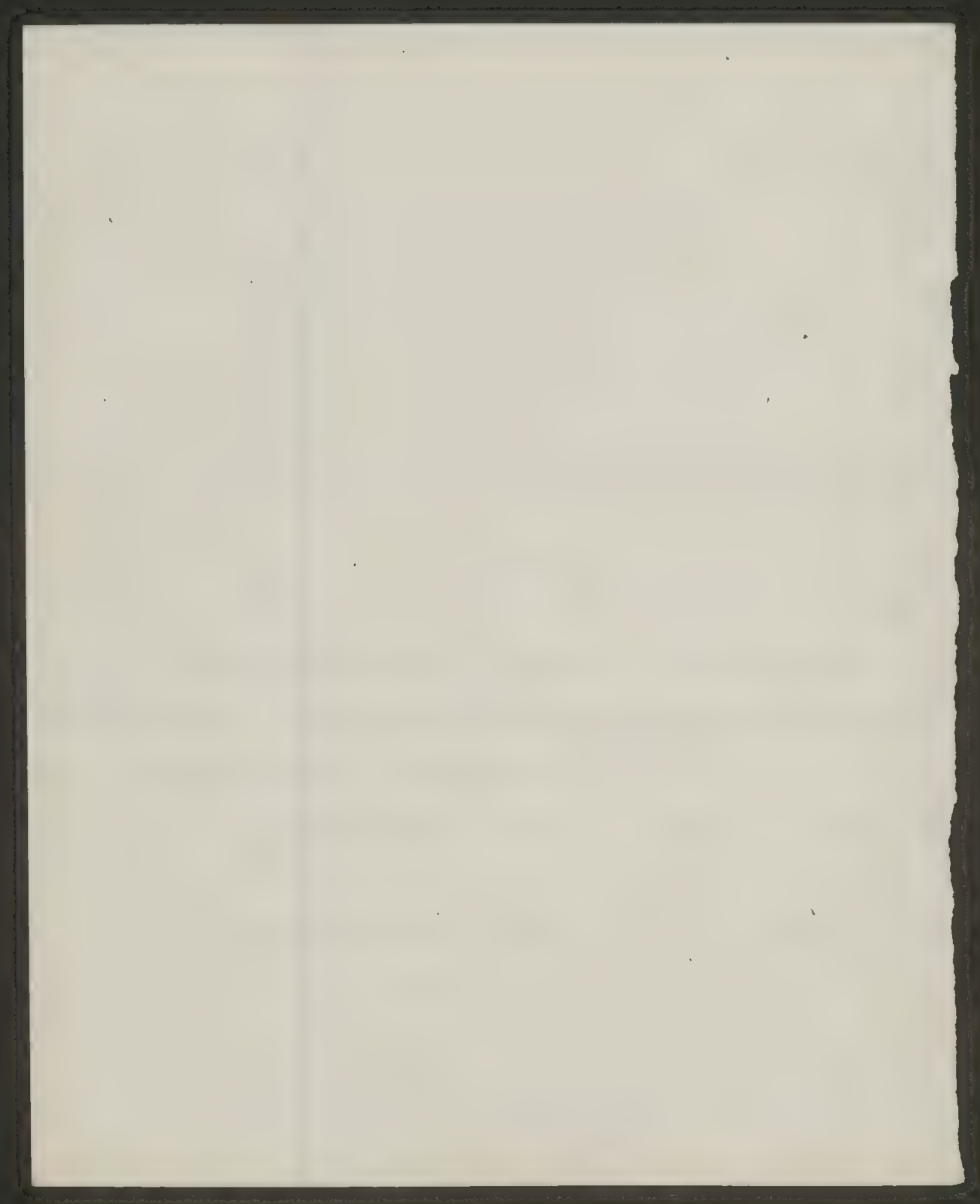
Wiek 15. i 16. są czasem walki. Ale: Polacy spełnili
w tym czasie zadania państwa, które są ^{tak} ~~stę~~ acz nie, że
im nie można odebrać myśli państwa, jak się to nie-
razko w Niemczech dzieje. Przez poświęcenie się z Litwą, przez
opanowanie Rusi Białej, Czerwonej i Małej, stworzyli potężne
państwo, z którym krakowscy myśliciele spoliczowali, podobnie
jak Niemcy w Inflantach; a chociaż państwo to r. 17
lipca 1794. ulega rozbiadom, to stało się to z tego sa-
mego powodu, który powoduje także rozbiadę cesarstwa
niemieckiego, mianowicie z powodu królestwa elekcyjnego.
W jakich niedobrych stosunkach był naród niemiecki
przez cały wiek? Czyżby śmiało chciał odwrócić nam z tego powodu
myślenie polityczne?

Leć nie należy zaprzątać się prawnymi pretendencjami

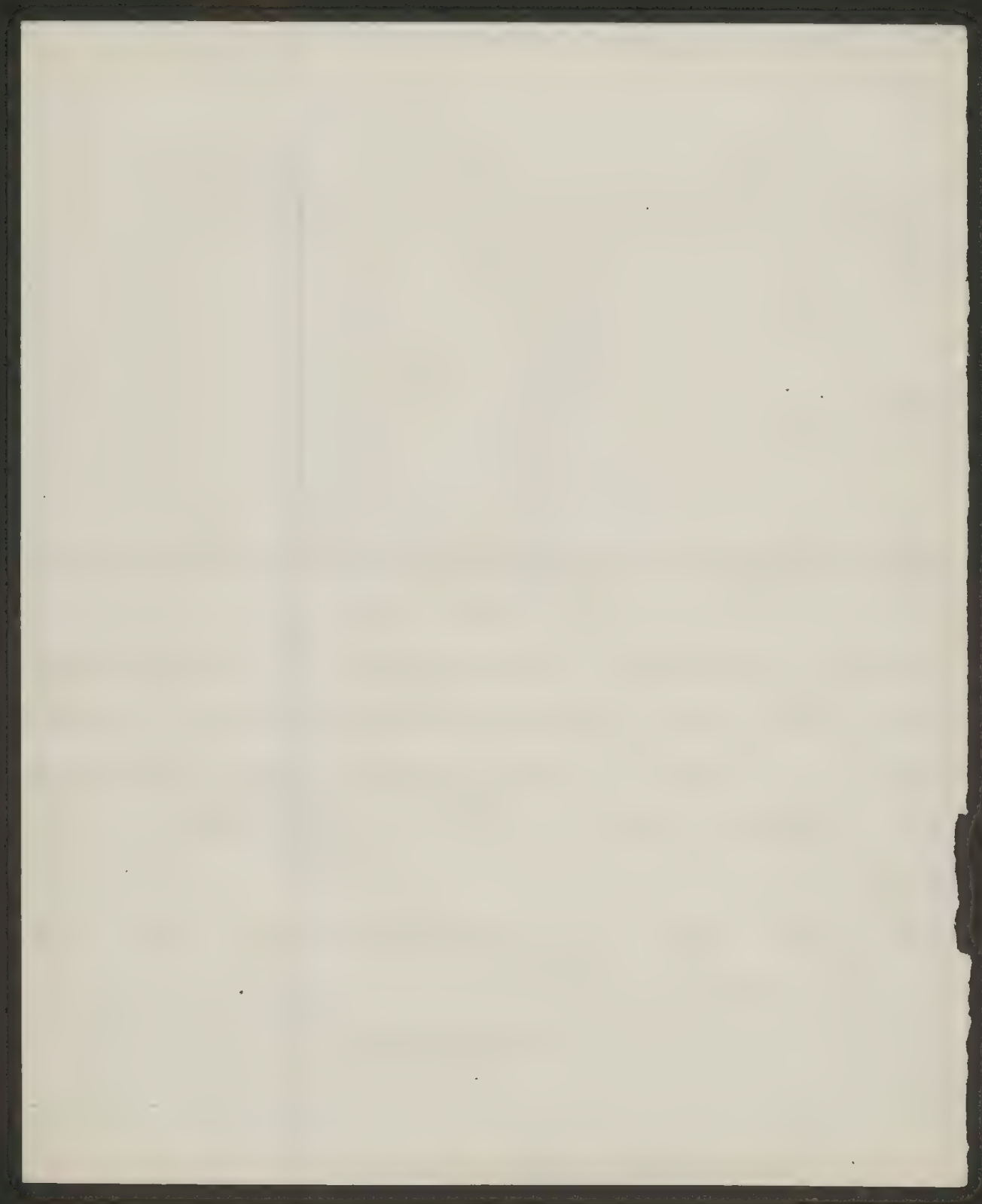


o koronie polską, znajdując się także wielki Elektor (1661): „Gdyby
 się to dwa państwa (tj. Polska i Brandenburgia) połączyły, — pisał
 elektor, — „gdzieby się mogła znaleźć jakaś siła przeciwko nim?”
 I jeszcze w swym politycznym testamentie uprzedza swego następcę,
 by utrzymywał dobre stosunki z rzymską i Polską, „gdys
 od ich konfederowania i utrzymywania takowych palesz dobro
 Wasze i Waszych Krain.”

Gdy w Grecji, wrbione dostała się Prusom swa racja cesar
 (Polski i Prusami, polecił Karol Xr. 1807, by Fryderyk
 Wilhelm III. przejął także tytuł króla polskiego, tak, że można
 powiedzieć iż „Prusy były trzykroć więcej lub mniej bliższe,
 niż tego, iż Napoleon miał zostać królem polskim. I tym
 samym memoriale, w którym uczynił sobie tę propozycję,
 upomniął także ujemny sąd o stosunkach z Polską i o
 ich charakterze narodowym Polaków, ale dodał następująco: „Narod
 wi polskiemu można w istocie zarzucić, że jest lekkomyślny,
 surowy i skłonny do intrug; posiada wypracowany przez
~~dużo wieków~~
 niecieranie się obcych przez dwa wieki i sprawy państwa



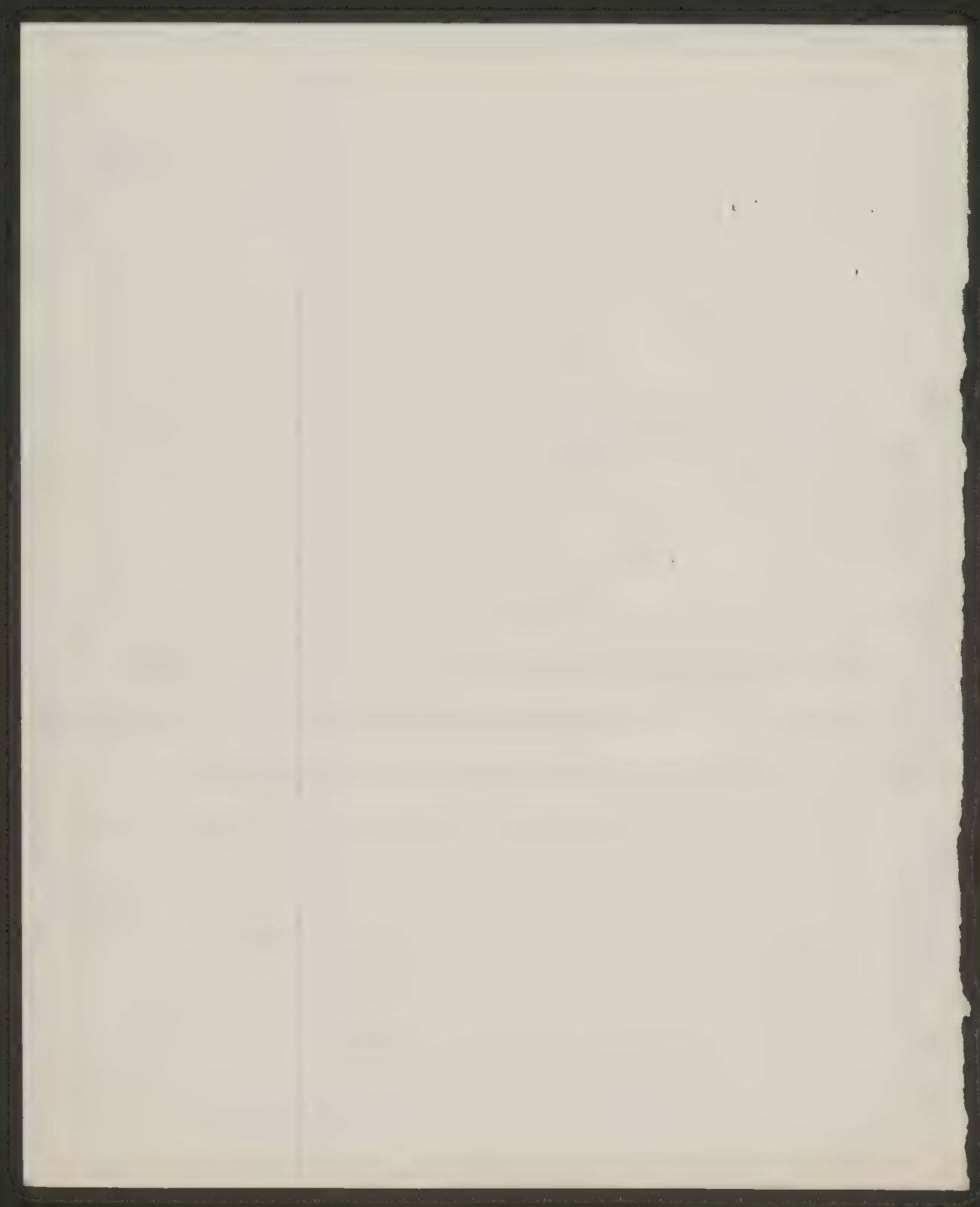
przez gwałty i przekupstwo. To było państwo, zbrodniczym źródłem
 jego deprawacji, gdyż w dziejach dawniejszych widać 14, 15,
 16, i 17. okazyje się szerocznym silnym i obfitującym z ma-
 kowitych merów, jakimi byli np. kanclerz Jan Łanoyński;
 wojewoda Mikołaj Radziwiłł, Sobieski. Za nawet wódcas
^{Starych} ~~Starych~~ (ostatnich trzech królów, których upadek państwa prze-
 gotowyali, sprowadzili i takowego dokonywali, rzucającymy nieś-
 łą, który przez rozum, nie zachowując odrażę, gorącą namiętność o-
 czymy stanęli na wyposoki najszlachetniejszych charakterów,
 o jakich tylko wspomina historia narodu. Przy wszystkich bę-
 dach, które naród ten ma, posiada on odruchem szlachetną
 dumę, ruchliwość, energię, siłownię, wspaniałomyśl-
 łość, i gotowością poświęcenia się za ojczyznę i wolność, a cze-
 ścią niekiedy zdolności i pojętności. Zwraca się brak wytrwałości
 i objawianiu wrych sił na cenną; ~~zadaniem reguły i przy-
 straszenia uwadzeń, które doprowadza, i metryki, który chce
 kształcić prawnie być. Brak ten poprawić, i przedzielić
 metryki wychowawczy i prawniczy prawnie być, by brak~~



ten poprawić, a kadawem rzędu przy uprzedzeniach, które
zaprowadza i ustąpi, który chce je kłócić, powinien być: w
sile i charakteru nadać kierunek i cel, a nie przyswajać
takowych. Niechaj naród roztawia wychowany, stosownie do
swej indywidualności i siłach, a nie byle jak i w
dowolnej formie o wrażliwej dobroci."

Podobnie jak stosunek ministra do bytów i stosunek do
do polski nie tylko nieprzypadek, jak to robi po raz pierwszy
człowiek wyobrażony. Bismarck sądził, że jako polityk nie
powinno być jak w innych kwestiach tak i w sprawie polskiej
stanowisko rozstrzygać, zależnie od stosunków. Bismarck
o tym przedurzeni gwałtem mówią w nich księżkach: "Spas
dla Niemców" i "rzęda woła ludzi." Prawda, że Bismarck
emancypację nieprzypadek Bismarck, ale wyobrażenia, jako
by zawsze przetrwał przed porotaniem do życia państwa
polskiego, jest niebezpiecznym. W r. 1868 poniekąd do
Hut Montecelli: "Władcy są zmuszeni iść się na nas

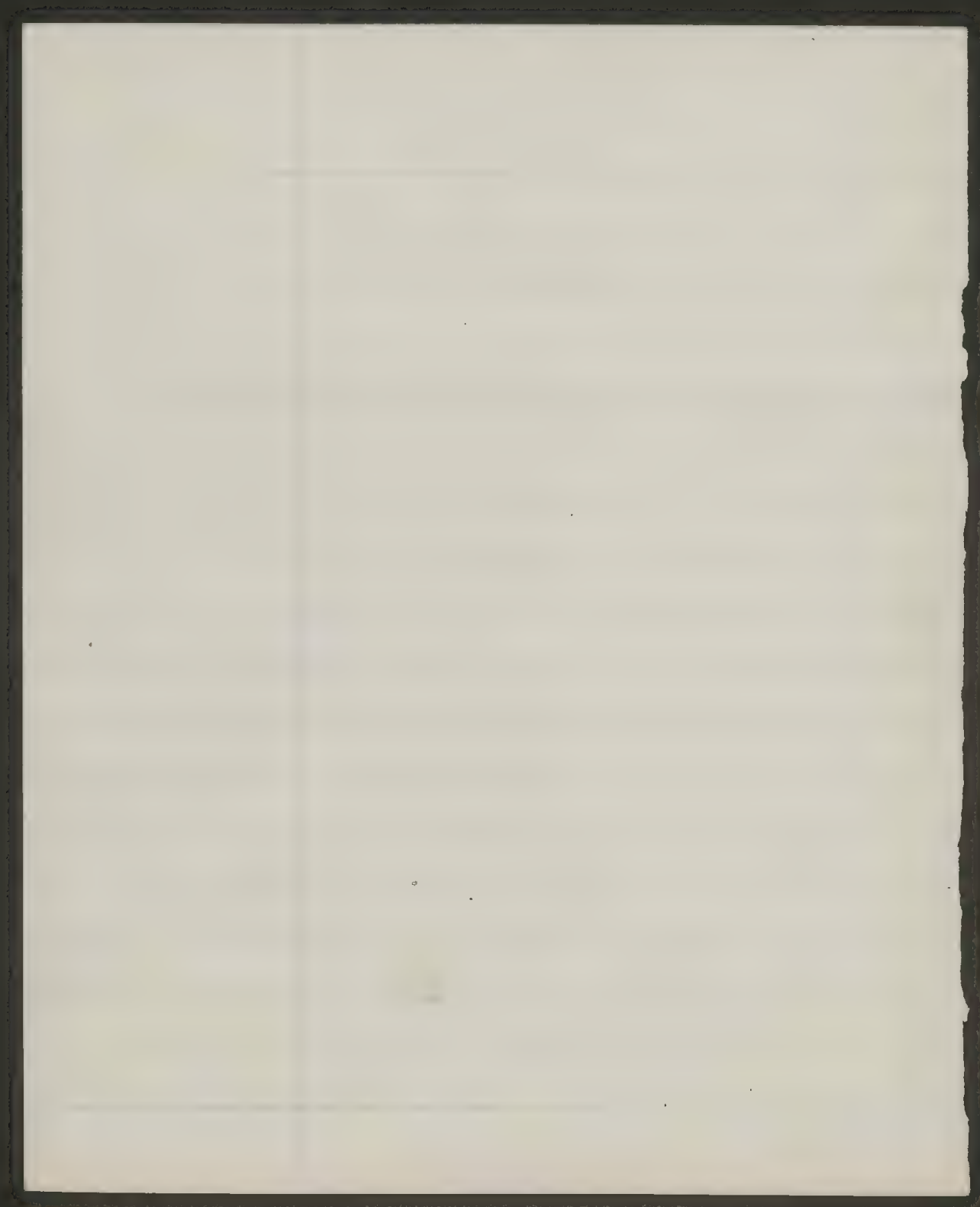
* Jan Kasper Montecelli (1808-1889) prof. prawa wiedeńskiego i pacy
strony z Rzymem, należał do konserwatywnych, która z kolei cennego zwrócił
protestantów, wchodzący polityk.



złgdać i szukać u nas oparcia, podobnie jak Węgry. *To samo
 z ręki powstanie, gdyż im dłużej morza to sandowić. I wstąpi
 to temu przed, jeśli powstanie tak dalej będą tonić i Blaski.

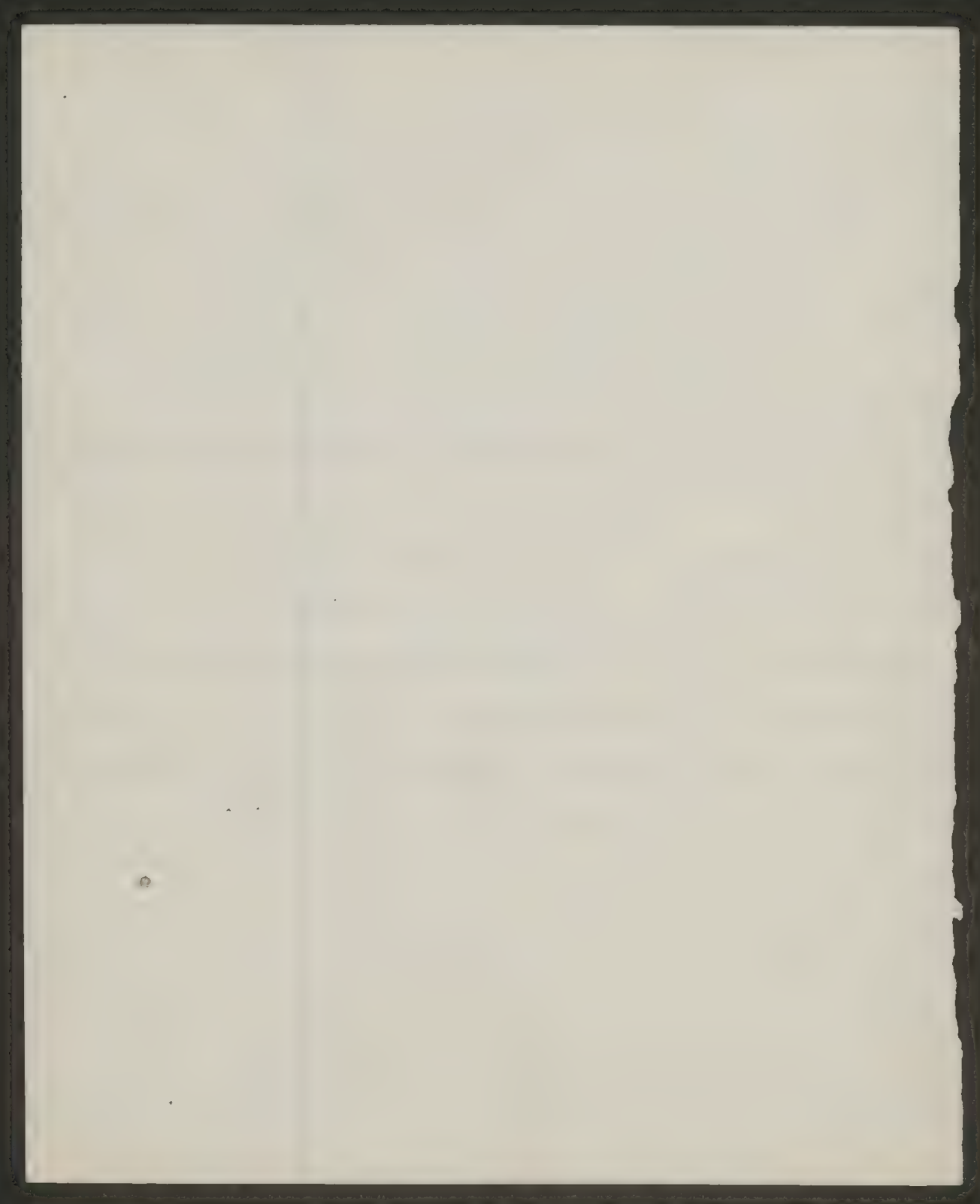
O powstaniu Włochów wyrok i brany prawniczych i zstot-
 nich latrego i cie, zórk uwarza z wierszy i zduława goś-
 nych poddanych króla i z polskiej niewinności należy szukać
 tylko u włości i duchowici straż, zdanie ^{przewodny} powstanie i jmi
 i wólcas nie odpowiadał. reorganizacji. Wprawdzie wieści o
 chłapów niemieckich i marchii wchodzący jest jego tróciem,
 ale nie było wynikiem jego roli, tylko — jak sam się zwró-
 nił przed Karłowicami — ^{dał} ~~przebieg~~ się zmienił do tego
 partym i parlamencie, a później między innymi publicyści
 z tego odwrócić. i koro ujętym powstanie u niektórych
 dzielnicach, z Biznash, jako polityk realny, aprobowany
 u obecnych warunkach iare iojun z Polakami, to to jare
 nie wystarcia, tylko moria do tego dodać, i wólcas samego
 samego powstanie emuncyacji, które do tego zwrócić.

Charakter obratania się Polaków z Niemcami dotychczas się



podczas polskiej walki o wolność 1830/31. i interesowało się aż do
lat sześćdziesiątych. Zarzucano temu entuzjazmowi się Polaka-
m, że jest grubym błędem, gdyż interes polityczny rosyjskich
Władców wymagał utrzymania silnego i państwa Rosyjskiego. Z punktu
widzenia polityki realnego jest to twierdzenie nieuzasadnione
stwierdzeniem: polityka powinna na nowo uprawiać według popędu
prywatnego i autorytarnego. Nic to nie przynosiło oświecenia
współczesnej i przez Polaków bynajmniej żadnego naradzi nie-
miśnianu; a drwi, że gdy mamy to szczęście, że możemy
naszą politykę prowadzić w harmonii z osobobodem i z na-
rodem sąsiadnego i ciękiego jarmu, możemy dawać przykład
o wiele wygodny i ukrycia jako świątobliwy, i odywa nas
Tęczy nie tylko rewolucyjny ogień, ale także zwirotek, sięga-
jący z daleka, prawiący. — De Brück.

Планъ Беловѣст., изд. II. Кт. 1848 и Bergen на Регии) проф. мѣст. калінінскіхъ,
редакторъ прусскаго вѣстника ("Deutsch-Jahrbücher") отъ 1882 до 1891 редакторъ сѣвернаго
прусскаго, а отъ 1884 - 1890 парламентскаго вѣстника, соучастникъ въ изданіи "Vierteljahrsschrift
für Kulturgeschichte, politische und geographische Wissenschaften", редакторъ "Zeitung für
Kulturgeschichte, politische und geographische Wissenschaften". —

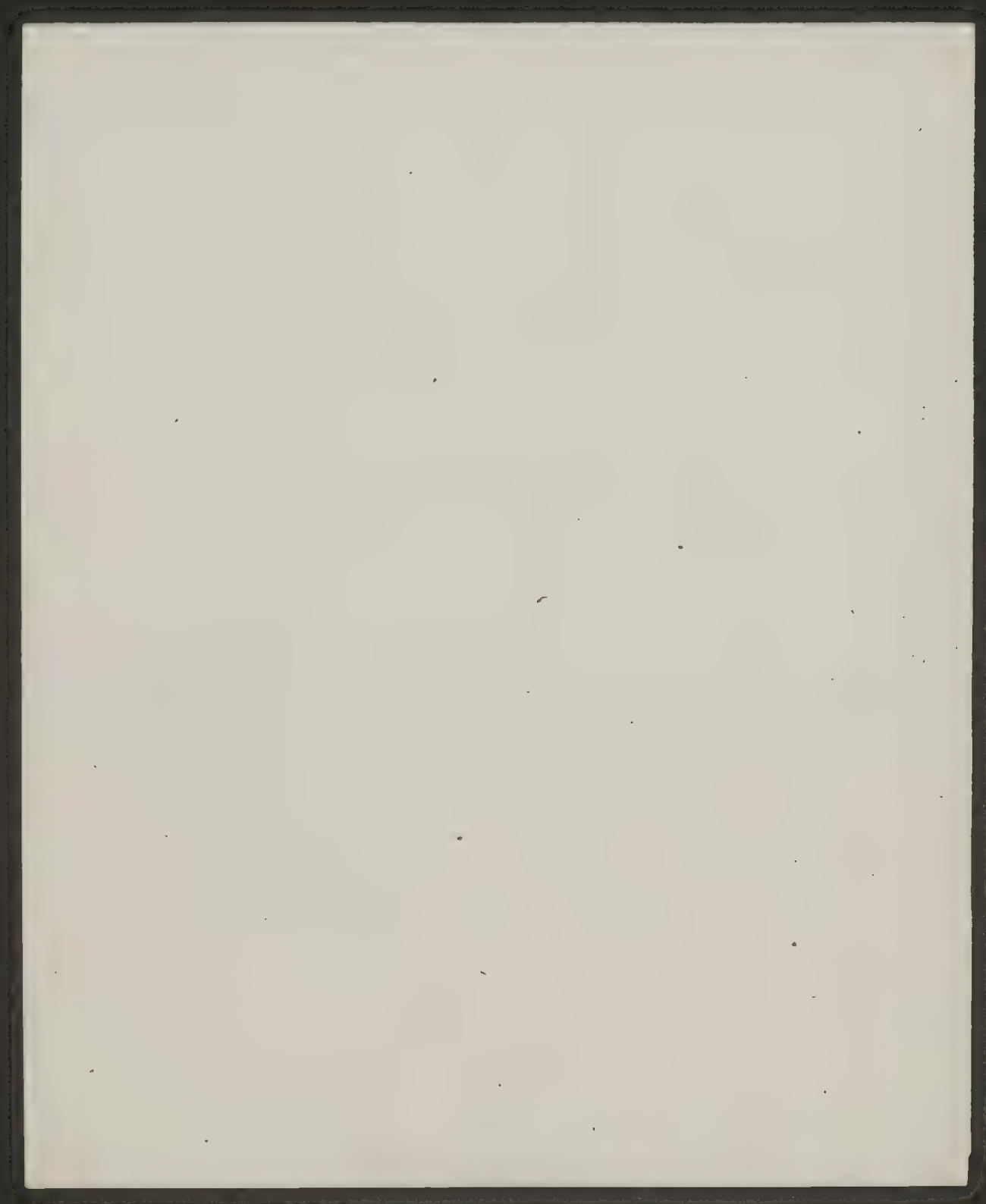


Stwierdź Polaków na ósmym manifest, cara

Carze, - co nas, buntownicy
Tropisz, jak Królowy zwracasz,
Szczepie na nas Kator bory,
Co nas w najczystszy miedzi, i car
Nadobroć, pierwszy władca -
Prawa swe do pańszczyzny...
Czy jestesmy niewolnikami
Twojej władzy? Carze, now.

Stawim, nam to namierza,
Wierzę, gdzie widać, co kłam,
Kasie, kto bierze kocha...
- Tężmy się w opłotku, co!
Cóż, że car ma Kator bory?
Cóż, że ma tygiel wale?
Lepiej zginąć przy utrudach
Z mieczem w dłoni, niż odmieć!

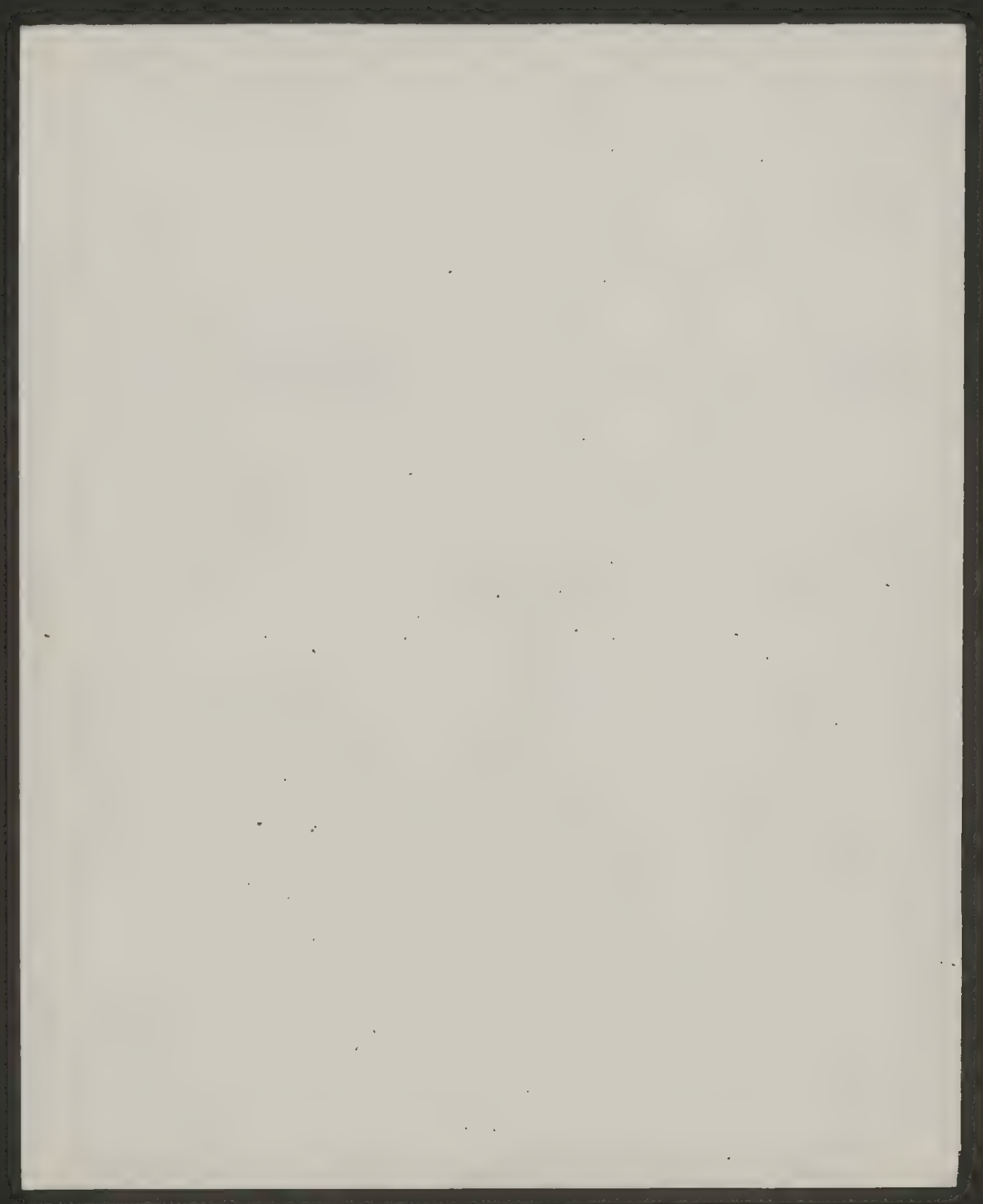
To nie, że nam już nie błyśka
Polaków borych więcej...



Ktożby Gozef w zimnym grobie,
I Ktożby go skreślił przez ...
Czyżby naprawdę w wielkiej chwili,
Otożby w sprawie twojej ?
Wiem ma słone swobodę zgonu,
Czyżby ma zapisać ^{całkowicie} ~~całkowicie~~ twoją ?

[illegible]

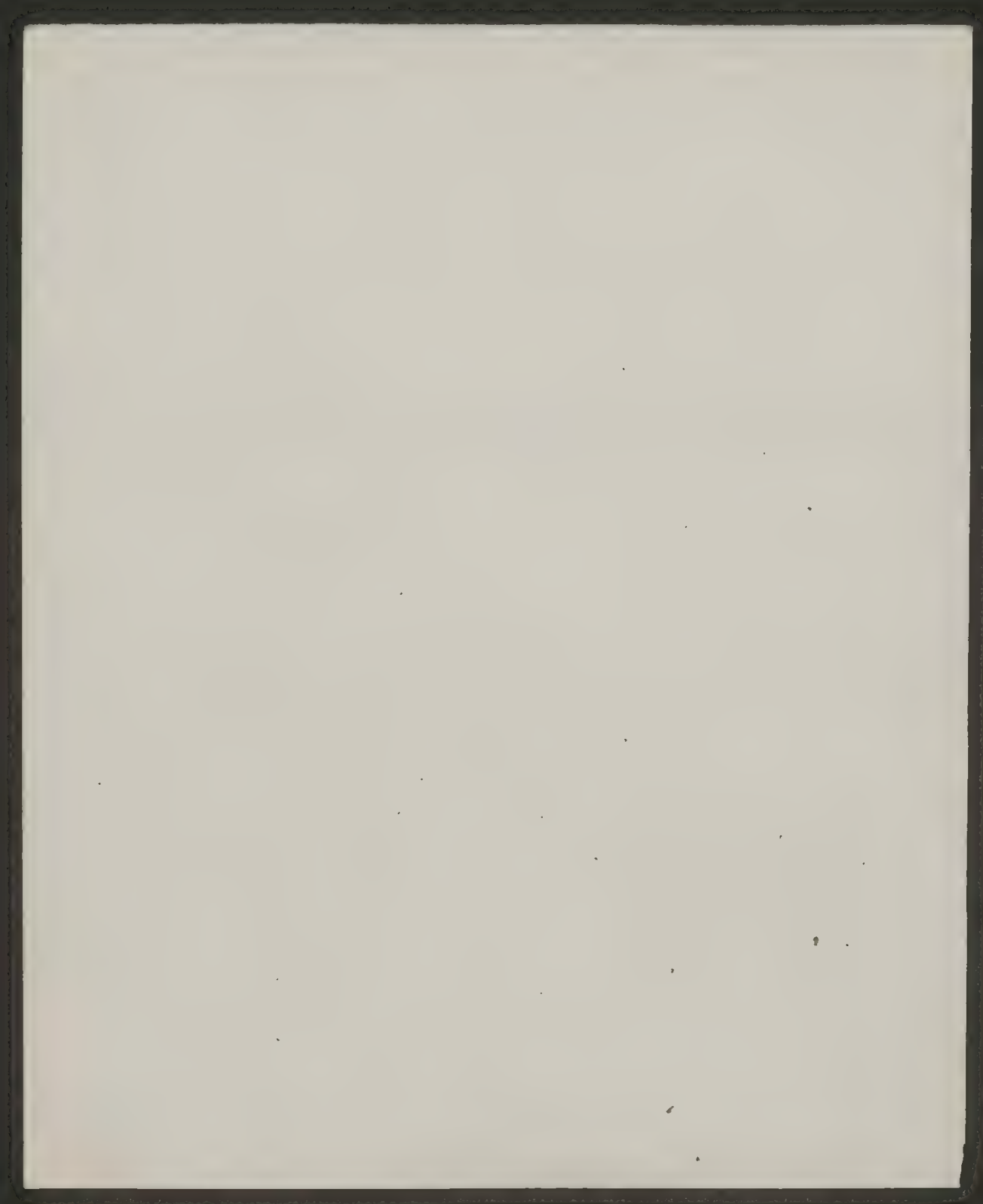
Kieś ułessemużch ciniere prerasi.
 Złto strach zdołuy nżiczi pierz,
 Tę w cyprzeż niedziej strai
 Starz, wbrew, próżkaj miere!
 Wzrokcie lūł. bezgumy sitai,
 Kordy skona naby lew
 A kōnapię tżynifaluy
 Spiew zannūm, miereci wbrew!



16
Czyż siewer? Zossem stolarze' było
Zosiemie tulin lat,
Papiagor wiedzie widne ślępie,
Czemuż kairon w dno krat.
Stalokalin werytka wteie,
Obleda kias my padet z uiet....
Polaj byt, leas uet z Towami
Cralin wimeu morn chust.

z. Hye tyran cnie byt z dajny,
Zalei cnie we siewerzei zert,
Kiedz biez - mazi - bohater
Pla kiry, my kraway chrest....
Zozwathy cawawdy wteie,
Zalei doremny, zep kruit
Zozwathy, ze zwinie uq me la
Woinie mityjny kuit.

Kuch nas cniebi, proch rozmiata,
Legion zaplacowych rale....
Z. pod rozpadluch dzelek kramien
Wstouce byj w nowy pale.
Zdy up skouszy w ier oitatuie,
W grob, po diemny, uhy w tam,
A w spruchniatych naszych koci
Wstanie miedziel naszych ran.



12

proliferas copiosas et multas
et solas habemus

Ležes i zgoraj k njemu višjevo nara,
 To spoznaš, reče, v dolini i sivo urein.
 E hvalim levostki do zibke, kospicera,
 By potem zaslase v uru i tra potela.

Pravda pravici: Pravici pravici
Korovci: izjiz o vruha kiz uci:

I, as Brutus & Tolcium, 3 ways to Rome.
My 1/2 to some prawi - well known....



42
Gdy lud wasser o chleb wolał i tak wolał
Gdy mi - godnemu - dajcie ... reformy!

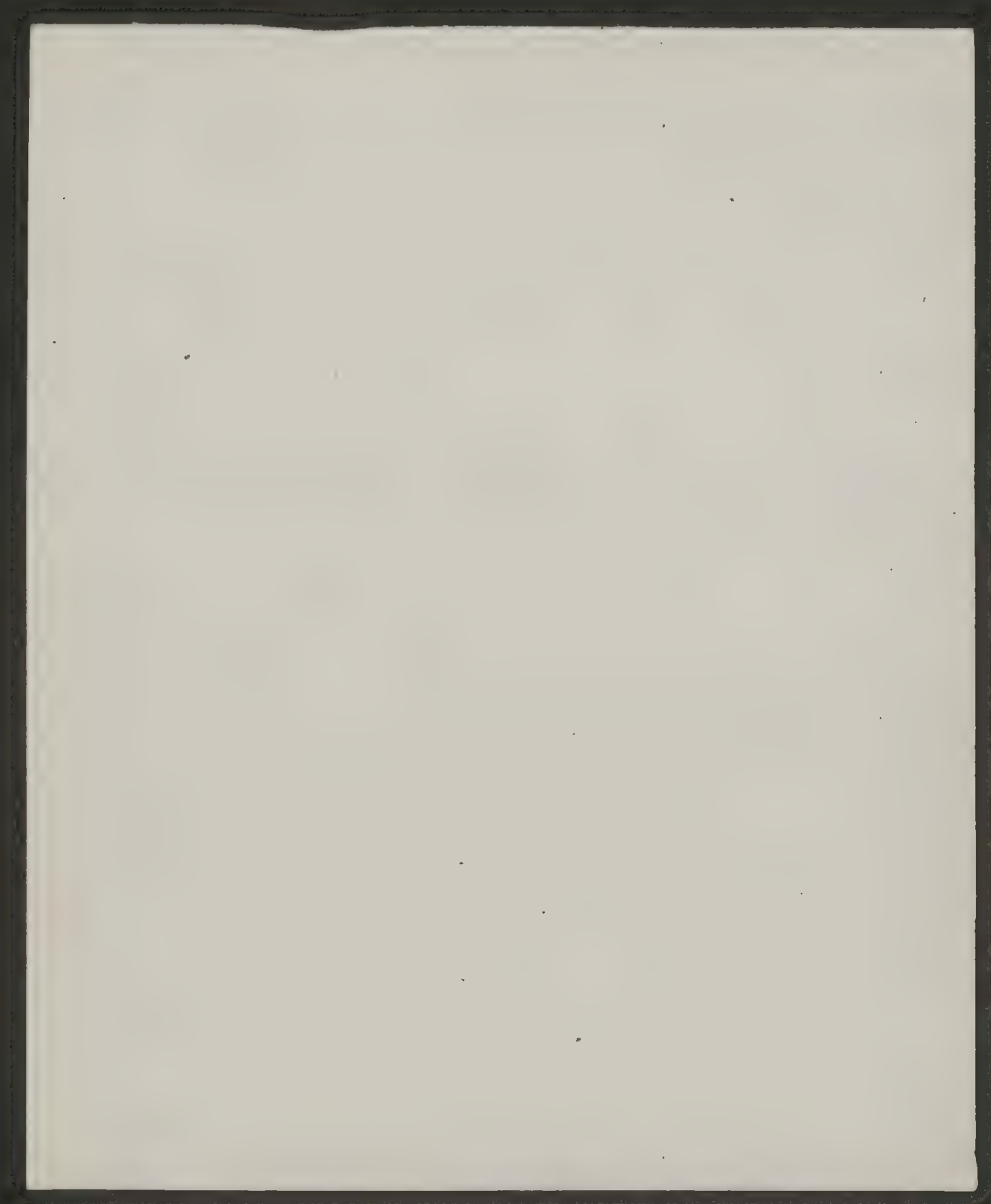
Gdy by Warszawa miała wóz w bresce -
O wot szumom tam, usłot, boż na roli,
Tobyscie skarci byli do porzucenia ...
Polska by była paniz swojej woli!

Jednostkami podbrus ślepacowi ...
Gdy wóz jest ślepy, - jednolici zaka
Wreszcie korwalacie ginae wawiszu.
Byłoby Francuz nie zacięty i gniecia

2nd
E. Rann cichyst stanelicci, prapdem
Wie cieas mii niwom tym wojennej ślecki,
Tomplicie i w dalsi, hen pod ślotym Rojsem
Zet spreniżeniec obojczy i micki!

W ten przyporci z rypkam plan by data, hetuy
A Karidy ciós wasser - w podziwku w casa.
Lecz wy sp adacie drüsse za woi wetuy,
Ten woi, to wasser woliwoci. Bog i wasser!

I w Europie wrotki planis ciche
W o woliwoci - usziet mii, i pokrobyka
Towu jatkunijus pario branze lische,
Borwin ghye wlatka - tam niemiecki stuzka.



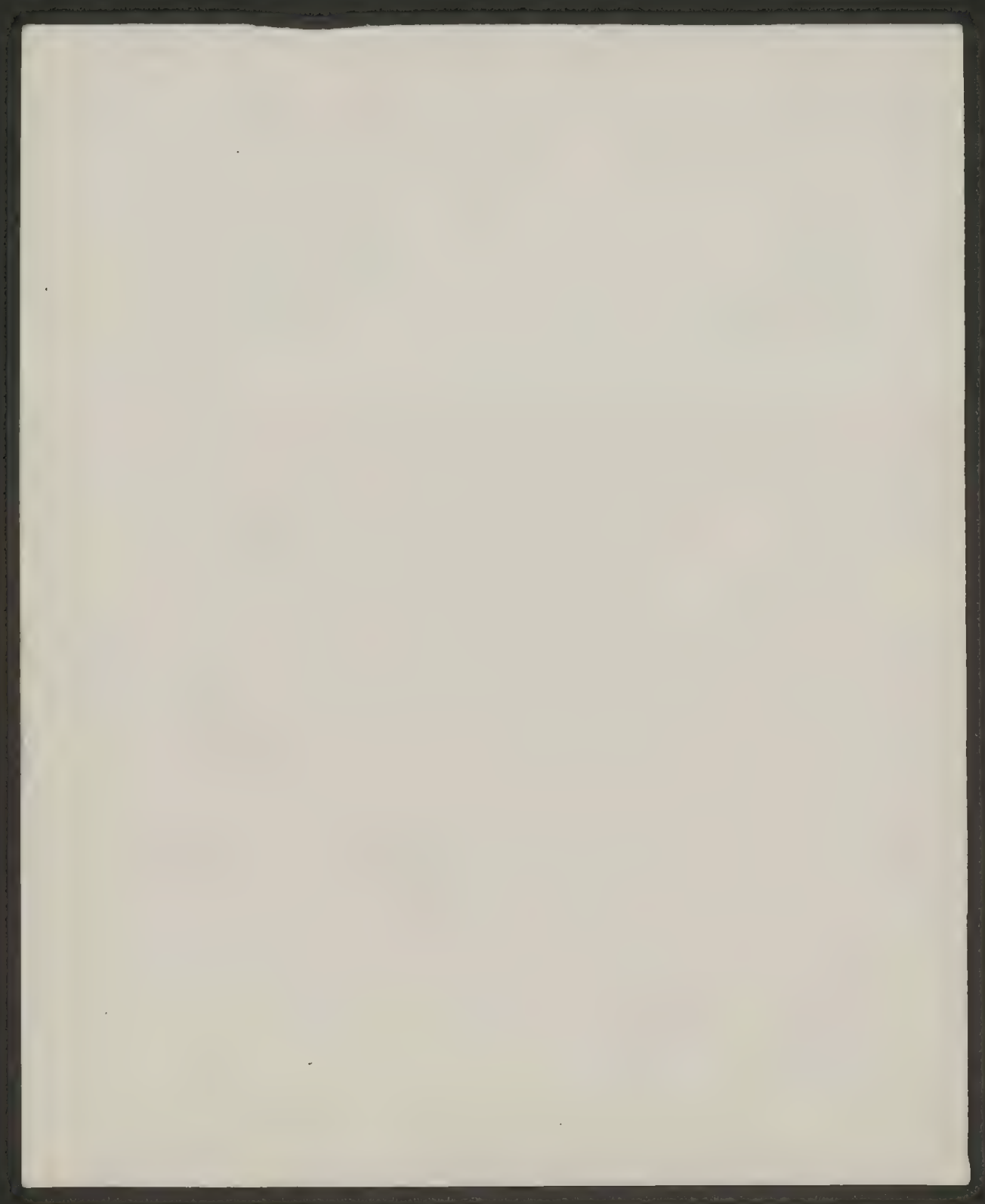
Jedni za stabi, inni za ospali...
To u nich radia pjesni, ni ^{u njima} ni ~~u njima~~ ^{u njima},
Salni, leu diševu - rešavali za neli...
Ibale su serce so ugal u bal inuui.

U waszoi brici, do zornowe stawa :
Prer wam ni ofieru a stożm klenowce Stigiem ?
Wazek gliba wazra na chleb za gatawa...
Kuch, jeda, rolg wazra jist i wazym, plugiem.

Kiedy was - ozi - z przydyklow jedyuy,
Wazew matcy bezpie, zwoit nad pozicuy
Kleit was mied ciagle u kuche w iguy,
Jako Tytany, co bycia, z rony.

Wolnosci ciebie stoty przeblask wiosem
Na nowicije zbutit - przym radie...
Oto sig ciuuiem olerz, black rodainu
Tdz' u grob. prumoz zwo's sig stoto zadace.

7



Fr. L. Fiedoruk i Chack

Żmubiński

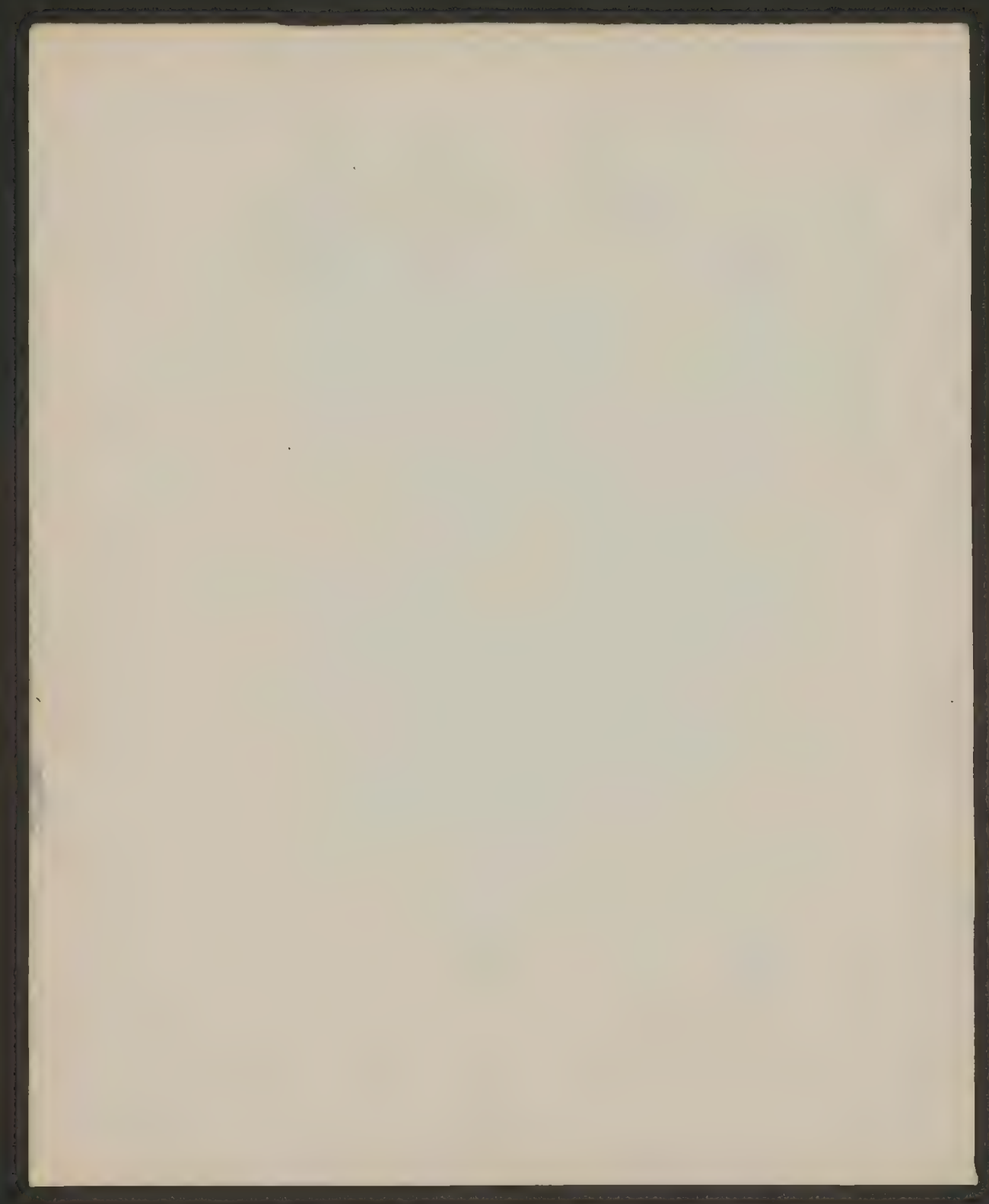
„Mody Niemnie, mody Niemnie,
Tę krwi się napił lasiej,
Krwie młodzińców bohaterów,
Których bóg, ni śmierć nie straszy.

Oto bieżący żwół Żmubiński
Równy do tego bregu zwiędła,
Wojakiem wiernym stwarzony —
W pierci woda rano świeża

— Nie bojąc się za nęka.
Tę mnie złoje — reket wrodoj jęku,
— Linoj, ale wiekies męczy.
Że jest Niemen a naszym reket!

Na skienienie przez zotwierza
Na błękitnej pojezi toni...
„Zerzecz Poleka nie zginęła
Z żabek wdranych rąko kwoni.

Żmubli. Karie ciuch naterze,
Żura skrypta ^{rozpięta} ~~rozpięta~~...
„Hym, Z brzęceją tętui bregu:
„Zerzecz Poleka nie zginęła.”



Ley radodici in ocsach stęty
 Zwarty sig braterskie stonie
 Wotk uprostowany stoi,
 A piecu a bel zwołna tonie.

Stagle zbladt; sad nazienig.
 Ciemi go uocy osarueta,
 Ale moglejic szetlat rierere:
 "Terese Polaka nie zgineta."

T



Juliusz Rosen

Walczynek tyście...

Insktad. T. Nepomniene Kaminskijs!

Walczynek tyście owerera z oweraw.

Przypięk tyście: naszym poradziem bas.

Z bagnetem w ręku pójdziem w świętą spra-
[wę,

Śmierć naszym hasłem, niechaj zadrży wróg!
Już dobosz zażrzmiał, już sojusz zawarty,
Z panewką prózną idzie w bój pułk czwarty.

Wiadoma światu ta sławna Olszyna,
Gdzie nieprzyjaciół twarde murem stał!
Paszcz tysięcy ziele, rzeź się krwawa wszczyną,
Już mur zwalony, nie padł ani strzał!
Okropny postrach poniósł tłum rozżarty,
Spokojnie wrócił do Pragi pułk czwarty.

Pod Ostrołęką wróg się dumny zrywał,
Otacza wolnych dzikiej hordy wał,
Śmierć albo życie, tu wyboru niema,
Z bagnetem naprzód, nie padł ani strzał!
I już dla naszych odwrót jest otwarty;
A któż to zdziałał, a był to pułk czwarty.

On to po ciężkiej i krwawej rozprawie,
Jak ostry piorun, jako bitwy pan,
Ponuro wracał ku tęsknej Warszawie,
Krew obmył w Wiśle, już z przyschniętych
[ran;

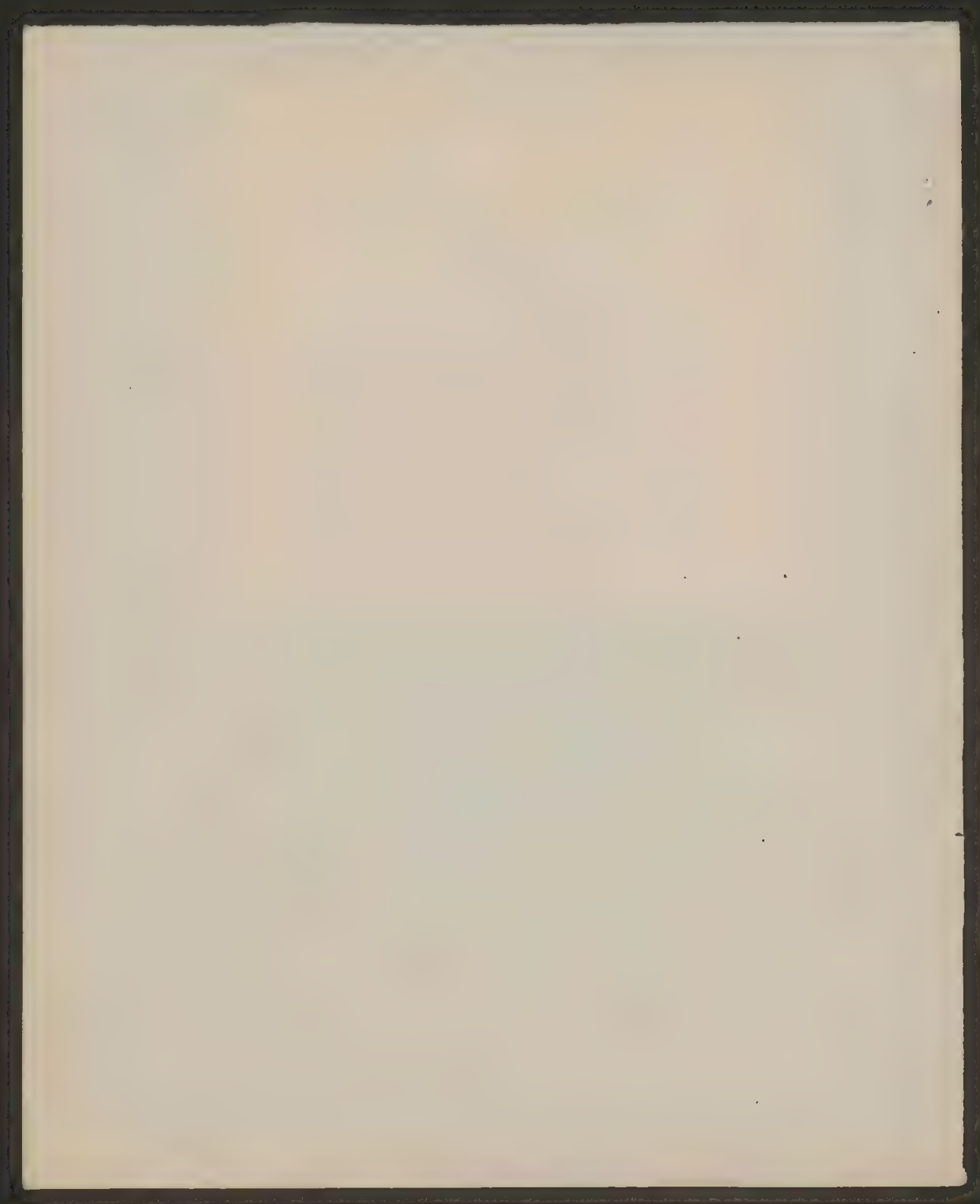
Czerwono płynie w morze prąd nie starty,
Krew to walecznych przelał ją pułk czwarty.



Daremne męstwo! Ojczyzna zgubiona;
 Ach! nie pytajcie, kto spełnił ten czyn,
 Zabójczy potwór, wyszedł z matki łona,
 Ojczyzny zgubą jej wyrodny syn!
 W kawałki znowu kraj polski rozdarty,
 Krwawemi łzami zapłakał pułk czwarty.

Zegnajcie bracia, których nam przy boku
 Za świętą sprawę wzięła śmierci dłoń!
 Wam lepszy udział dostał się z wyroku,
 Nam chytra zdrada wzięła z ręki broń;
 Jak biedny tułacz na kiju oparty,
 W kraj obcy idzie nasz dzielny pułk czwarty.

Dziesięciu mężnych obłąkanym krokiem,
 Przechodzi chwiejno pod graniczny słup;
 Ciekawem zewsząd patrzą na nich okiem,
 Z nich każdy idzie jak bez życia trup;
 Kto idzie? stojcie! krzykną pruskie warty..
 My to dziesięciu — cały to pułk czwarty.



20

The August Platen

Spüßigkeitsgrünzeln Palast der Meinen

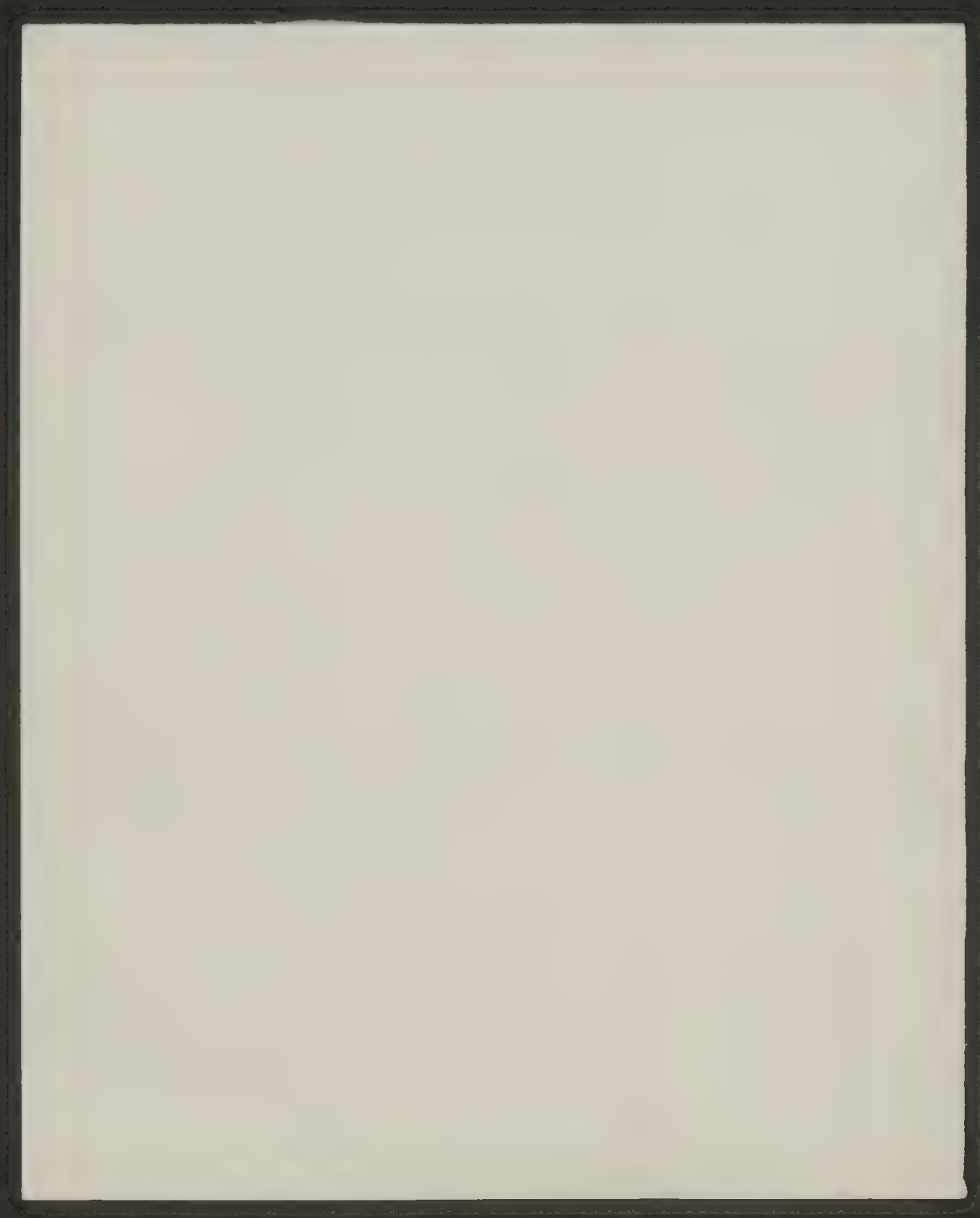
So eichet träumend regierst du nam,
Königliche Boje suadé...
Aber, zement und Moskau - wam
So sehr prägnant wlat!

Choi' poremwicz puzierst du,
Choi' nos zepelneta w grób,
Na grobie standard, wermutetras,
Co z krownych wprzet prób.

Nijmiesz wiek ten u wiek, d'aa,
Ma swe, przypieci ciele,
Pi is obieganie waz się d'aa,
Py poremwicz krownow zgnieci.

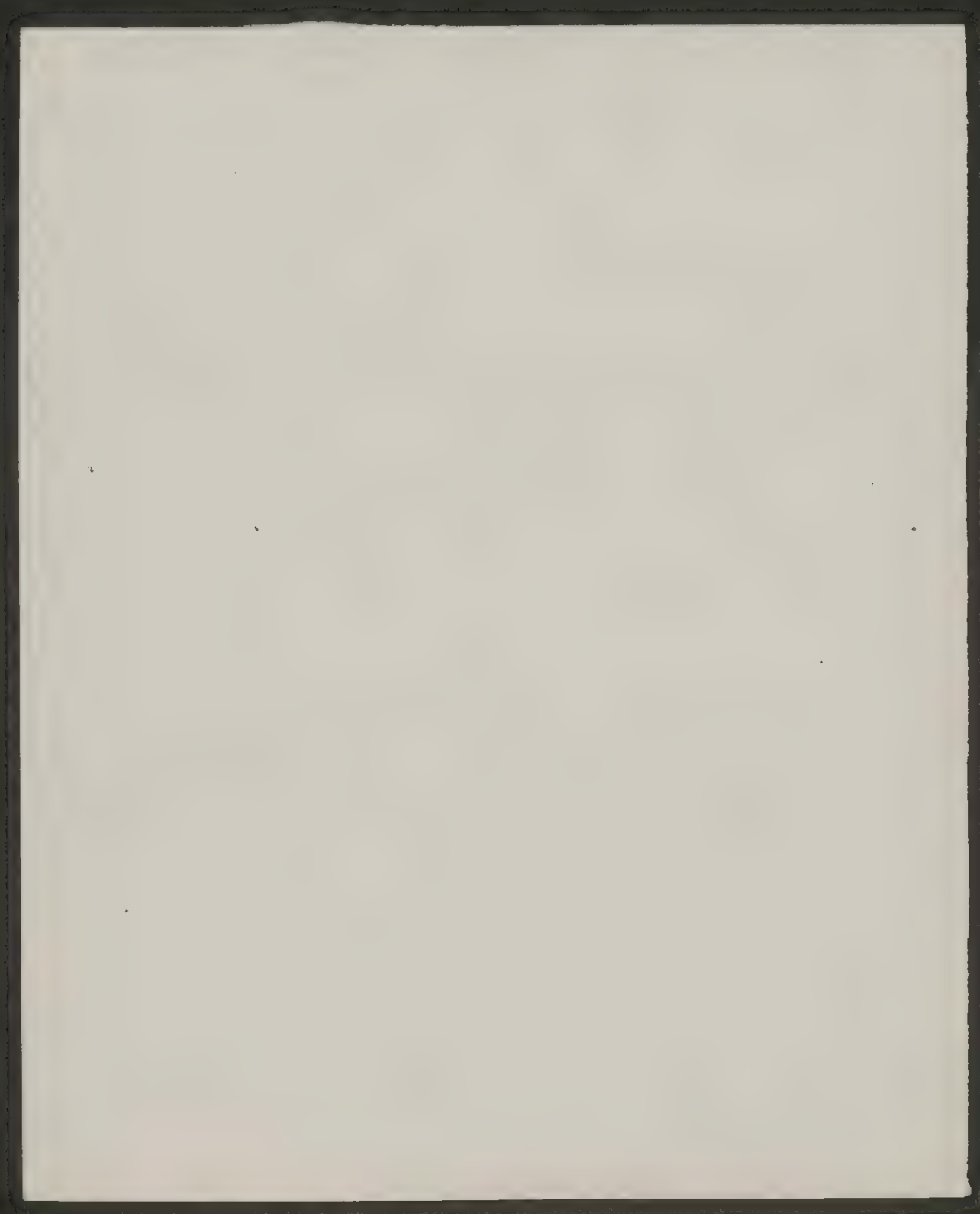
To wie ze zurewst kowem krow
Satepa jessere var,
Ze. quos nam z rale mtracit d'aa...
Kadejdzie inuycras.

Tak. kizicaj wlatu krownow
Ttrandy jist nam las,
~~Pratation~~ Z uakri krotkich witalu swos,
Lud pot, jak w polo klos.



20
Сер. 14, o Kameny Sazecii scias,
Pamietai nashch' tes,
Tak zhen witanicii kosh' nos',
Miewoli kladao kres.

— f —



Kauzyca Hartmann

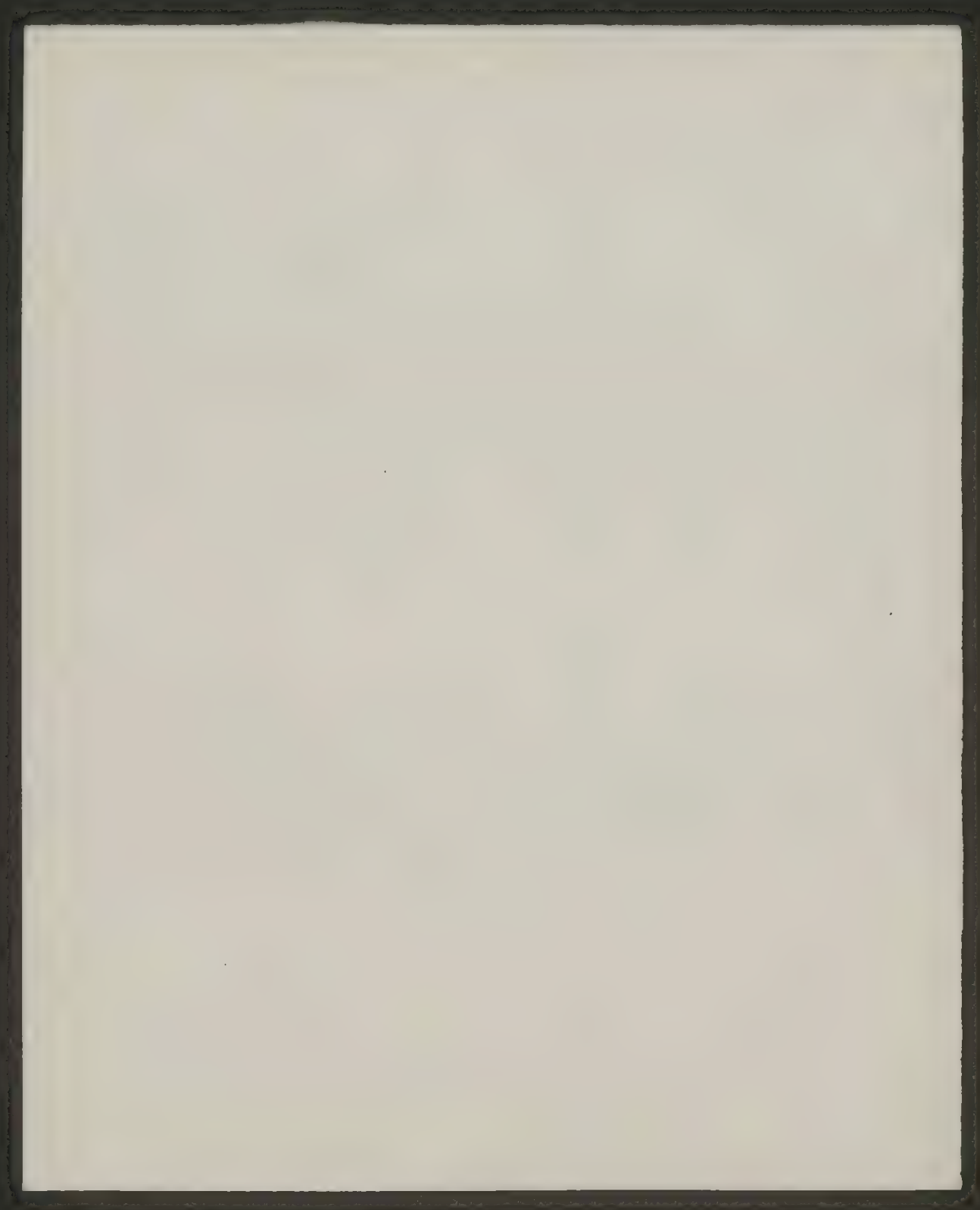
Treżerdyca.

Na niemieckiej granicy niedawno widziałem
Ławinę węgry z spiaszczonej ziemi, odrzucała się rano.
Treżerdyca, ~~istotnie~~ ^{klasyfikacja} tutaj nie wzięto obo
dależ tam tej krajiny należały ciężej.

Przygotowani rokowaniem z przesłaniem do stali
na posłuchanie ławin. — Wskazywało się, że stali
w kawiarni były umiarkowane, ale w końcu cała
strata woli gwałtownie ławinami.

Żywności z ubioru w rozmowie z ławinami...
Zda się nadbiec tutaj, przeszedł z ławinami ławinami.
Pracownicy nadbiegają, misją ławinami płomieni;
z Ławinami tu, bris bisi, z ławinami z ławinami.

Pracownicy ciężej z ławinami ławinami.
W ławinami ławinami, tu ławinami ławinami...
Ławinami ławinami ławinami ławinami ławinami,
Ławinami ławinami ławinami ławinami ławinami.



Przysłuchaj się wieszcz Kozak, starzec, a ród Łach;
- Pochłuj ci, wiedz, barto, bójcie - Niemiec, Polak,
Wabi ci, słodka, wiedz, na tych takach dawa...
Czekaj, wreszcie nie odstąpić to nasza uprawa.

Haj! Brat dawnemu laty, konieci Kochanym
Polim, doświadczone klauze we wodach Skwanym,
To może być, do życia jeszcze nas też chwyci...
Wreszcie się widać, że na wieki - przetrzymasz braty.

Baszkir, w trójbarwne słupy, łepie obit z granice
Tęskni. - Skądże nie wozim się przez granice?
Cóż nam słupy, rozkazy... otreć może straty,
Wreszcie niechaj, tu w powietrzu, trochę, polowalec.

Tęskni miasta, bogate i dostatki z Łotwy...
Haj! Skończył, przez te sprawy, bierzemy ochoty.
Lepiej, bogaty, koi doby, wreszcie musimy was kasa,
Zgrzeszy... wreszcie świat cały należy do nas.

- Zarekaj - rekty mni Kozak, iż graniaczkę sięjich -
Wapniad ratować musimy, o to, polski licho...
Gdyż, Polaki grzeczność i wasilne kazy,
Wtedy skończy się, na słupy granicze Baszkire!



18
Kurkies milerat. Czyi stępać tówa, poró stowa
Porużelat nad tą ziemią, które w grób się chowa?
Ba, daleko, dierzgus kęśmian gorzko okiem,
Płamat rali Nikołaj, czy żanul, porobiem?

—
Ściagnet lejce i rązem z Rosyżinem, Kozakom
Sawoieili zwaeronym kopytami szlakom,
Zwileli we mgle i głąbzi nie to tent po trawie
Zreklbys, że tuem to bity - jakimiś tuem na iawie.

—
Apotraczym z re stępów okrowu w dato,
Ze to węża i smutności, co przy brata ciato.
Malk sen zwilela, przesłata. Czy ożypkici z powrotem?
Zadnu niemieckie serce nie siunil myśli o tem.

— 7 —



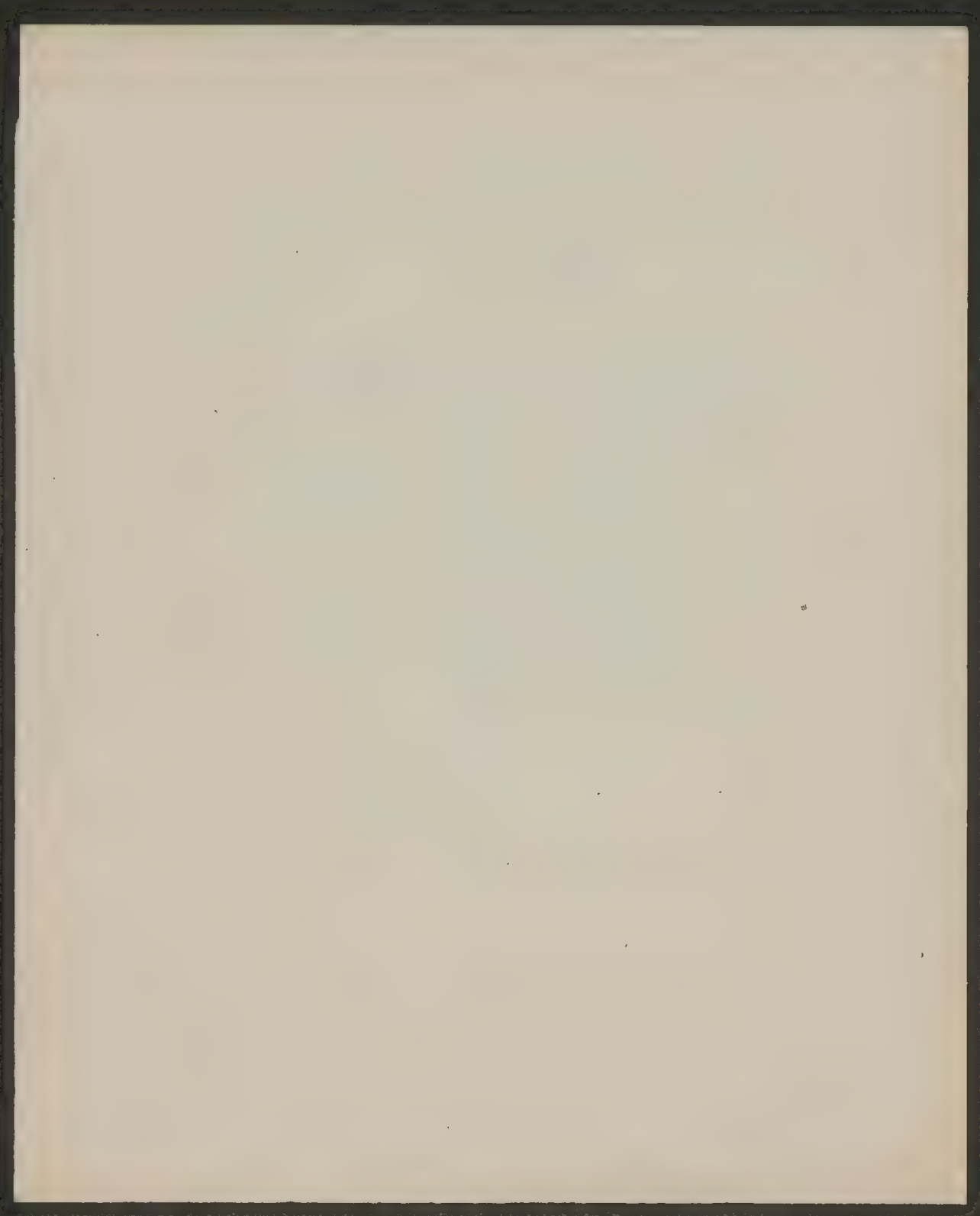
He. Anerspurg (Antersgrün)

Stare dzieje

Z Wiednia, we zbrojowni starej, rozmaitej uroczył
Z wszystkich epok, z wszystkich czasów ^{przemi} i historyj, na
Z sian, z piasku, z piasku, z piasku ^{nieś goni} nieś goni
To siroćkowie liczyli wojen, na nich ^{był} ród pobożników.

Wszystkie haty i pancerze - wszystkie, długi, krótki, brzozy,
Z których się wyprawiali stać cięli w krótki rój.
Tu miecz stary, tam dzierżga, tam ~~krótki miecz~~ ^{ogromny z waleczną pilką};
Wyglądają, jakby wioła, w łódce wojny - bez steru.
Zwarte w paki linie wąskie, z których dawać ^{czynie...} pancerze
Prada państw, które na nich, uroc opiera swą jedyną!
W górze z szabel i bażetów wielki rój, państwa gośd,
~~Praga~~ Praga oła, by nie wszędzie tyle cię bażetów
bóto.

Kiedy spory państwowych jeńców nieczu cios rozstrzyga,
Wtedy beby łoboszy z łoboszy, a linki dają to prawo ^{burga};
Z łoboszy z łoboszy, z łoboszy, z łoboszy, z łoboszy,
To łoboszy z łoboszy, z łoboszy, z łoboszy, z łoboszy.



30
Tę cicho, stygę krole! Chod, turytę iasnie z daleka,

Obok mios ~~to~~ stopa herold... taki co to oprowadza.

Kasidy paucenz jūt uń znanu, pozna kasidy uieca co zbroj,

Maleby paciez codien klepie o uńb, osawiesci swoje.

Tam, w tej uirzy widai skoryule, kiwne faleci orobocina;
Czaszka trupa e uiej wyriera i wstajecz ka tez ciewoceni.

Ciewoceni wstajeci tyle znanu, ze iner kaita cieta glowa...

Herold podjmuje czaszke i rzywa sie w te slowa:

- Wiedai dobre znaty czaszke bo klai straschem byta wstaj,

Izy dui micuwy ja uirypiat sprawca naszych teci biedy.

Glowa to kara murtapi, co postarachem byt dla cieta,

Wiedai zna ja, praresz, item, choi zis temu dawno leta.

Byto wstaj oblezienie. Tęto przypiat, ze nie uprosnie,

Pkei nie zagow u Wiedniu, zalochat ci u mui widajeci.

Mierka tenar, choi nie caty, sama i towa u nas gosci...

Tale to dzieji czasem ezy ja sobie, praresz, regowosci!

Turey spatli uirzy chumira, uirzy waranca uirzy ocy,

Ogarneli wscypitki pola i zasereli zbieraci plowu,

Spatli na winnice narze i radzili po swojim u...

Kruscho wstaj z jastem byto... ale to jai dawno temu!

Zdats ci: prepato miasto, wrocy jai u same wesele;
Sine, warale ezy, lchy laci, leci silniejsza, bywa bura.

Skata wicherom stawia czoło, ale jala, jg, podumawa ... 31
Bzilei bogu, lawno przesła ta sprawa niezgłoszona!

Nagle zerom oblejonych, ukaseta ego na niebie
~~gustaw~~ ^{Race} dygnat! Admirez inie! Wiednis, taskaw bog
Z rakiet buchmat unop jtonizmi, as ^{na ciebie!} ~~pozawo~~ ^{prezety}
Tak przed brzoła byto lato - albo moze ^{niezgera} ~~wiecej~~ ^{...} ~~niezgera~~!

^{nas} Zbawcy ~~padem~~ parli z góg, wazgetes, porzwasie u jedzie,
Takety nagle zeseto stouice, lato cis xeriwosteto wazgetie.
Tak wiehr, bosy psyle zmocieski rozpiet stinny, mdy stoung.
Strat nie liczas prezethnat Turek kady's w kraj niewiadom.

- Powiedz, zielni ci opeze, i nie byli meze? Jacy?
- Zdoje mi sie dobrovodej, dokazali to Polacy.
Te pomog, to Sobiecki tej hetmanist Bzarskiej sile,
Ale moze tez ci myle - wozakje lat muelo tyle!

Powinias, ze glos w muelo, potem wetakut obasale,
Thimny talie wkeras wplegty, ze sig muezje nie muelo wale.
Muesieni wiezaj woleli, wziezgi si ze ocalit muelo:
- Za krew, krewig zaplacim wienie! Choiby nawet za lat
za sto!

A Sobiecki obreket na to: - Zapamiatky sam wam muelo
Mier i etandar z bratem ortem ktoz w bojach wawra
sty nie.

Altud wisi ortet braty z ortem czarunym lat juz wale,
Na znak, ze je wierua, ogyparui i polkewne taera cele.



„Kais Leopold cesarz, zbawca, Tod' usciunet' ab ston'
- dzieki przyn - nek - ^{niekt} ~~jes~~ ^{driska} ~~jes~~, kiedy ~~zawola~~ ^{zawola} z gawerucha,
skicsta, paustwoi korony, dokazales' ryznoir wiela,
Towar znow' stoiny silnie dzieki wresci prz, aciecia,

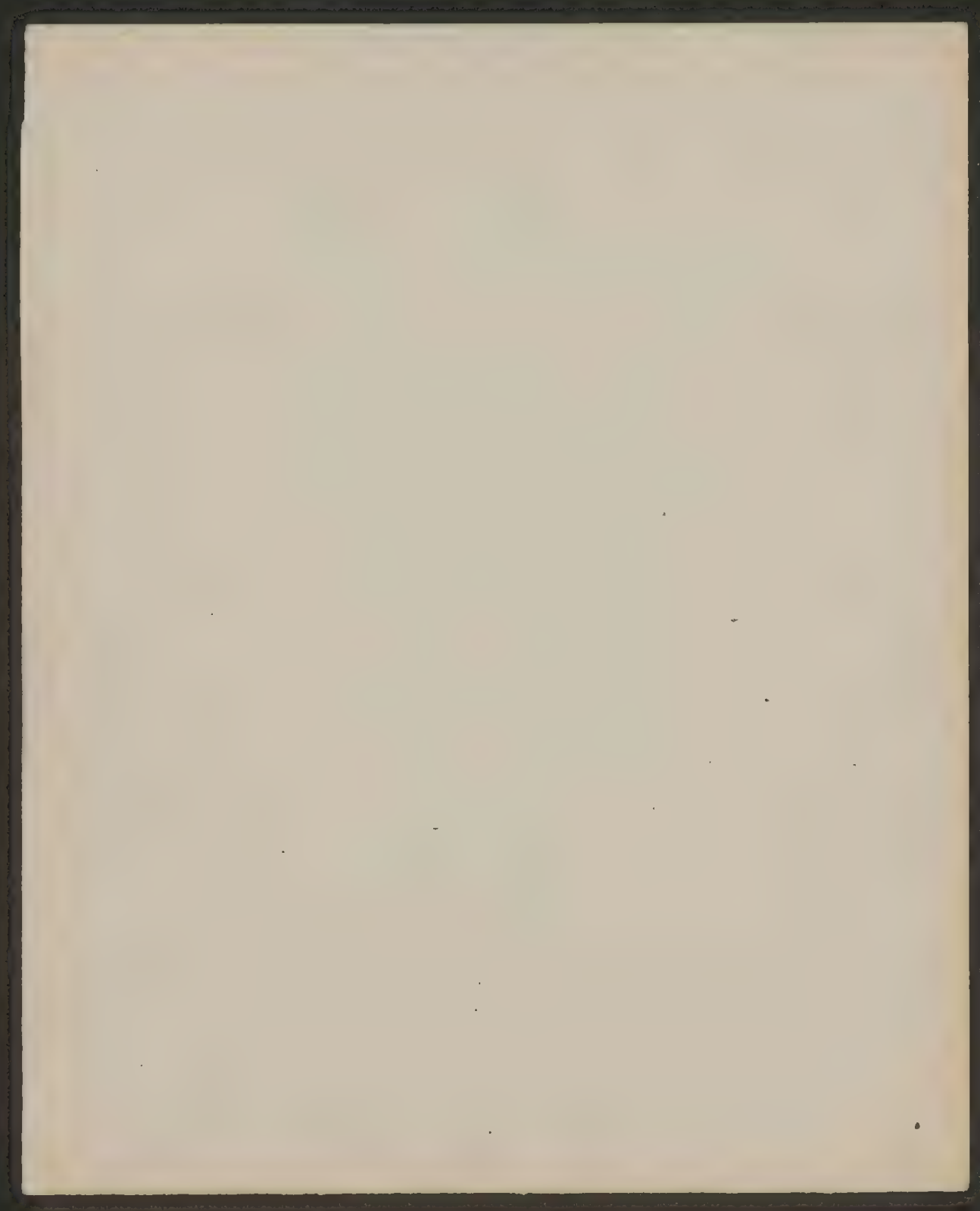
Tobie czuy, tobie wanki pozdzielewac' winni wespaz,
Ze zachang' dalej wolni, z g' jasnym' le is' nica,
Ze sie wrociec' beda mogli prawdzewem' boga w niebie
I jespkeim mowic' swoim, niechje zato wrelb'z ciebie!

Jezerce za to - pewny jestem - dzieki ezesere ci' nie minie,
Ze dzid' Koran tu nie wlada, a wrec' mozem' pijac' wino!
Wznowcy toant: ~~Pole~~ Niechaj Polska silna b'kui i bogata!
Tale to prawit stary cesarz ... ale to juz' dawne lata!

Skonczyt' mowic' cicerone, jak Cicero g'acert' z sali,
I juz' nie wrem o rem potem zpiunkozemcem rozmawiali,
Ale potte craszka Turka u glosci' trocsta se' perwoze,
Czy tej sie wydercro imiata ktodz to zrecist' zbadac
moze?

Porucat' owi Sabredkiego, jakby chciat' coperkas' w boze,
Srebrny orat' z amasantot' u swiat' wychylet' skazp' la
Zakby chciat' ci' niniest' u g'ozg' i zwrastowoi' swety' ziemi,
Wrec' to walki' lud' swoj' wielny, stynny czynny
wyniekiem.

—



1857 Mikota; Lema

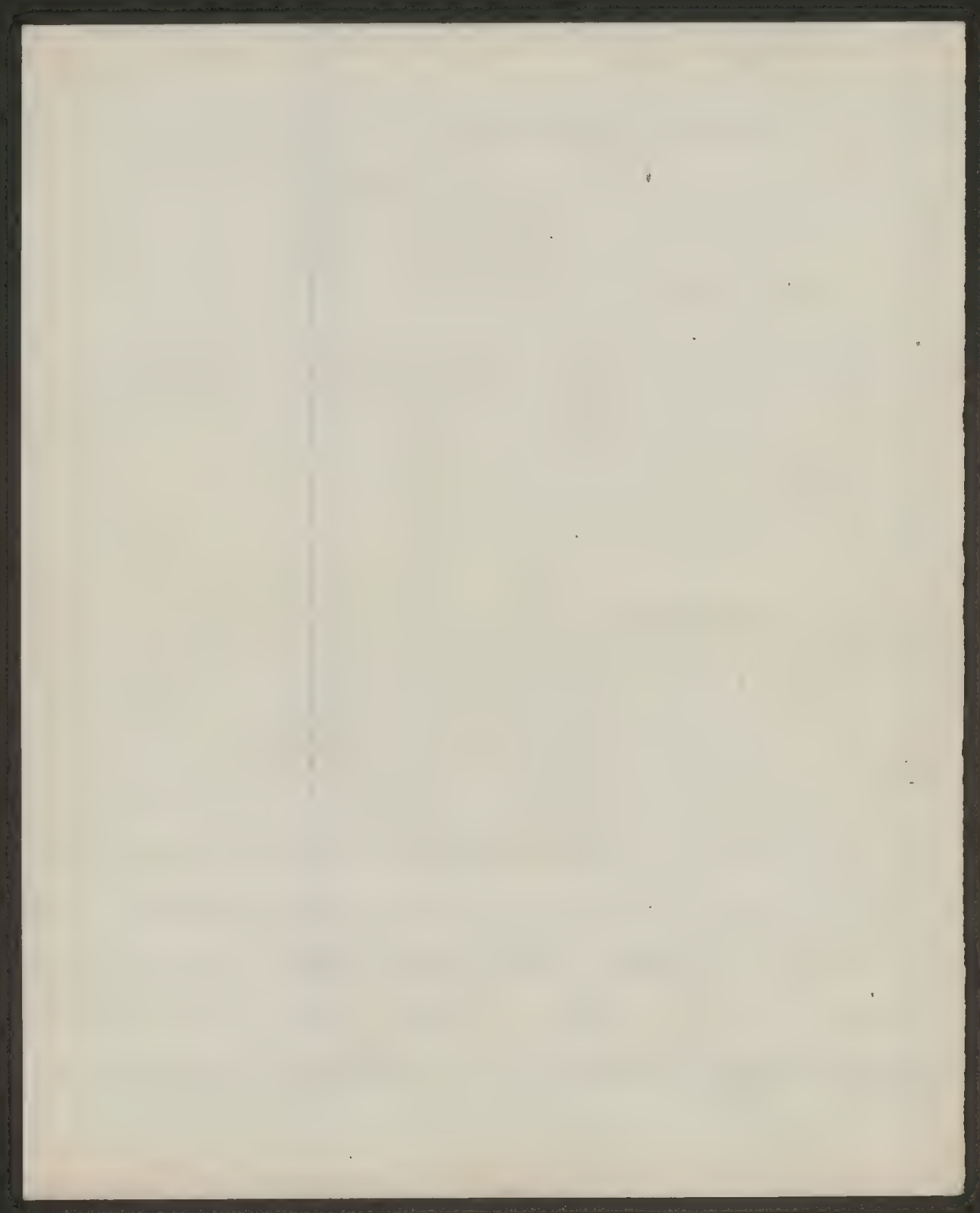
~~Rymy strojne Mikotaj i Pokucia~~
~~w Warszawie 1857~~

(~~Pocznami~~ ~~sta. 26~~ ~~30~~ ~~Galicji~~
~~miasto warszawa~~ ~~byly~~ ~~ktory~~ ~~autogramy~~)

Bywajcie zdrowi, my ctery topole
Nad chatka moja rodzinna;
Ocie patrzaj na moja swawole,
Na urojan, chlopaczyny niedole,
Na psoty jego dzieciuna.

Tras ten przemien. - Chlopaczyna przed laty
Zegnajcie z wami dris' mozem;
Bywajcie zdrowi! - dris' cacka, bukaty;
Bick, bryskawica oscepn sarmaty!
Skabelka z drewna, prozem!

Bywajcie zdrowi my rodzinne strony,
I ty bzd' zdrowa rodzino!
I jam jist Polak dla Polski prodrony!



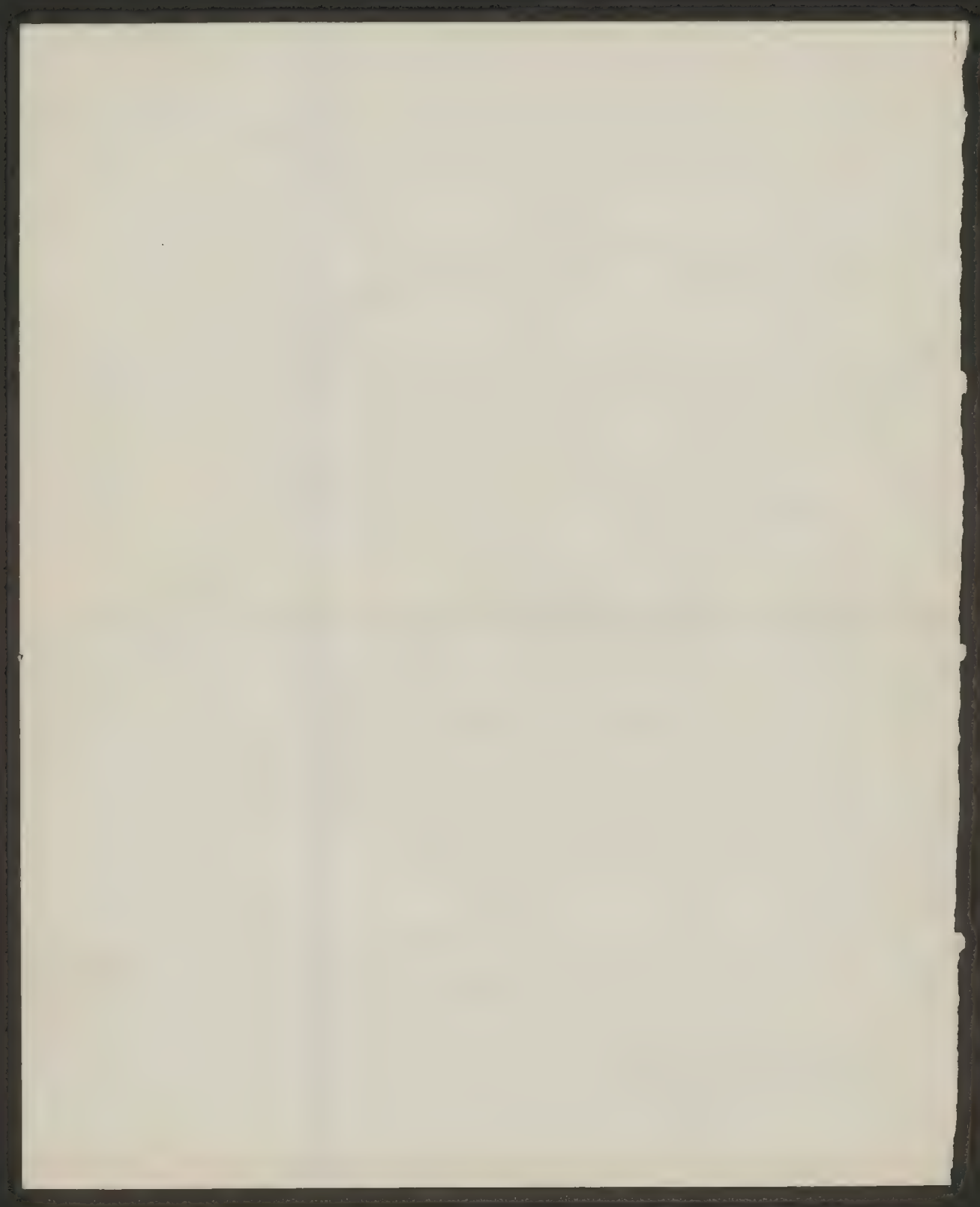
24

Żurak! witajcie wczyste swadrony! —
Bądź zdrowa, luba dziewczyno! —

Harba młodzieży ślabej, niepotrzebnej;
Wstrzymanej łami kochanek;
I mam, Kochanki, co ręki niemożnej,
— Gdy Polska pragnie obrony potrzebnej —
Ślubny pierścień dziś wianek.

Ten tylko od was niech będzie archaży
Wy macie polski dziewczęta;
Kto w sprawie świętej nie lekka się rany,
Kto z meciem sercem swój w bitwy tłumaczy,
Skuszyć bratnią go pęta.

Harba tej matce, co wstrzymuje syna! —
Harba! ta nie jest sarmatką!
Harba synowi, którego saprowina,



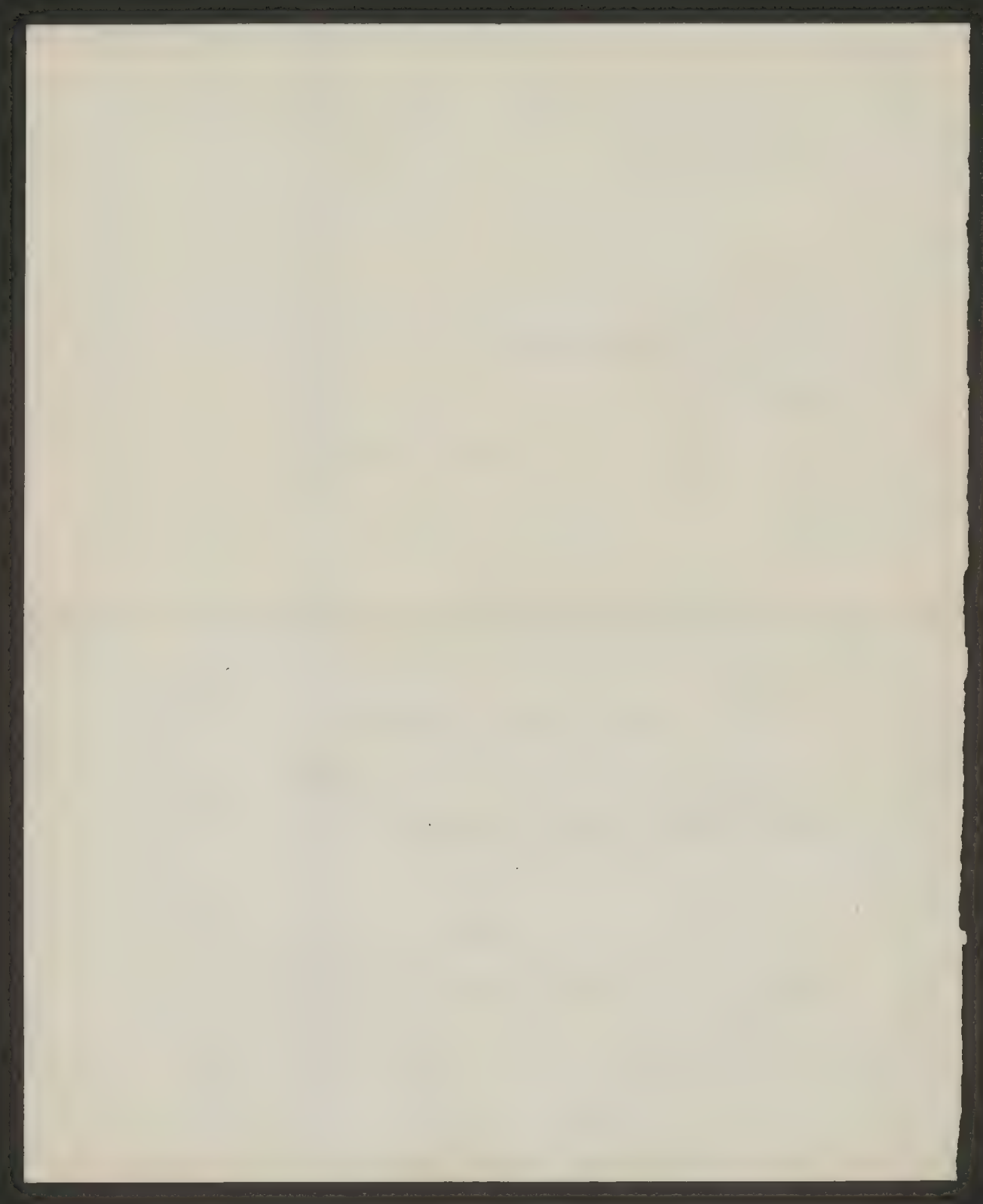
50 35

„A o to wola!” walka rozpoczyna
„POLSKA jego jest matką!”

„Dobrze i ojcu... lecz czy to są abroje
I kęś pokryty siwizną!?”
„I starych rucan rone, dzieci twój?”
„Bogu oddaję rone, dzieci moje,
„Idę za moją ojczyzną.”

„Zwieździatę ranię i ta głowa siwa,
„Dochy chcę ranić jej dach;
„Niechaj kwi resztę, co serce ogrewa,
„Wrogów gromada za wrogiem rozlewa,
„Niech bierze rycia rstatek!”

„Niech bierze starych! spieszmy ku równinie
„Zastanej hufcom wyczystym!
„Bóg ma staranie o twoją rodzinę!”

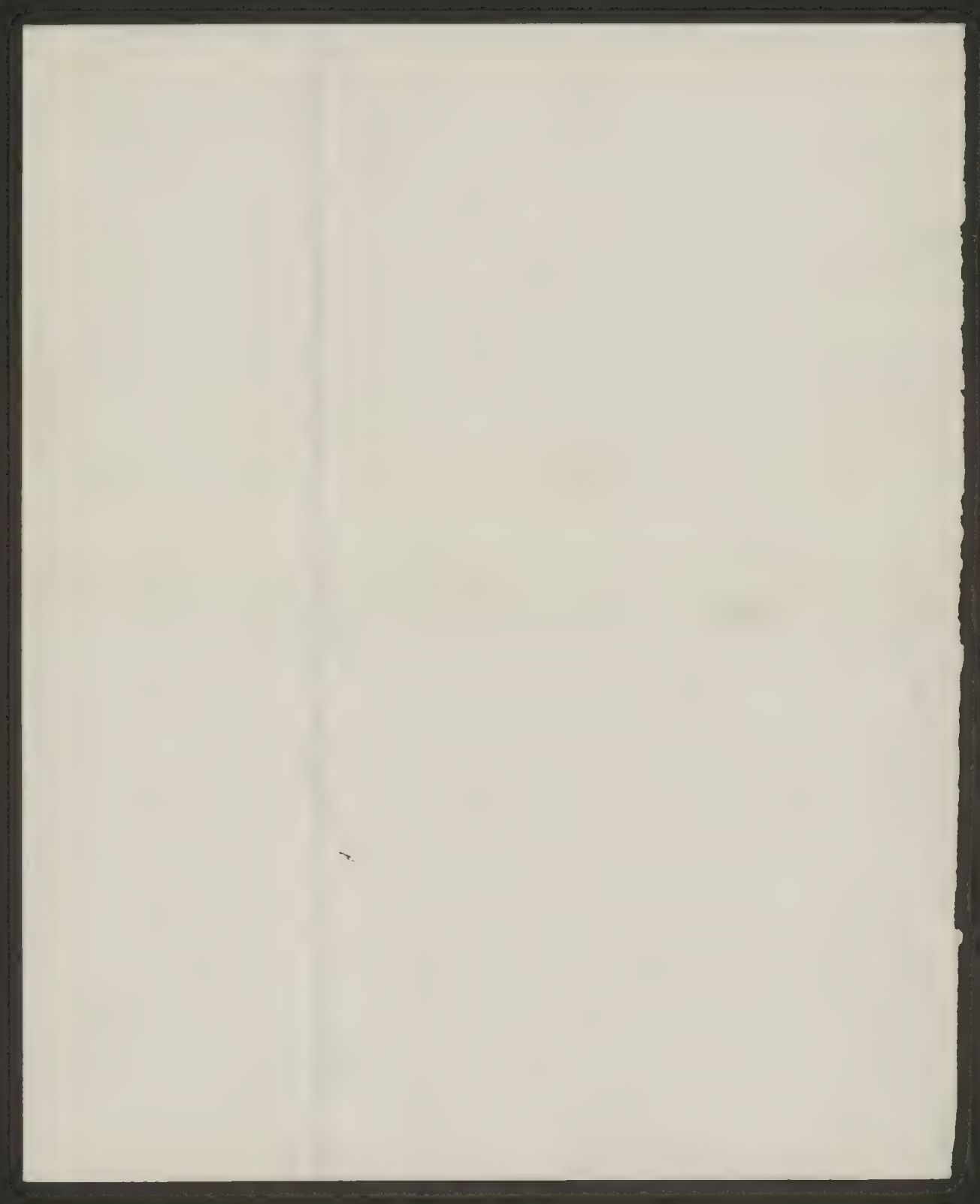


Spieszeni! ptak klaty wnet skrzydła rozwinie
I kłynie wrzokiem ognistym. —

Bywajciei srodze sy radzinnie strazy
I ty będz' srodza rożkino!
Z mią! — kto Polak dla Polkei srodzony!
Hurak! witajciei oczyste szwadrony!
Będz' srodza, lba dżierzyno.

Wuj ty tuje, o wolność tu chodź,
Ona mi pierwszą kucharkę!
A gdy grót śmierci w me pierśi ugroź,
Wypł, że sa Polke, żal twój usłodzi,
Polko, ty będziesz Sparta ukę!

Wśród huku armat, u śmierci progu,
Gdy trysną wrogów orese;
— Ciebie i riki polecimcy Ogn, —

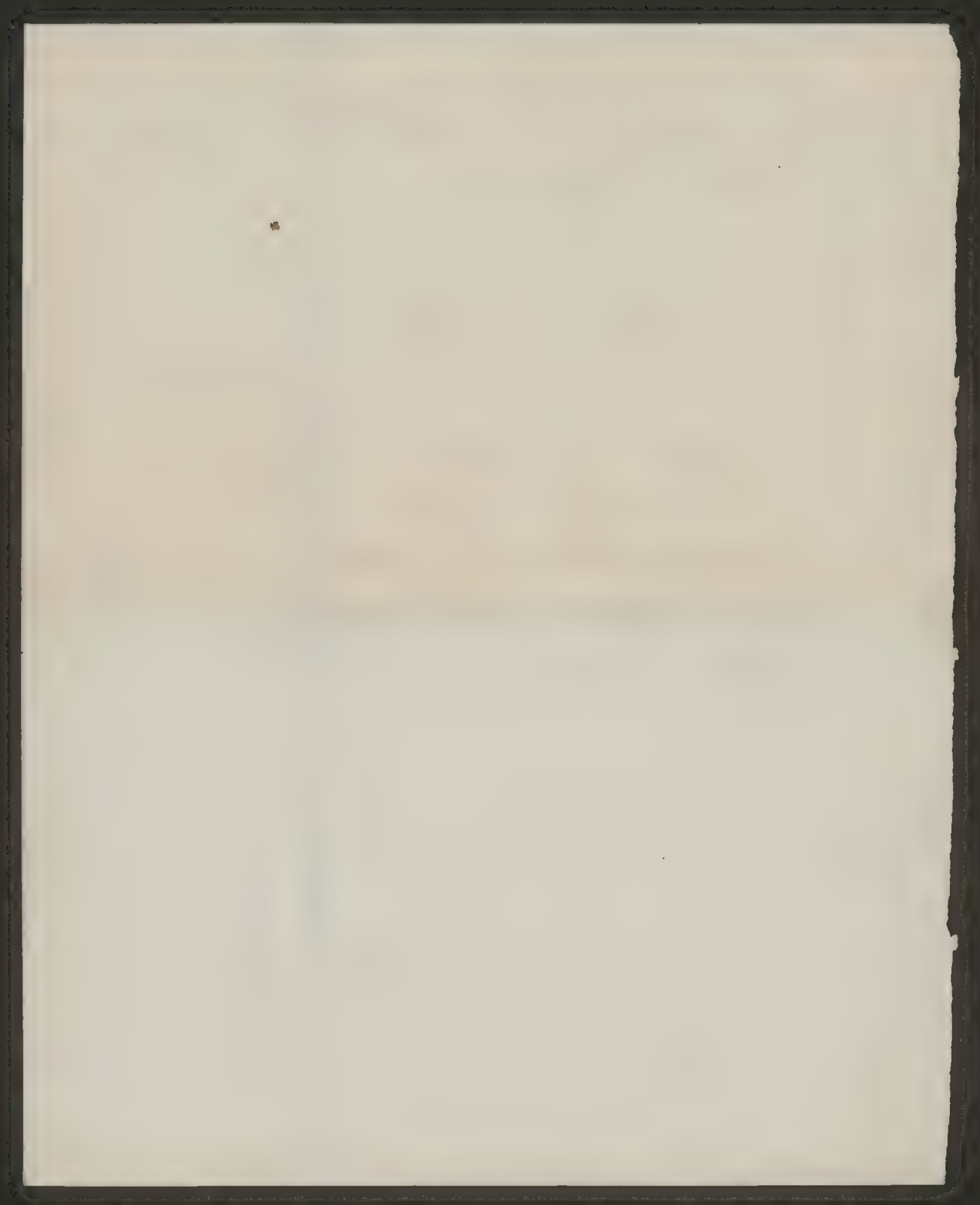


5

Uderz, pęk w nym utnij wroga;
Polegnę albo zwyciężę! —

ostatnia zwrotka „Zu der Befreiung“:

Lecz gdy rematy obraknięci
Ostatno niechaj i ról płon,
Wszystko odtum sroich sepon
Niech zwyciężenie dotknie los!
Niechaj stoica zwycięż ślad;
Szy pnuarmat cały...



38

Józefina Mosen

Polonia

Noce, przeszedł wicher zryj...
Co tam leży - zaskutkuje?
Półka to, leży chosiarz zryj,
Dusza jej, jak maruy zryj

Ojciec wkradł się do domu
Zy Kosciuszko ~~zryj zryj~~
rodził się,
W bitwie zryj zryj sworci,
Wlasta go okrutnie zryj.

Z Powiatu wkradł się do domu
Brat i zryj po winie słod...
Jury do wroch nie powrócił,
Jury na polu słodki poci.

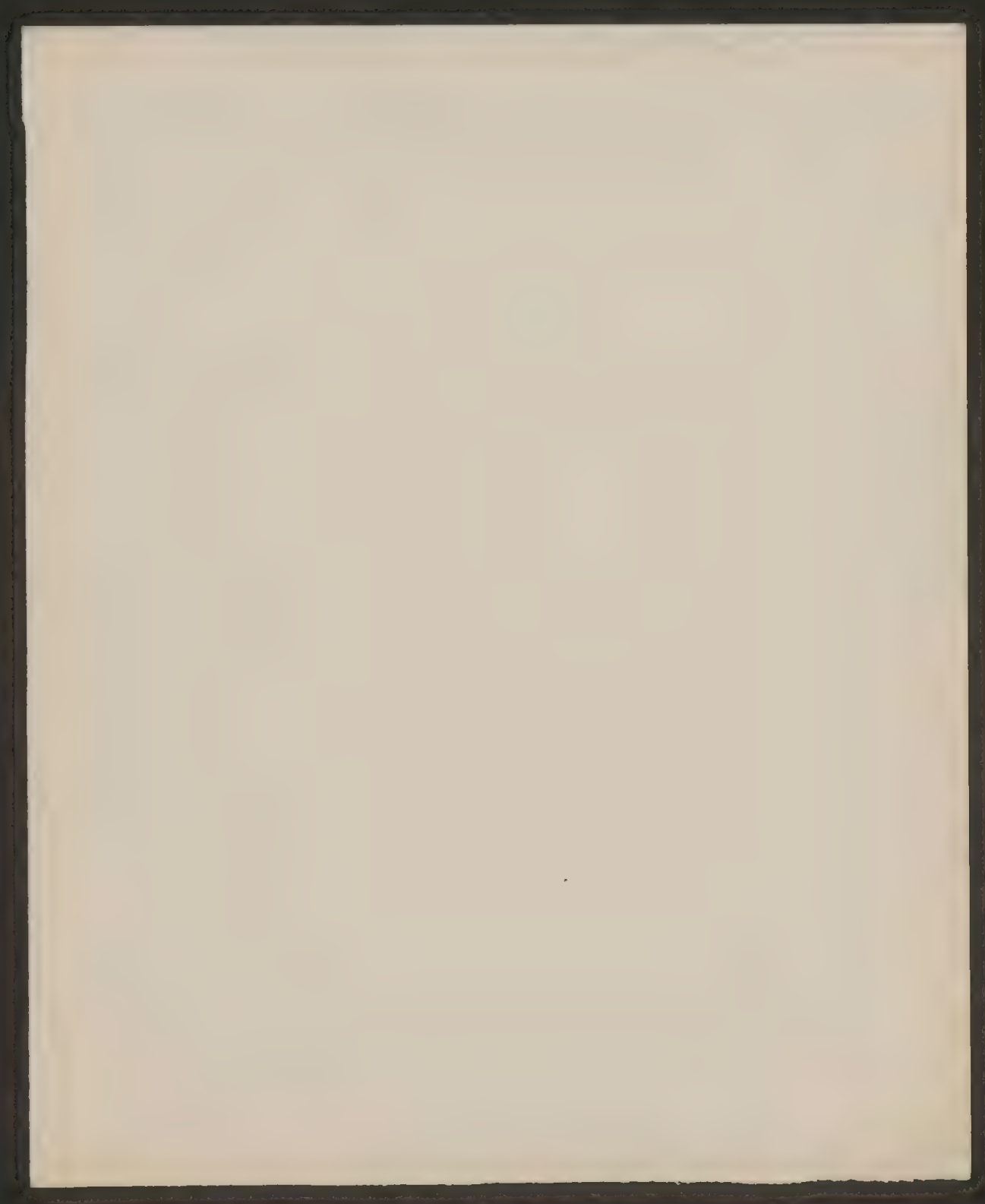
Stękał, że zryj trąbka Bzowu;
Mas jej słodki wroch stal,
Powrócił, powrócił, tak jak on...
Skrył go wroch widłach stal.

On jedyny, wroch rożni
Wroch, wroch wroch zryj...
Wroch go zryj wroch,
Tam, przy matce leży on!



33
Sama z brawa go odpręga
A gdy spierat u jej uąg,
Zmiesz krowaw, zaprzęga
Dobrym - świadkiem Bóg!





Has' kuznit Platan

Kotycauka matki - Polki

Orewni plaerux ... nie wiem gdzie?

Stul sereta stul!

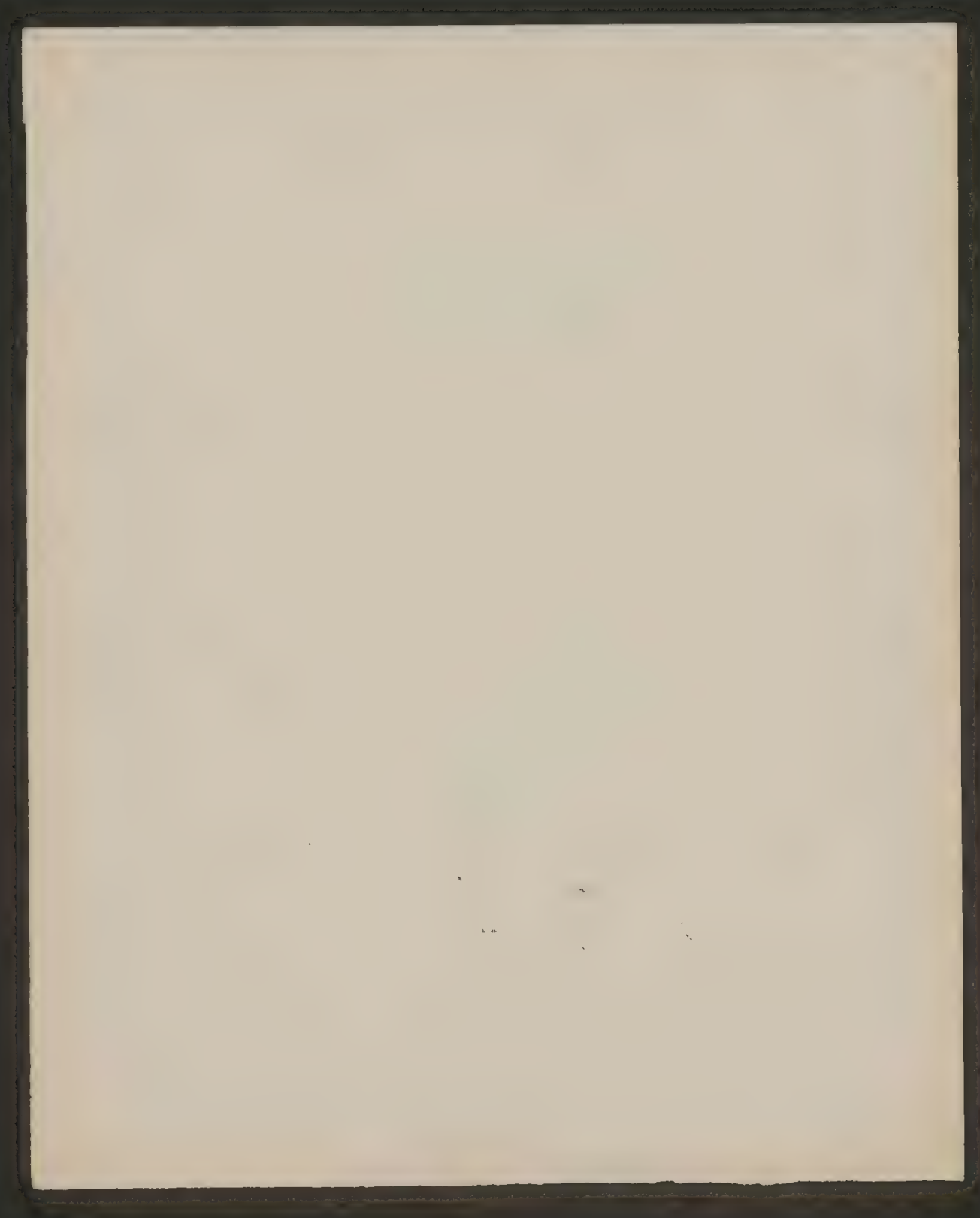
Kiedys sig uawerzyc kiezic,
Co prawda iwy bol.

Kaznij, moze spaci spokojnie,
Choć wzpierzyt wrog,
Choć twój ojciec polegt w wojnie,
Swiety placac stuz.

Kyja tuł - to ciemni ber kowica,
Choć dzis wolnowi zraj...
Kiedys ujrzał blaszki stowien
Wolnym byt nasz kraj.

Los okrutny Polkej waka,
Klatwa kuznit kraj...
Kator polska wredzie naka...
Car i suez zwojt!

O m'iciele, krole ich stuzę,
Szepca samoty pieśń...
Kiedys grom rozgromi ciez,
Peknie lochoć ciesz!



Wulki Noie, wityz masty⁵
Wityz pieśni ton:
Was, wiech stawi tyran podły,
Na caji porzi twoj tron!

Mnich sig w państwie nieo zgodzi,
Daj mu pekło uale!
Wiech nie zarue chwil rabvici, ...
Leknie mu w rękę pale!

Lekko, mi budzi ech ^{ketuam} ~~Conkaton~~,
Podzi gale zemsty wiek ^{z ciuam}
Pierwi onych megi ~~patuam~~
Wekreś opowiesi wiek!

Bedziez piżkny wielbiony,
W sercu pamięć wiej,
Był ~~benia~~ strażnie obciat wrony
Carokiej budy tej.

Crema pterer, nie wiec porcie?
Stul sereta, stal ...
Gdy wyrownier, poznaw dzieci,
Co prawdziwy ból!

— X —



WIKS

Wisła płynie krew aż w morze,
W Polsce rozbrzmiał się boj stogi!
Dźwigają szablę, wyciągają noże.
Pierś Polaka nie zna tęgosi
I w świat cały pędzi wieńciami:
Jeszcze Polska nie zginęła!

Serce Niemców dęga z radości:
Każdy słucha w nocnej ciszy,
Czy tryumf u głoś usłyszysz
Tych, co walczą dla wolności!
Hiobowa wieść tu płynie:
Polska kona! — Polska ginie!

Gina meze, rosna groby,
A tyranstwo tryumi glosi;
Europa kir zaloby
Na zdretwialem czole nosi;
Rozpacz ludy ogarnieja:
Z Polska wolnosć ich zginieja.

Ponad bojów gruzy, zgłiszczcie,
Gdy nie stało już oręża,
Zabrzmiął pieśnią mistrz nad mistrze!
Ból, żałoby pieśń zwycięża
I zwątpioną wiarę wskrzesza,
Koło mistrza staje rzesza;
Z jego lutni pieśń wionęła;
Jeszcze Polska nie zginęła!

~~Provisionary draft of the proposed outline
of the book. The author's name is not mentioned.
The title is "The History of the United States".~~

~~Ich habe heute noch das gleiche Gefühl.~~
~~Wachend mit dem Gedanken an die Zukunft.~~



Adelbert Chamisso

Polak na uchodźstwie

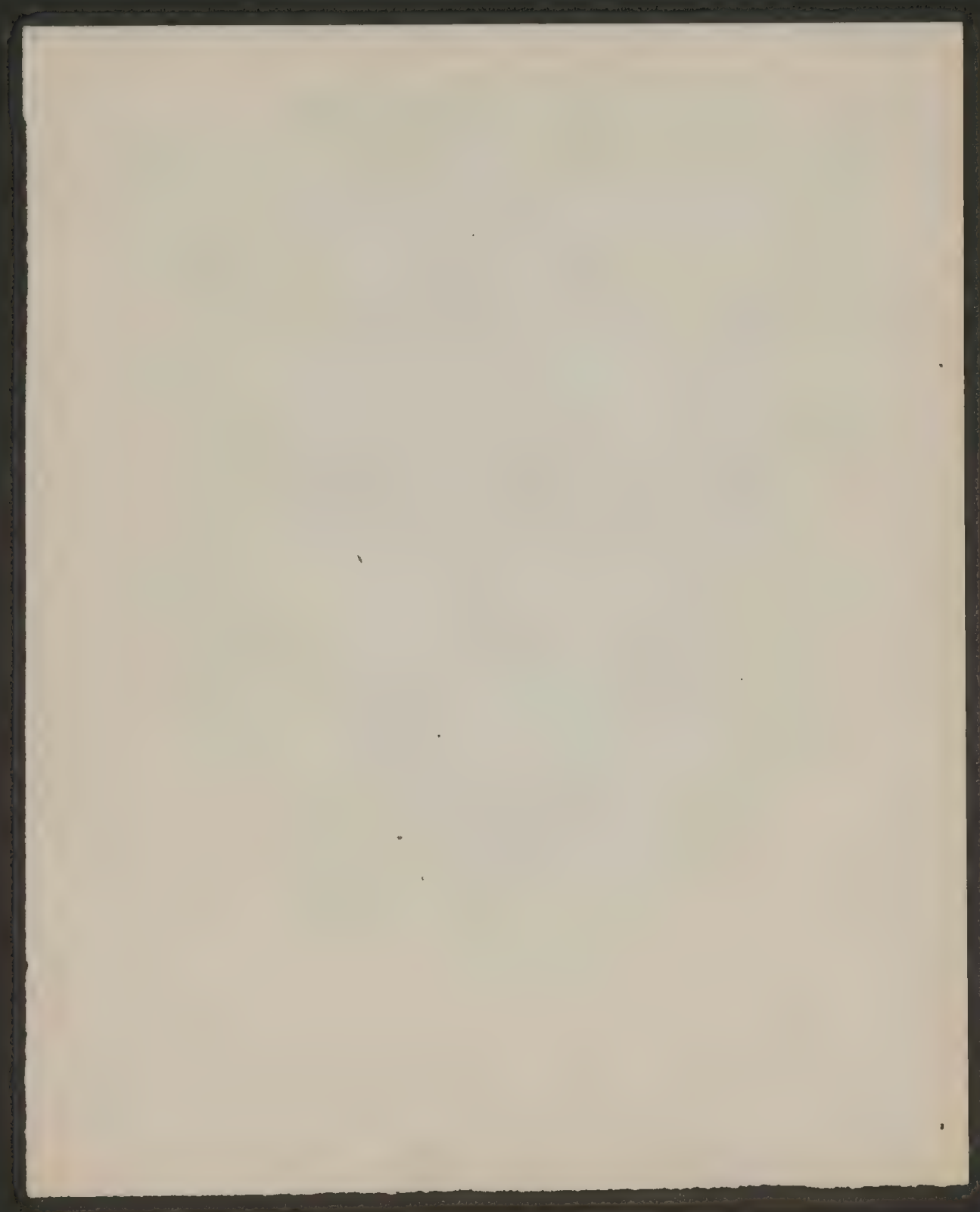
Jeżere wieczny, Louis ciemniejąca nasgniecie,
Pędzi nas w kraj z powrotem przewstąpił batem.
Nie przestawiamy Kochać ziemi i pod katem,
Ale chcemy być wolni — choć w dalekim świecie.

Zaprawdę gdzie tylko jest w pierś ci owarilla
Witoci co w słowach skomni języcie ciem błyska
I dopiero z nit technieniem ostatekiem ucieka...
Witoci Giergry, choćby legła w rozwaliska.

Znam to, znam ^{to} dobitnie, jak codzienny pacierz,
Ale ci nie wiesz wyznać — ja, tutez bez i boku,
Żem dzisiaj zmiennawidzi z serca własnego wiesz...

Współli o niej tak palą strasznie musi ci boleć,
Że przebiega wrażliwość stang sam, bez strachu,
Niżlibym miał powrócić do skutecznego miwoła.

—



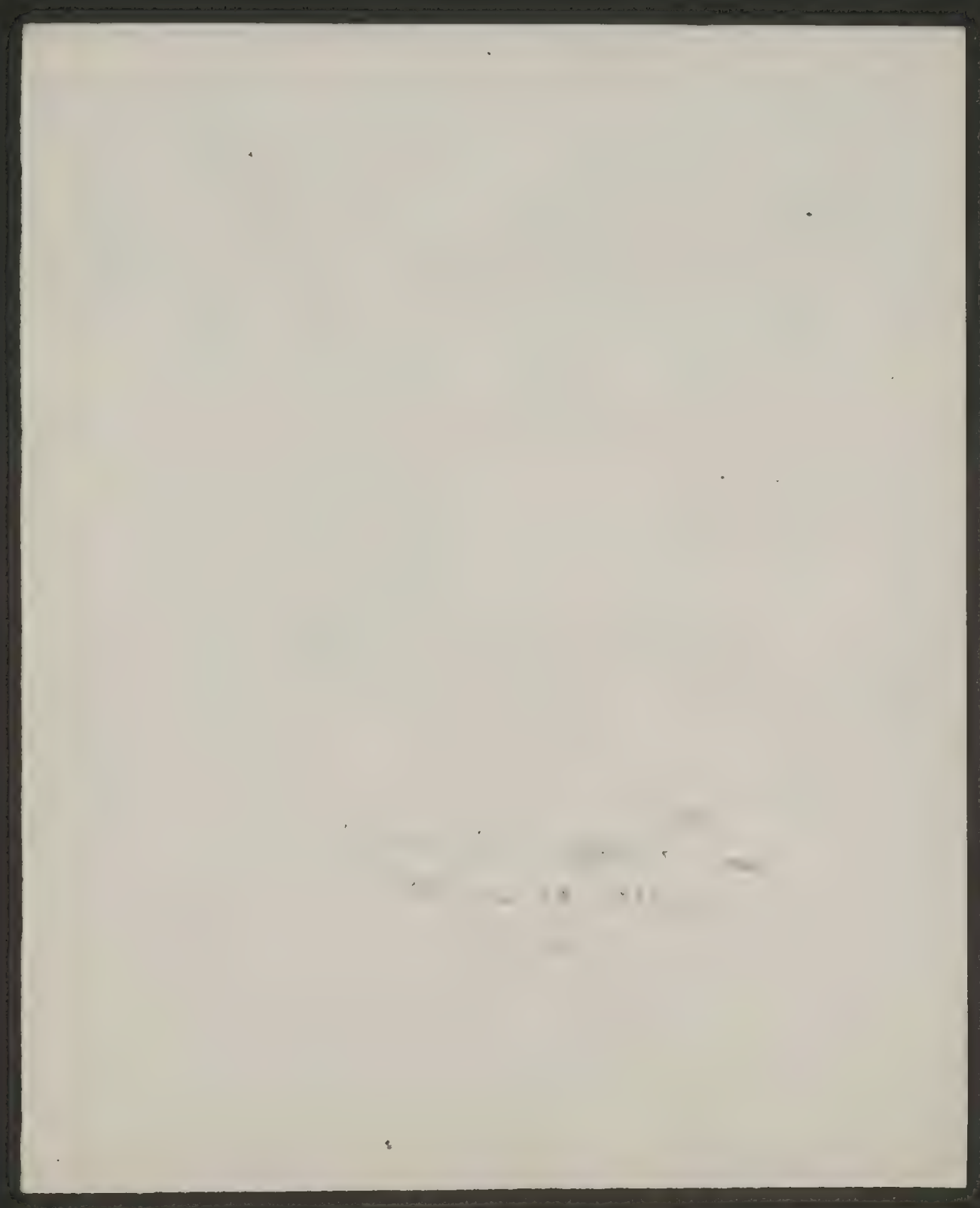
Ernst Artlepp

Pieśń nabożna dla Polaki

Żeć Bogu swoję łzy,
Żeć serca ból ...
Żeć brzości tróć, jak kłóć,
Wód krawawych z rąk i ból....
Ja w młocnej dzieńsy óltoni
Łos zwiard i chmurni i pal,
Więc serce ci pręć łtoni,
Żeć Polako i mój swój ból.

Więc wiara rozgoręci
Two serce - ufaj w prąd,
I choć ci strażenie dzieńsi,
Dziś to, zakręć - cię!
Taki mój jak quikung ciemnie,
Dziś i ci ciemnie ciemnie
Wywiedzie cię tajemnie
Na jać, przez ciemny las.

Nieporozumieniu w ośce
Zaprawdy wladnie Pan ...
Potęgi potęgować,
By stać bym mió być Pan,
A serce co cię płacze,



Spowrog: dłoń znuj!
W płaskach ci obzobare
I pizniez zobzumi kraj.

Taz ufaj, w silnej wierze
Wobw grozie wrenie trwaj...
Otwory neba, zwierte
I spojryz diawa a nej...
Pa palung w reke skelada
Terzenie rob na strani...
Kto z nim, ten nie upade,
Ten zyr, kto przystat doń:

Pa wazie dasi ofiarua,
Pa woslitwatyasy glos,
Kiech doń sie smutni garua,
Swoj pemu ztoz los...
Rozproszay zbijadw zgroz
Swiatlociez pokelini uoc,
Kiech Palika z nim brettez
A zyzaxe dawnyj iuse.

T



Ernst Artkopp

Na Sybire

Na Sybire, na Sybire
Tale ptyuni i tor trüpi,
A kiej cety jake kostilica...
Wicher mogity siniezie kúpi.

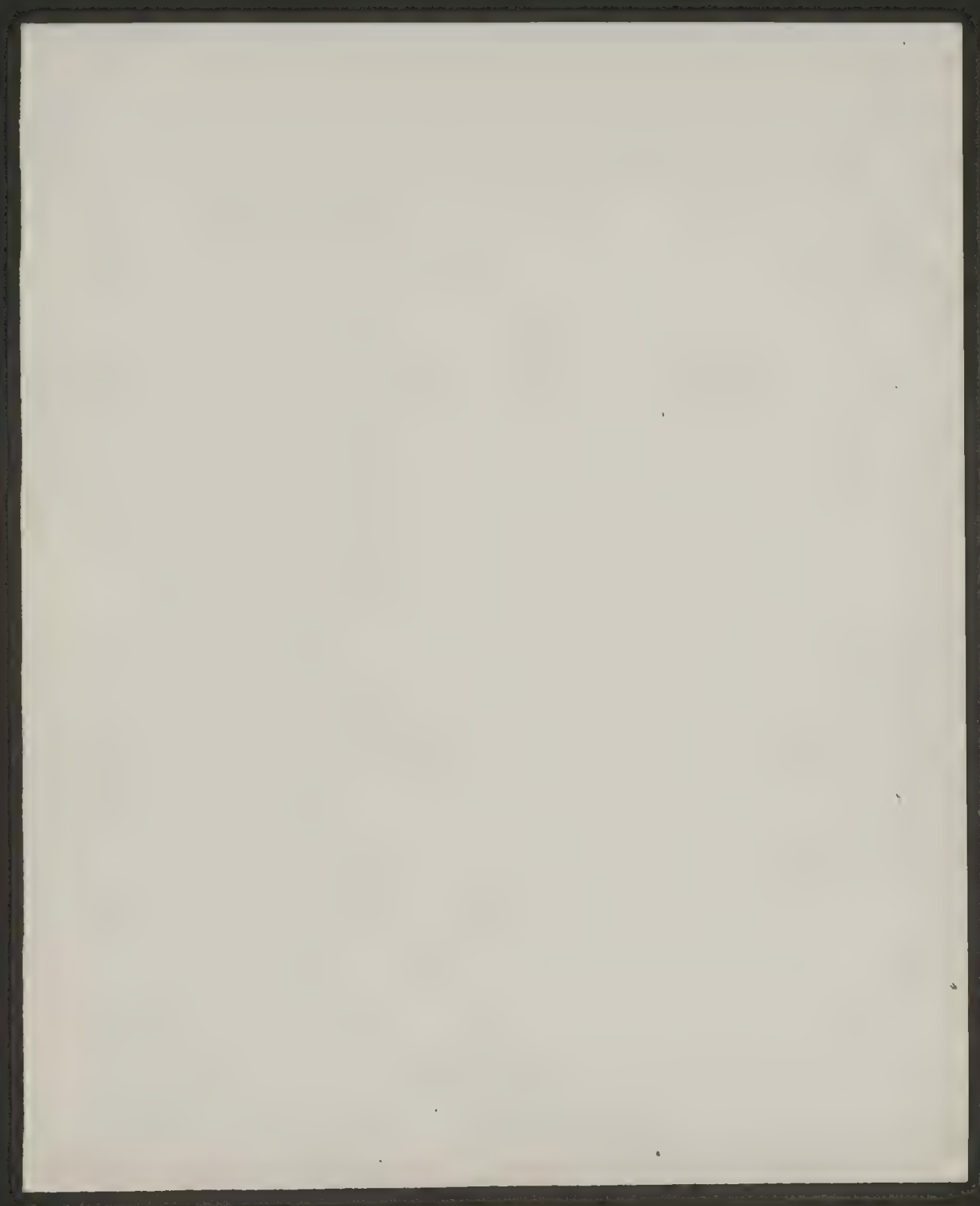
Na Sybire, na Sybire,
Maj na zjetyj bitylen chwily...
Lidow serce raz uderij.
Jus' wmozyle, jus' wmozyle.

Na Sybire, na Sybire
Jus' zjy, zjasy konac' co nica,
Zjy plosy wozimie stani...
Boje Polakow, to jus' zbrodnia.

Na Sybire, na Sybire
Dolicatary zjy psawi...
Kasety liroby oznaceny,
Trufy, ale kiera klawari.

Na Sybire, na Sybire,
Jus' zamiera w paerach tchuienil,
A tra karta w lod ty zmienu...
Tam i kiej pocielanie.

Na Sybire, na Sybire,
Raboty, bol, a sinieze, to jeno,



W tej przegubianej ścieżce
najgorętsze były błędy.

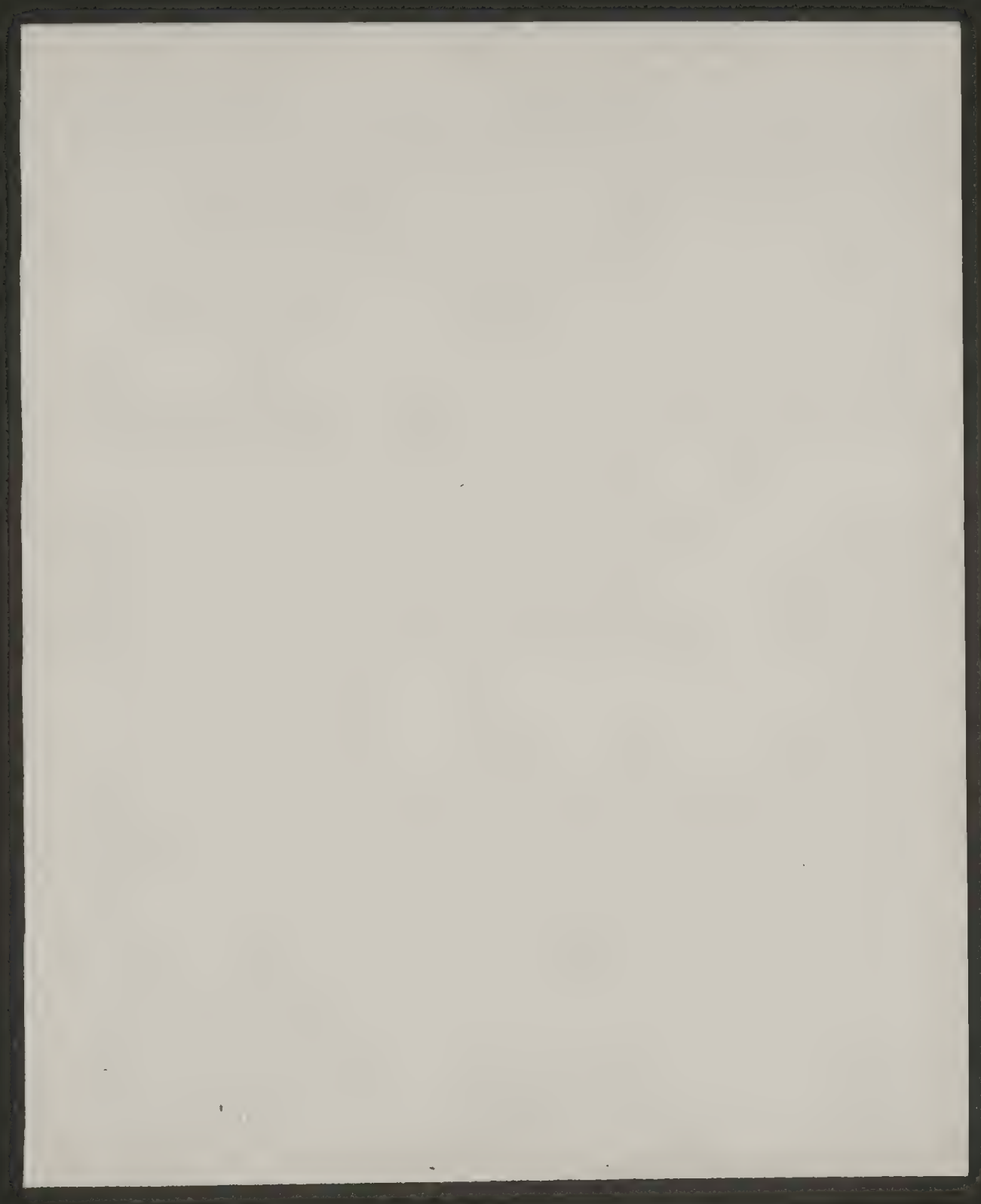
Na Sybirze, na Sybirze
Bratniej nie uścisnęłaś dłoni,
Ni lechańska, ni ci nie da,
Ni na pierś ci tuż przyłożyłam.

Na Sybirze, na Sybirze
Z dala od rodziny, dawać
Zapachy w dach zastawie
Niema się wyptolali kłami.

Na Sybirze, na Sybirze
Bratniej nie uścisnęłaś dłoni,
Kiedy żywcem w tłumie leży
Na nim ciężki, starzy grób.

Na Sybirze, na Sybirze,
Za wolności płak rozdziera,
A wrośnięcie ust w ust
Serca mi wtóraż złości.

Na Sybirze, na Sybirze,
Pługu boleści trwa ofiara,
Bimie jej w potęgę łody...
Ślęka tylko słońce - caka



17
48

Nikolaj Lewan

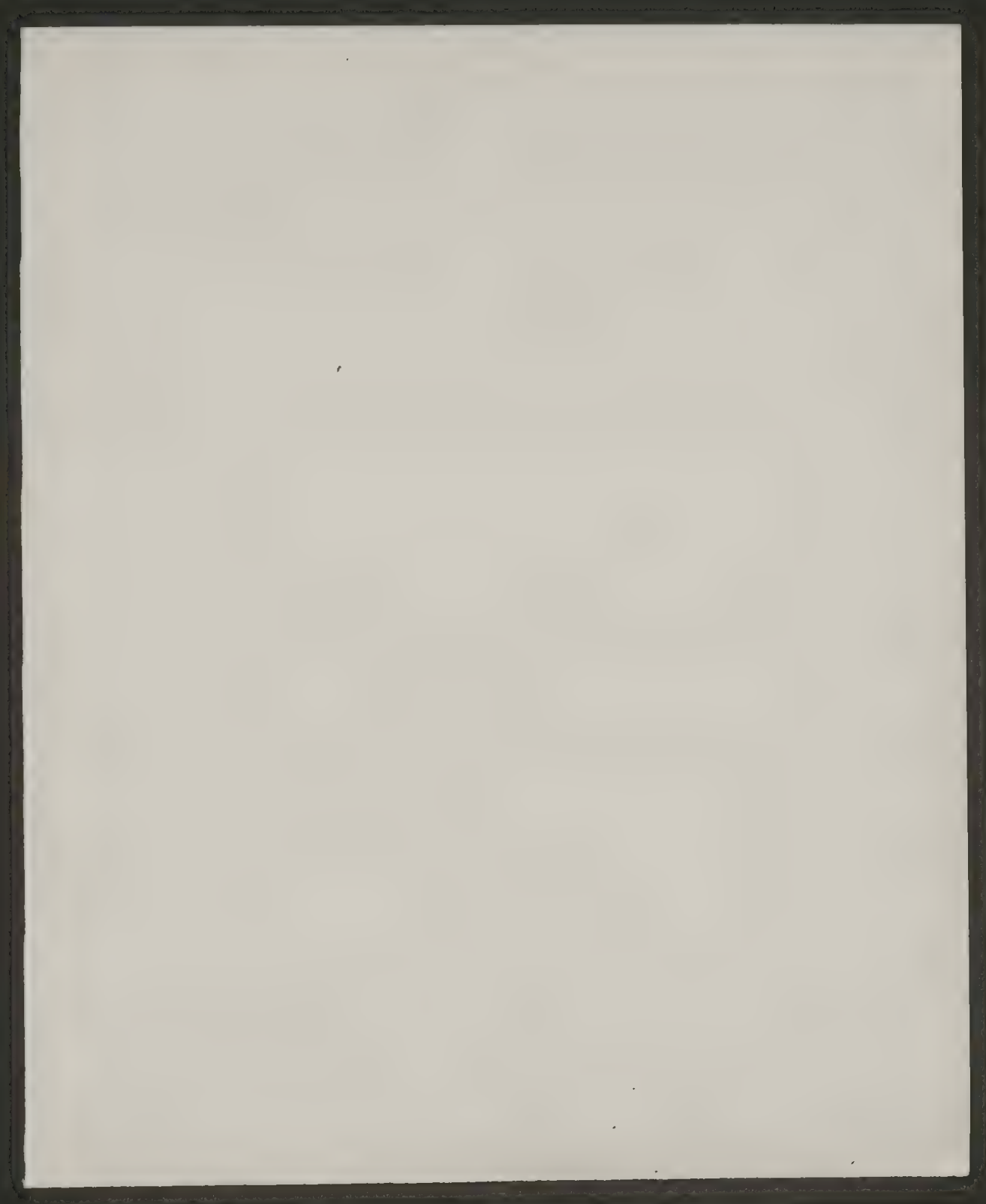
W Karczmie

(Przedstawia Marysi Bartusówny)

Rozumi dalszymu pieśni wzięte,
Zgłoszonym wtórem naszym spletał,
A na dźwięk wicheru ziele,
Drogi, świąt, daj kłopotu
A na dźwięk straszący czas...
Smieć wokoło zaciął nas.

W jęz szelągów! Dość już wie.
Praciu, stopę tam szwankiemu
Tasujący zima, groźny gość,
Po mojątek polskich ziemie,
Jakiś nadzieję swobodą szepce
Głos rozwalik, śmiech i płacz.

Walerij z białej królów cina
O polskich mezoj zwołali
Smieć chce szepce przed światem śmia
Śmiać się śmiać i śmiać głęboko
Opozycja je wódość pól....
Lec nie kłopotu, wieszaj ból!

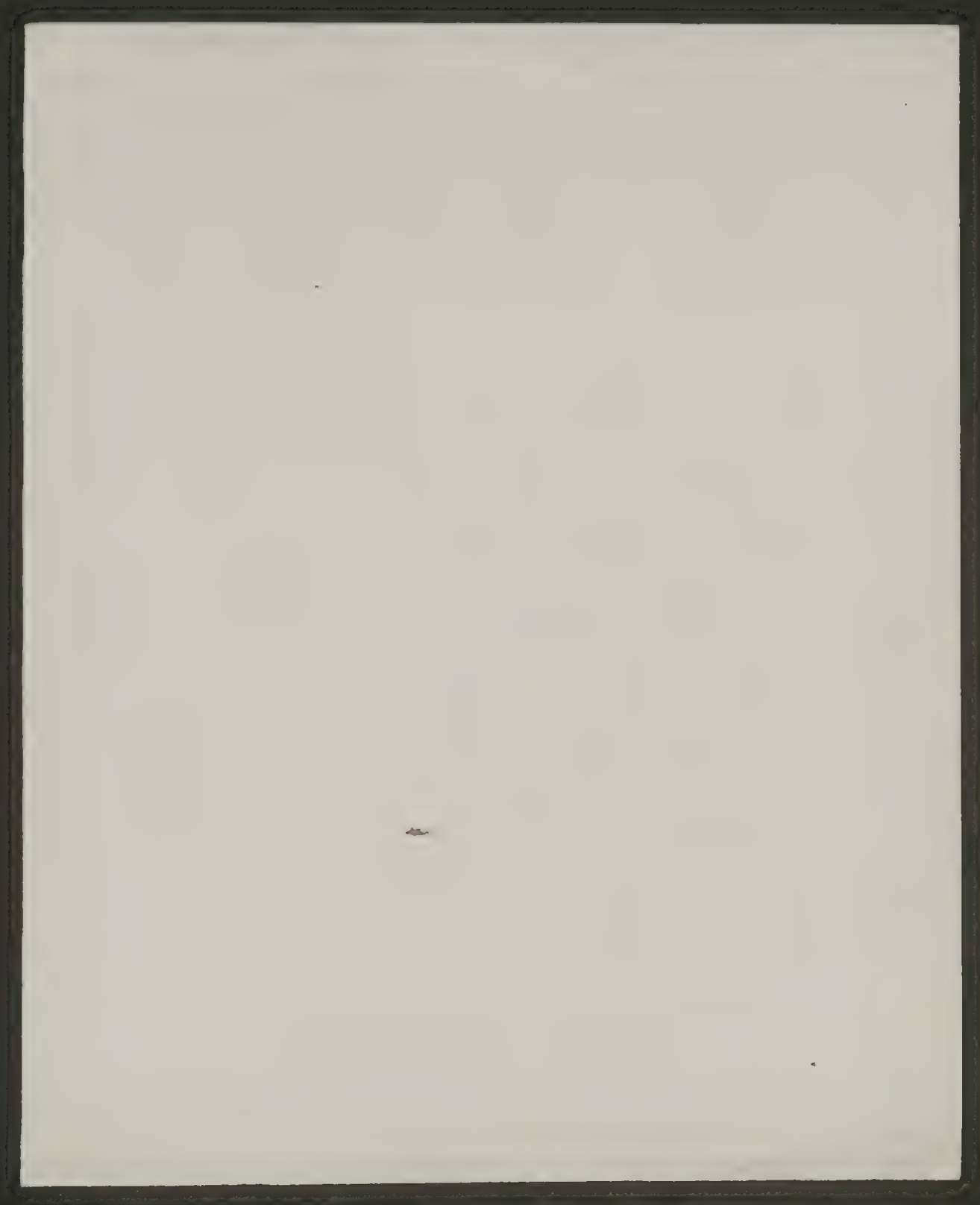


143
Jędy słowronka piosenka jędy
Zabójczy w smutnej tej dolinie,
Jędy całasz, pażki rozi
Promień słoneczny znowu rożni
Kdeżmiś wrona z gołębiami....
Kwesty chwały znowu wron.

Kędziś siew, siewki znowu,
Bieganie kurhan, po kurhanie.
Z nich oparć biały stęp,
Jakiś kołunus dymu wstanie
To objata krew i łona....
Z dymu bieganie znowu znowu.

Chle gędy nie pakuje cis...
O, niech wtedy sypia płony
Nieszczęsny dotkliwie los...
Koch, ^{na wiat} ~~zabójczy~~ ~~gędy~~ dymu,
Niedziś strachem słoneczny kraj...
Świat nie gędy krew i młk.

—



Nikolaj Lenau

Podróż nocna.

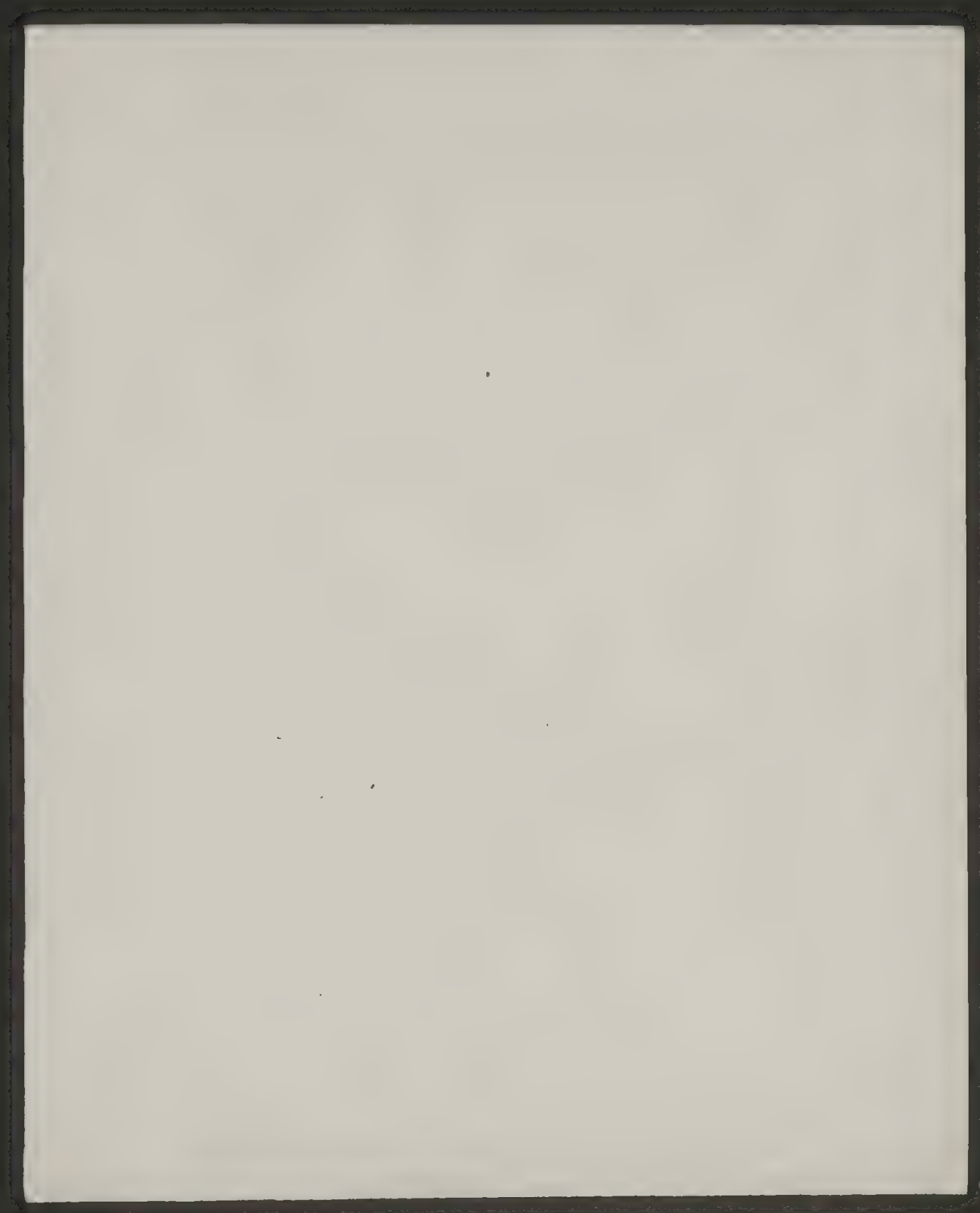
Samotny, szklany step, jak całym legnął smutem,
W oddali wreszcie śnieg, gdzież tuś obok śnieg?...
Śnieżnej ciary ralestała postać,
Turęci mroźny wiatr prarazny, i to, okrutny.

Tutaj, żadnego ptasząt nie poduszysz. Tętno
W iladoi rzyta nie dzie nie napotka sko...
Krańcie sieki z ziobem, w piegiu ukrytym, i Tobo,
Strumienia żuchet, grubsze i mroty, spływać ścierano.

Kto patrzy na las ciemny, rozbarwiony zycia
Zmierzwiaty berpowotnie, nie utrzymać prawos
Że z wiosem znow rozetui się charmonis i pieknie
Że stowile grusie z wyrazem trafić w owe strony.

Opłami piętych ledów, blysczący las debaru,
Willeon z grodu wyjącego wleże się o rannach
Podstawa, zgrai branszych rebraków, co brada,
Gdy litosnego kosa ukrył łoch, a robaw.

Po śniegu pada samie, pręmy kaje smutno,
Wzrusza gęsto śnieg, nie cętuje koci, i
Malky, ściana wleżo i jalkich strasznych i jalki
Albo ziemię - przede dnem miat obszarzyć cę.





„Iherdenneg cię uoy węgny ciut ogarnie.”

„Drewna spieł, ale ceto rżec swożi skryty...
~~Widzi~~^{z konem} strur się wstrawę, by na trawni z łbem
Pierca swożi nie leżał, tam pod rżecą zrebem...
Nie daj jętes, gężi zaciwiera, toś post o wagity.”

„Jedeli stralec jętes, tedi ułedaj obławę
Gężi marz kochankę, dymaj oję cichym dym...
Zawic się polejst nie daj spierze, boleżjoun...
Jedeli wojownik, kitem bierżi plany kawawę.”

„Jęż! Co tam? Wilki, wilki, jężi ceto krosa, daj
Zar nin krawy kotycka z straszuch djabłolepi...
Smierci co rżecia - jężi kani, gężi kężi wilkowi kężi,
A kężi rucini sam jeden ty kężi wojowade.”

„Jężi skrypi, ofora jężi i kężi straszliwym,
Leżi jężi rżecia jężi jężi rżecia jężi jężi
Z jężi rżecia na wiato kężi rżecia, oży rżecia...
Jężi rżecia w tyle... rżecia w dale rżecia.”

„Jężi się b kężi rżecia, kężi rżecia rżecia...
Podrżecia i wojnik rżecia rżecia rżecia,
Zar nin się rżecia rżecia i kężi rżecia rżecia...
Wojowoda rżecia rżecia rżecia rżecia rżecia.”



3

^{sić}
Bydła w pastery z izby ^{stanie} gresznie
I wielko pochylony ^{przez} ~~przez~~ Jasine, Panie.
Mam doskonałe wino i utko baranie
Na wóz ni jeść ni iie pić... karko niebezpiecznie?

To to kumiechem ~~z~~ kieniu karkemat ^z kumostwa:
- Jemu nie smekuje twoja scabaciówka,
Nigzi, ni baranina, schowaj grezpe stróka.
To trúp, a tej podryw naszej lustrą ni dżięga.

Pojedźcie byt. Moskel potoryt go stratem
I ja stoytem śluby, że zmacles, cato
Dowódz do gierzut ... no i tak cięsteto
Legnie między swóimi. Reektem, dotrymatem!

Lece była chwila ciężka wachatem siębarzo
Czy dotrymas, gdy willei dopast nas u brzoje
Wiatem go z samy stracic, ulegajcie trwóty
Wredziatem - willei głodze trępan nie potoryt.

Pamiętam dzień ten straszny mami go przes reszta...
Gdy kien goraca na śnieg z ^z jeś, pierci ciębta,
I mazga ~~z~~ ^z ~~z~~ ... muni z ^z to śip, że to los z piębta...
Rostapi, spływie z wody, bo ci przesła zma.

Niedługo w ciepłej izbie goście potasali...
Podejrzany wóty, ~~nie~~ jazy wprównane śinagiem,



Przełutuję śladem wiozłostwem, bieżem,
Jaki wiatr, jak rządy skrytych śniegów belodali.

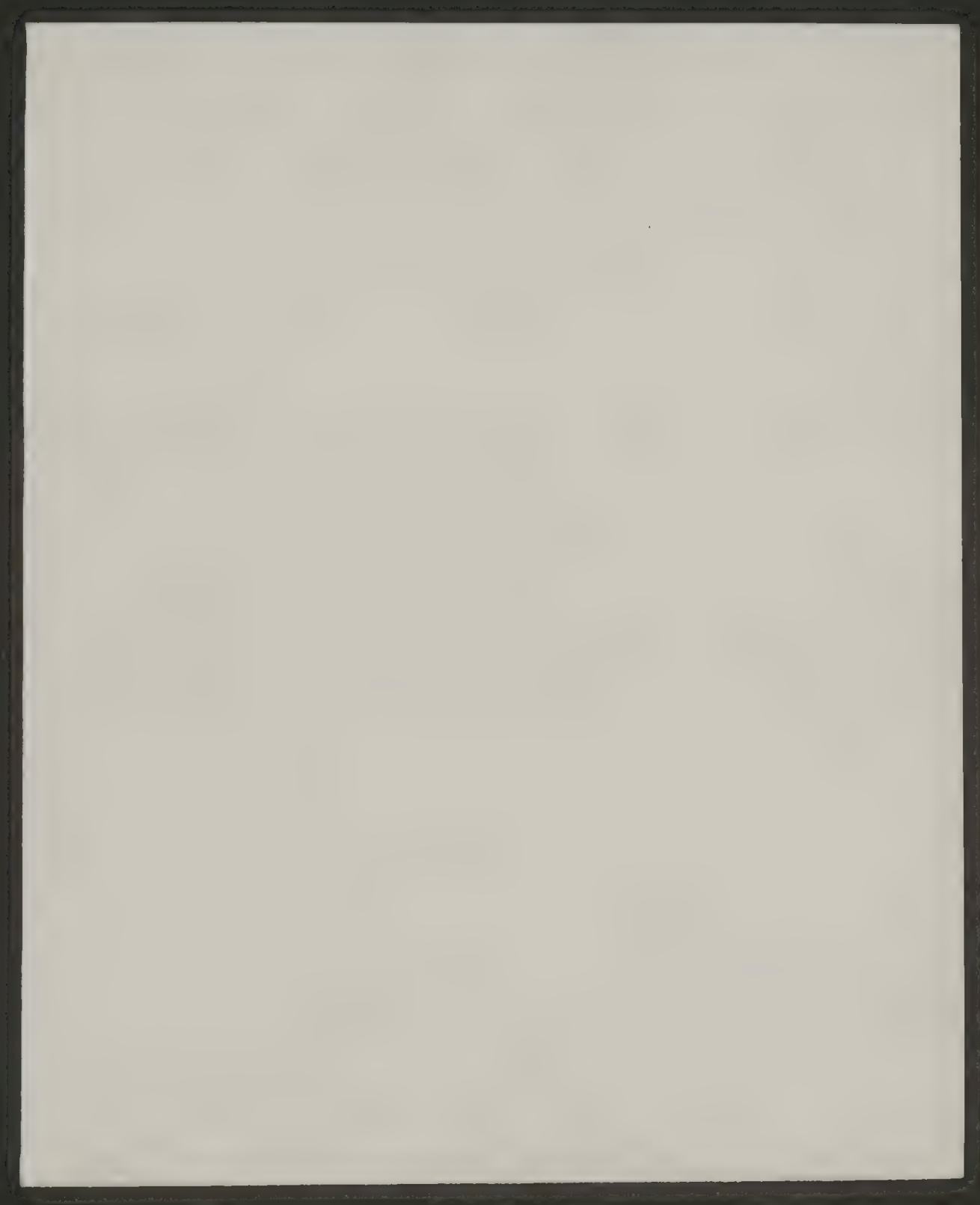
I tyłko czasem za się stępną rżuci okiem,
Wojewoda na samiaś siedzi mierzchny,
Nie spojrzę na mój jęz, łaz, dloni...
Jaki woble wilkow kłuna w cielu i w zęboliem.

Jaki to w pierśiach utkwionca ołowiana kula,
Jaki sople na mierznie, co niecroto kępi,
Jaki zamroz, co podolebie rozłazi stula
Wszystko w nim zimne, martwe, bce i niczyje...

Wiatr się cowa podrywa i swierze pominie,
Dzwonek tetui, a góry ponoszą daczni
Tarcz kieszyci z wroblek spogłęd kłężemii
Głęboko trąca z zimna stula się chunę.

Takie z prawdy mierznie być suw cesa-kata....
Zjaleseby śladem i bęka rozbawie
Dny dzwonach rozechwanych, co wziętostwo głębie
Wollet trupa martwy bakiu pser rozłogi ciwata.

— 9 —



Münch Hartmann

Trójka.

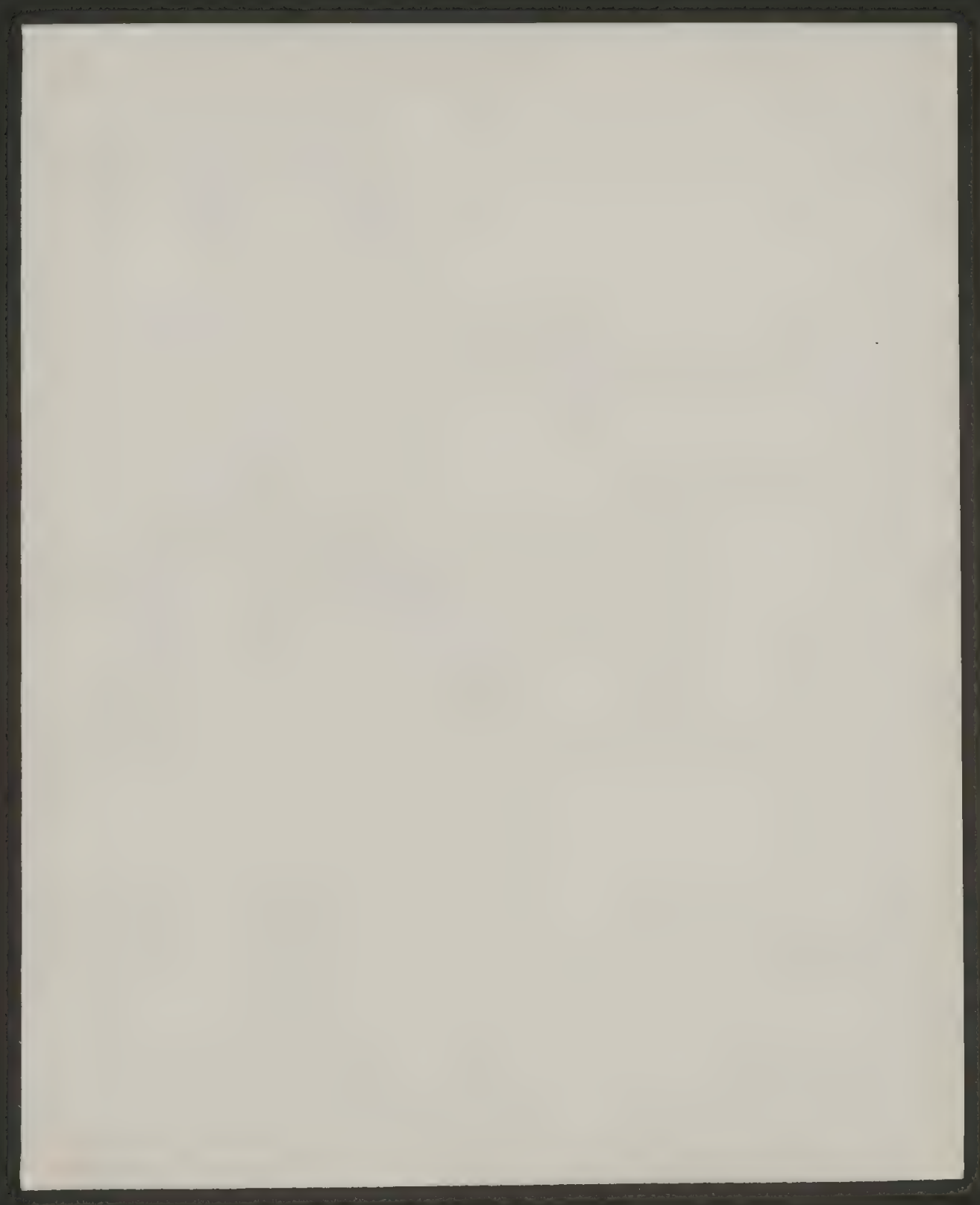
Na puszcie, w przepaści, w węgierskiej Ukrainie
leżał kraj wesoły przy chlebie i winie,
w tej węgierskiej ziemi, gdzie w dziejów zmieleni
chronią się jak waga wargytkich ludów: dzieci.

Różne mają słow różne mowa i ta,
Różnych barw otumiały błyszczy ich zrenica,
Alle wargy i ichy mają w różny ranc,
Wargytkich wspólnie jedne, losy otłoczone.

- Hej, zawołaj pierwow - poróż milosce' mawu?
Wypijemy zdrowie, potem zaśpiewamy,
Wznowy też skłaniamy za życia zmy zdrowie,
Wielk' żyje i kwitnie ... hej do dusz pańskich.

- Gierzany? - niekt drugi z obliczem strokbanem -
Ma mi mam Gierzany, - a zitem Ryzanem.
Kraj mój w białym żyje zniknąć w czołw dali
W skrypkow-jeju' tonie gra i w kłóty wali.

Przez ciżbę nóg, przez stepy i ułany
wedruje żółty Ryzan, białe, mierzecelowy.
Tumany ciżb, co z rzesz się wódzią...
Zabijane je widzi, gdy brekna cymbaly.

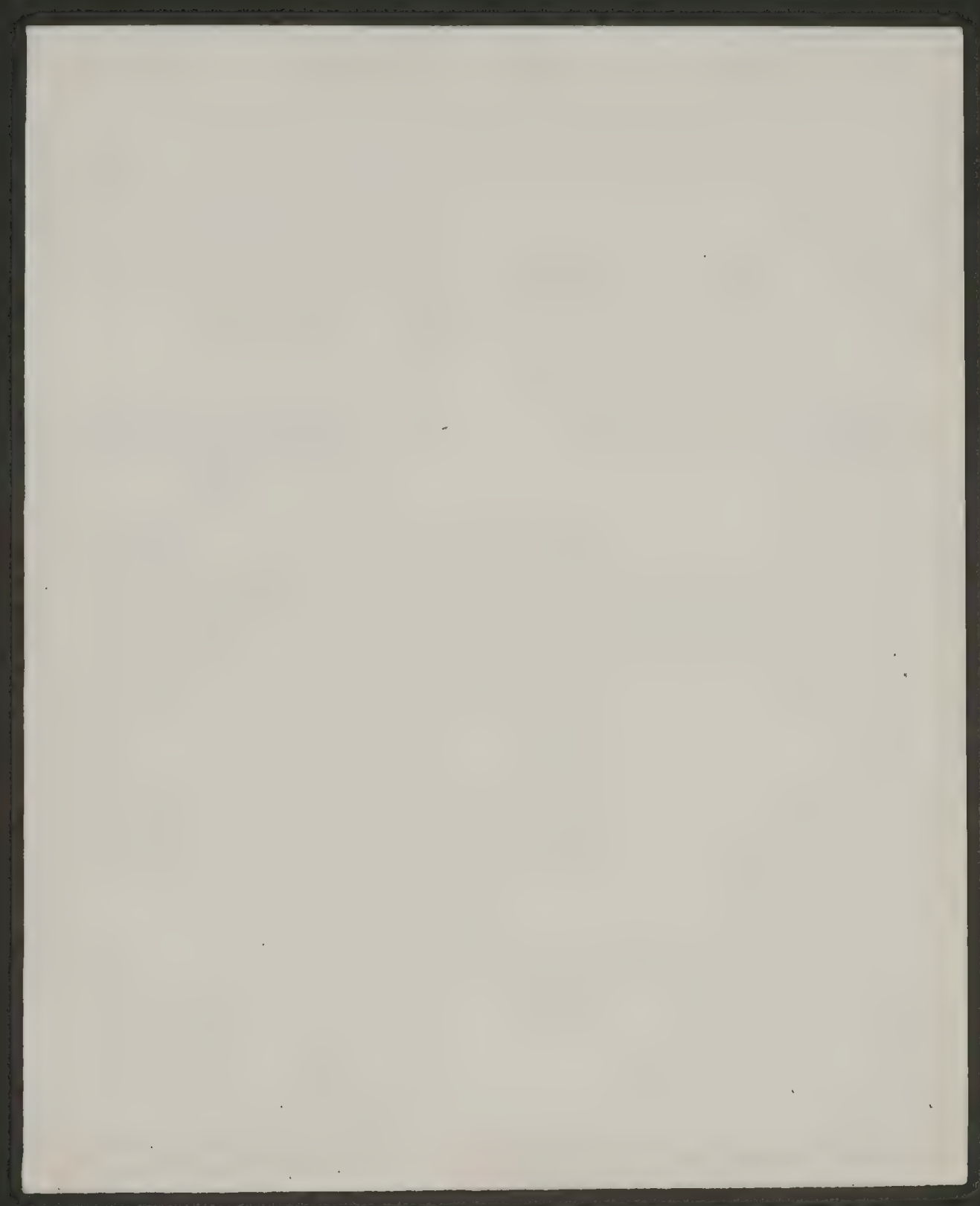


„Odpowiedz at tenci - Poczaj aznivitel' zbrovni
zjeczny? Ja takze nie pija pawsie,
Wstaj mui borem pali serce wocnie boli...
Vavieni Zakeva marniej w viedili,

Take poci pustyj jest i vrate mui miata.
Zechi na te zbrovni viera co vechot,
To muez, by pietuo, ktere mui na kole
Prepadu ... ~~z~~ ^{za} milere przy buciatym stole.

Pierwszy ter oktaut pucha potmeczny
Zapust: - Ki zbrovni zjeczny stracony?
Czyli? Polaka zja, czy jui bje w grobie?
Czyjam ja mui vavni jak co dwaj vjzlebie?

Zaleto milerznie glet milerznie pascialen,
Wobrowy nie pija boe' siez sry truibn,
Przogrzi sije u swex'oviaty sprawy,
A sije treeh wvypitieb - jeden chot' zaje.



Kańczog Hartmann

Pieśń o Polaku

Gdy Polaka zginęła by tam jeszcze maty,
Ojciec wrócił z brzozy, siostrę objął w objęcia,
Tatę usłuchał, jak się wzięli razem,
I z grobów starożytnych Polaków przyniesli go ciałem.

Przypomniałem sobie proste opactwo,
O niegdyś na brzozy, o polach Grochowca,
Złoto mi się wstąpiło, zginęła w bitew ścieżka
Jako polski żołnierz leży na boju walecznym.

Każ mi było kochać, co zginęło bez wrogu,
Wspominałem sobie polskie mezozyty,
Oderwanym sercem całą Polakowi mekko,
Zaczęły tak gorące spadały na nekko.

Kyślatek, coż pęknie, coż zaskoczył mój?
Czas porzucił szybko, swych kochał swego brzozy,
Na mego wyroczni i wstąpił do świątyni
Kochał mnie i popłak tam gdzie Polak brzozy.

Alle nie nadchodził czas oświecania,
Mi pożałowałem miłośnika rozkładać
Kochał cię wstąpił jeszcze na Polakowi mekko,
Czas, by nieśmiertelny, chociaż w słońcu się zginął.

—

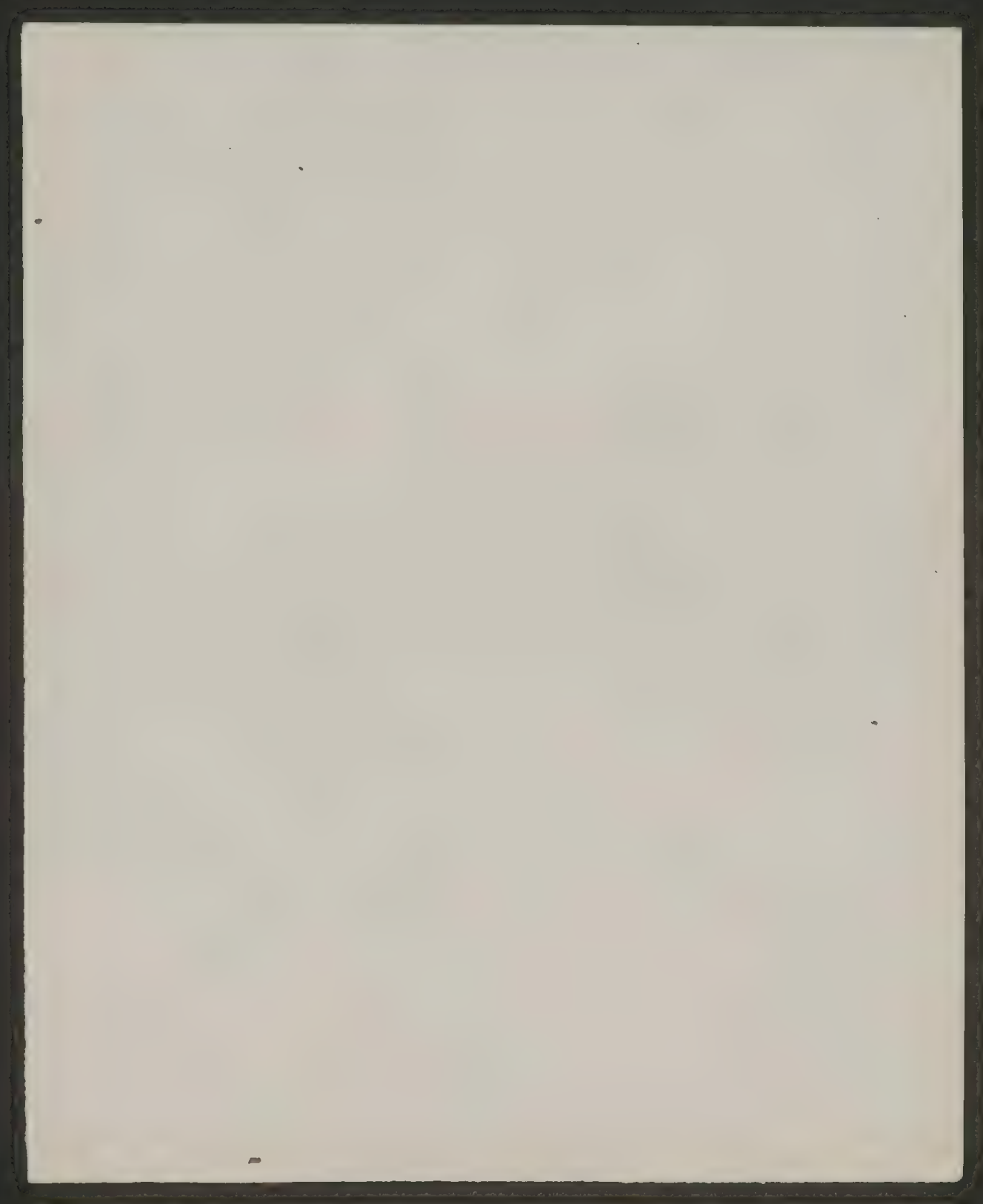


Goepcke

Mam krowiarsze w bieżącym
 (mam na ciebie różne blizny,
 z kilku rozliczonych wojennych)
 wyjechał sobie, dla Józefa.

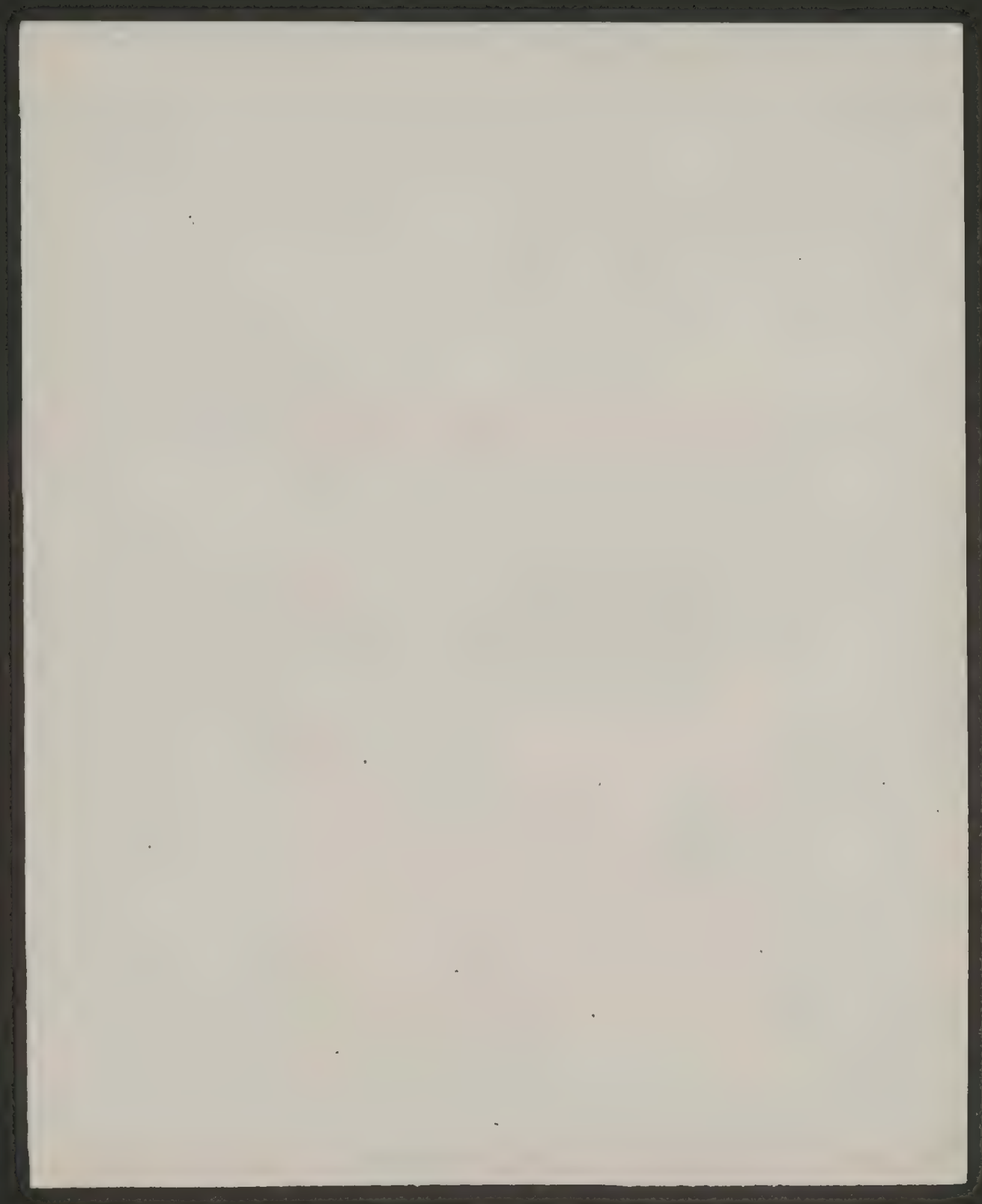
Było widać przekazane,
 że nam wszystkim wszystkim dozwolane,
 "Lubie", że ślad od kuli,
^{niezgodnie}
~~Powinno być~~: wiec ja, dotychczas.

7. Jezero imam rožul ~~bliziny~~^{nam} &
kam na ciele ... neovny Bože...
Zdobytím je pod Haxaraw,
Zdobytím zpricigim uože!



44
Oj, bierżanem kci' roztatem,
gram i zjys, taczę bożę,
duszę gdyś łód na Polce ster,
Krwawe rany się otworze.

Za spiewanie nie chęć wina
Ni chleba ... rastać bóg,
Ni też ... bez pamiętanie
Choćkal to nasz wspólny wód.



Karol Holley

Kosciuszko i Łagienko

z dramatu "Tęcza" (przedm. A. Ch.)

Tadeusz:

Czy pomnisz jeszcze, dzielny woj Łagienko
Jak w polskiej ziemi jam nasz głośny ślad

W bój za ojczyznę blisko nad Dubienką
W cztery tysiące na szesnaście wiódł?
Jakżem wybawił was z przemocy wroga,
A gdy mnie obsiadł nieprzyjaciół rój,
Tyś mi ocalił życie z łaski Boga —
Czy to pamiętasz, o żołnierzu mój?

Łagienko.

Czy pomnisz, jako pod Krakowa grodem
Nie szczędząc krwi swej, bez troski o łup
Szlismy w bój straszny pod twoim przewodem,
A gdzie broń błysła, krwawy padał trup?
Zamiast wojennej broni chłop na tyki
Wbił kosę, aby wyciąć wrogów w pień,
I zlekły kosy się ich zbrojne szyki —
Wodzu, mój wodzu, czy pomnisz ten dzień?

Tadeusz.

Czy pomnisz, jak pod zaszczytnym wawrzynem
Pragnął za wolność poiedz dzielny knieć,
Czy pomnisz jeszcze, jak pod Szczekocinem
Zdrańców przyjaciół opłotła nas sieć?
Milczały usta nasze w ciężkim bólu,
Sączyła z serca krew, płynęły łzy,
A nieprzyjaciół rozparł się po polu —
O mów żołnierzu, czy pamiętasz to?

Łagienko.

Czy pomnisz jeszcze, jak w chwili złowrogiej
Błaskiem swej szabli otaczałem cię,
Gdy opuszczony przez zwycięstwa bogi
Wydałeś jęk: Finis Poloniae!..



Z tobą upadły nadzieje ojczyzny,
Szczęście narodu minęło jak cień,
Gdy smutne wówczas padło na me blizny
Oko twe wodzu — pamiętasz ten dzień?

Tadeusz.

Czy pomnisz jeszcze... Precz skargi niemile,
Dosyć tych żalów!... żegnać już nam czas!
Może niedługo nad moją mogiłę
Konieczność losów zaprowadzi was...
Lecz wiedźcie, duch mój na ojczystej roli
Z wami wciąż będzie, by przed Boga tron
Zanosić modłę, by zbawił z niewoli
Was, lub udzielił wam zaszczytny zgon. —



Władysław Męzel

Groszka

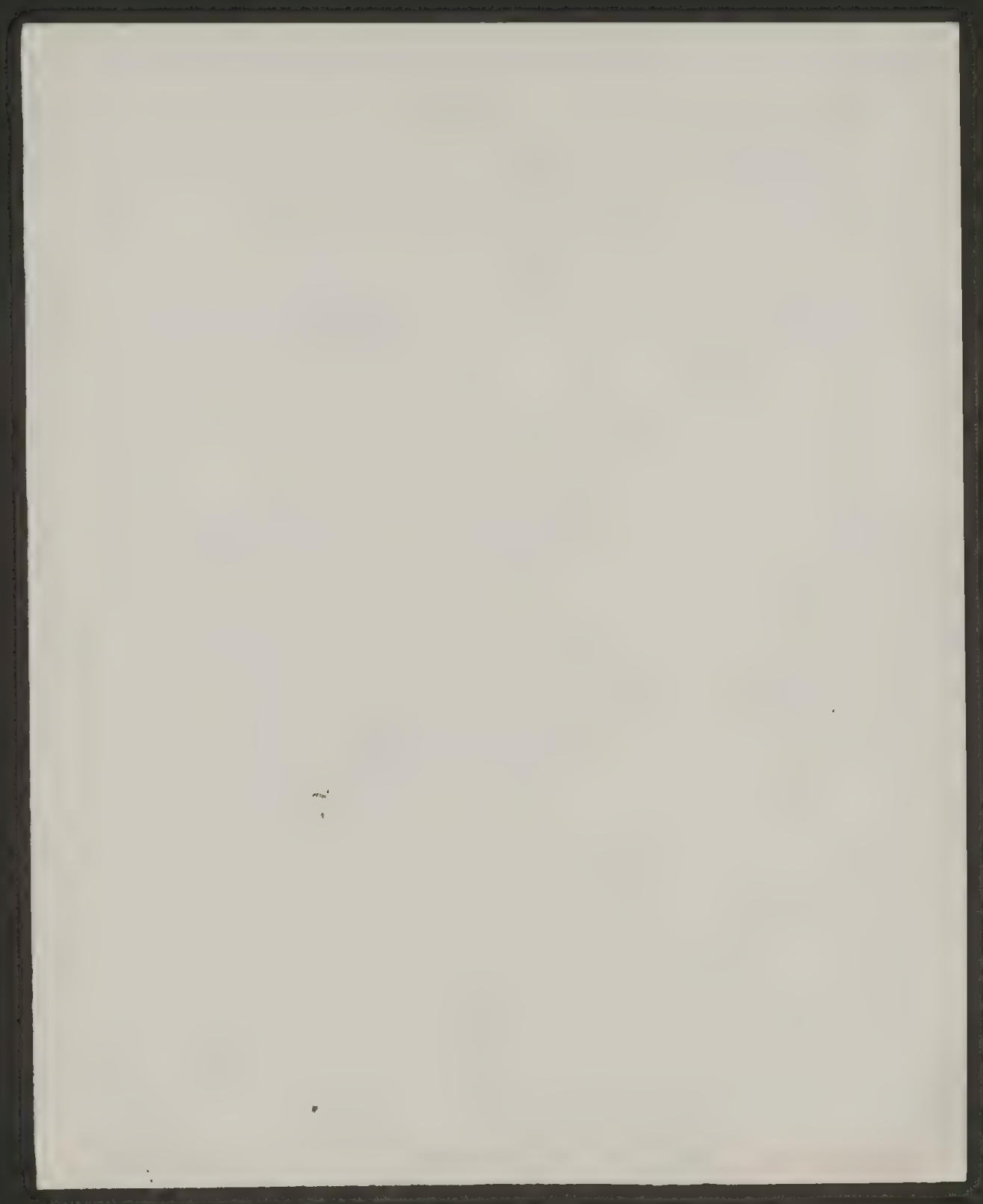
Reket pociągnięcia Korybora:
- Długo wam daję stawa - kasto
Co nie minie, pretrwa wiek.
Choćby waszko nie było.

Widzę, że dłużej ukasza
Wielki bóg nasz Korybora
Zamek był tam przegrany
Na wojnie głu nieustępliw.

Palenki kupce tyżniacami
Koskiewiczów traktować
Wraz z wielkimi rozprawami
Zostały pływające w rzece.

Widzę, że dłużej, że w niewoli.
Ale Palenki mogą być.
Gdy na atak wielkim świecie
Wraz z wojną w rzece.

Pamiętać ci stawa - kasto:
Korybora ciarue kasto
Bóg, że w rzece Koskiewiczów
Zostały pływające w rzece.

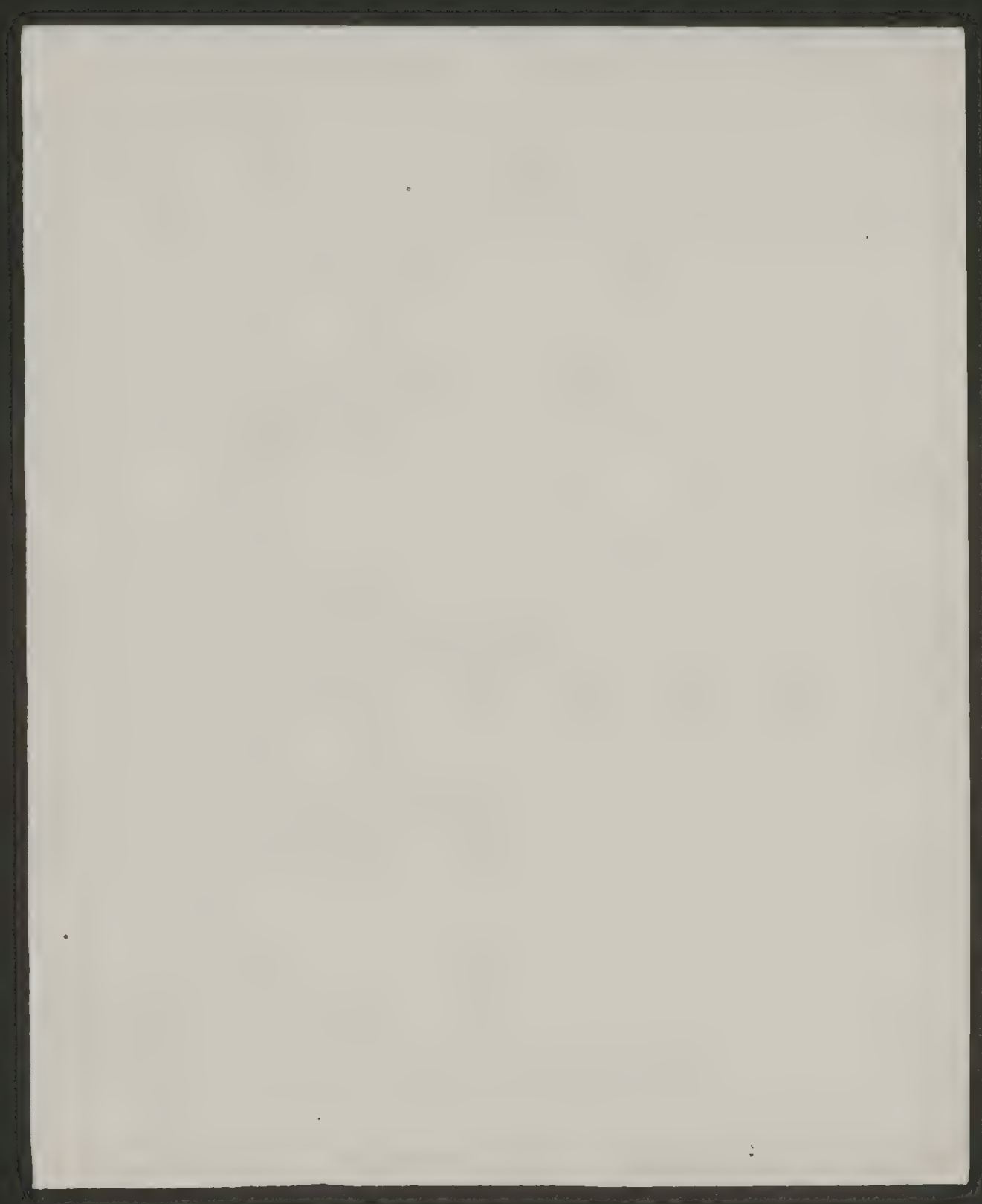


15
Dziwił się słowom ludzic,
Abgdy zaczął wienyhora
Nęppano mni mógł
Spet - a i dziwna poszła pora.

Porzbierec, wół reki
Wrosłaty się wspaniale ...
Gdzie mógł wienyhora
Tam kłórcę nowa rale.

Trunus, mity łódź przedziwny
Przez anieleckie party wiola
Fala z grobą wywarista
W ocean życia powiodła.

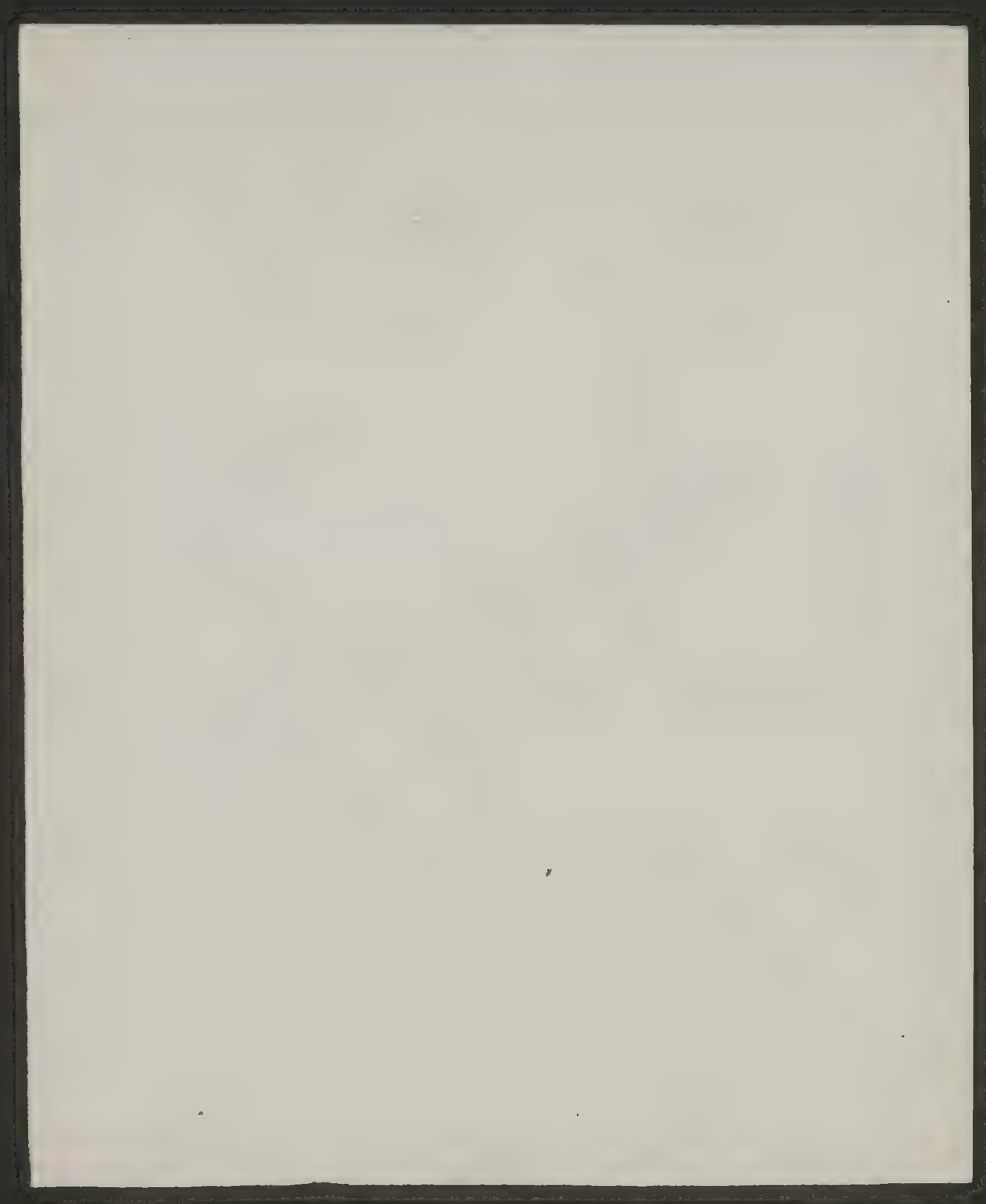
8



44

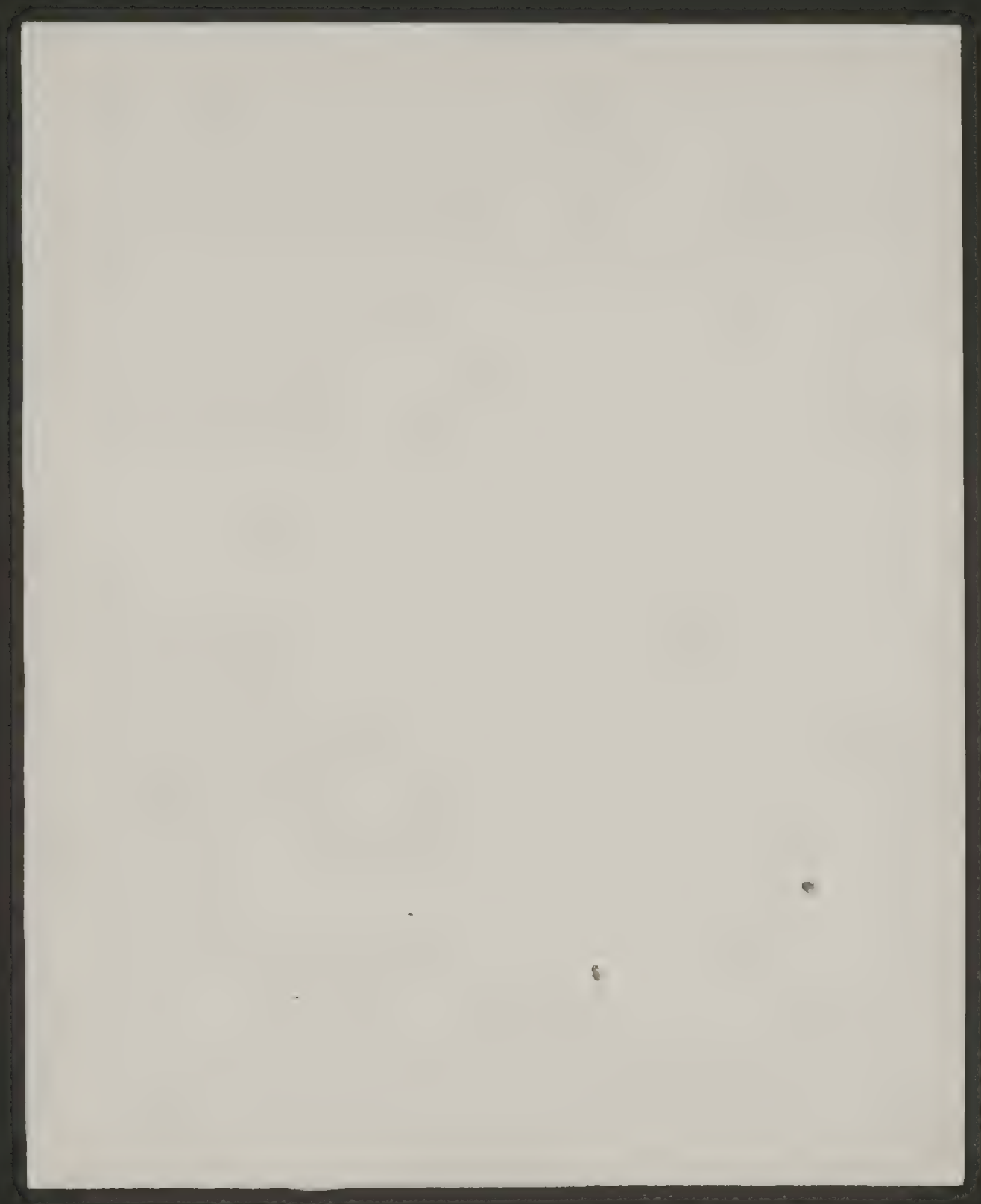
16

1



²⁴
Ciepło ci poleba blacka Garto
że jej ma słaba niezbowi dtoni,
knie mi ciotycej, plakar nie warto
Glowor w grob nieg i cing elrow!

— X —



Filip Bopp

Wieni jędziej

Gerdziej dęty na czerwym nocę pędzi konin
Nie stęleat dżurien potław znikła ślad na konin.
Ktoż powi. ito ten jędziej co tak uknuł brzo pole?
Złoto obęro potętko na królewskim ciele.

Sabiecki, król witat e grota na ieleis wotanie
I pędy. Nim sabieje on do ieleis wotanie
Pędy kędy a imięz kwę w mójnej koni i ciska.
On i wolnoie, to jędy. cęroci dwa szpica.

Patque, tamżuow kęciuszko brzo rurok ciuie.
Czyliż mato wjowat, że cię z będzit w trunie?
Zrównali się mebanem milczący nęce
C w wicisku gorącym zawarli prz. nęce.

Tędy razem wstęz, sęlekiel rozwiniętych cętko
Błogotawie wstęz, lęz wojownikow...
Zętko znikła widzenie iętko budziacz
Pędy słowce wolnoie w rōżn. te męce

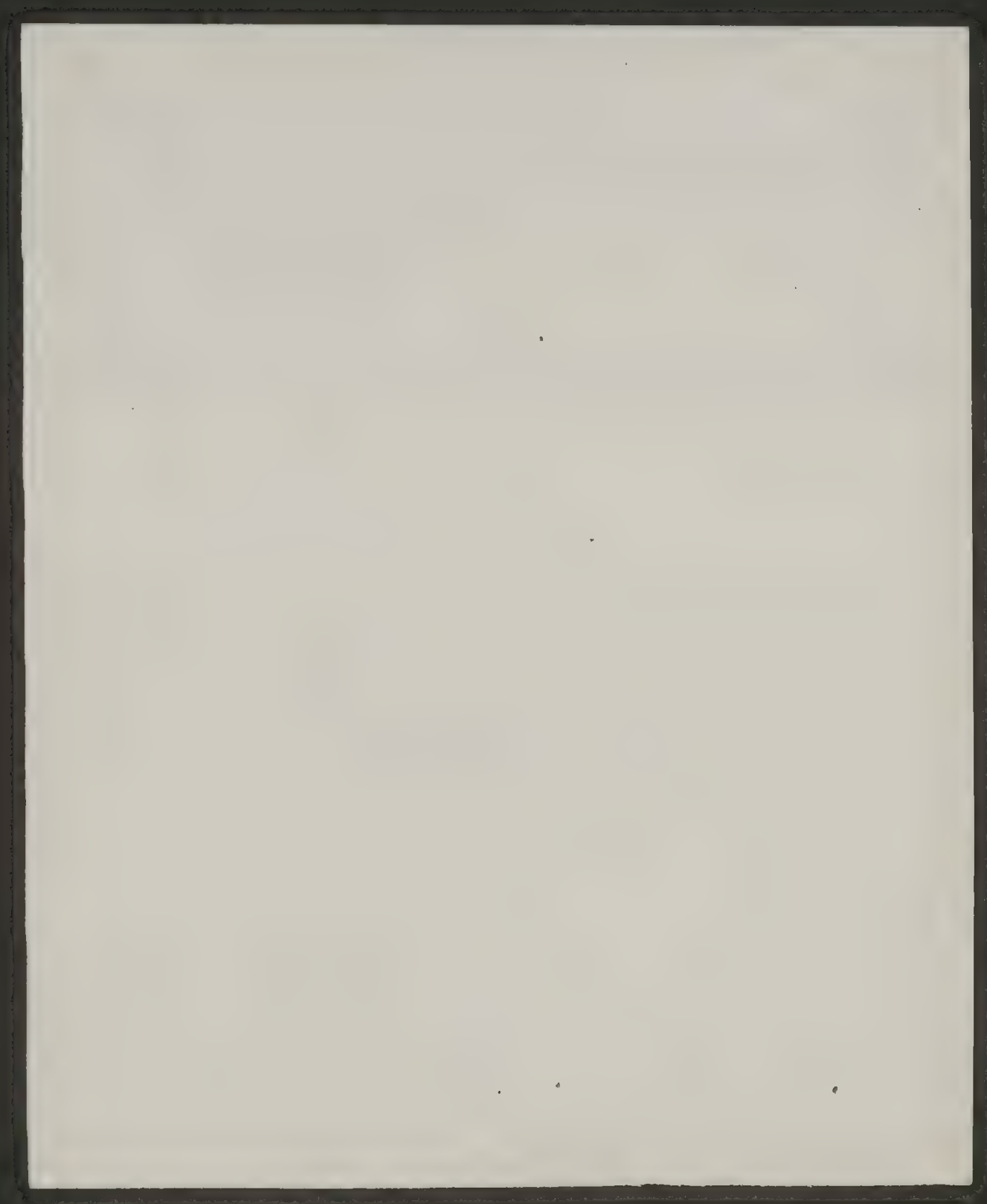
2

Porozumienie z tymczasem

Niedzieli cię świat szeroki
Biały orzeł pod obłoki
Wzniósł się siniątem lotem znowu.
W mroza falach kąpiel bierze
Z pyłu lat swe pióra bierze
Wetata wolnowo z dłużących ciał.

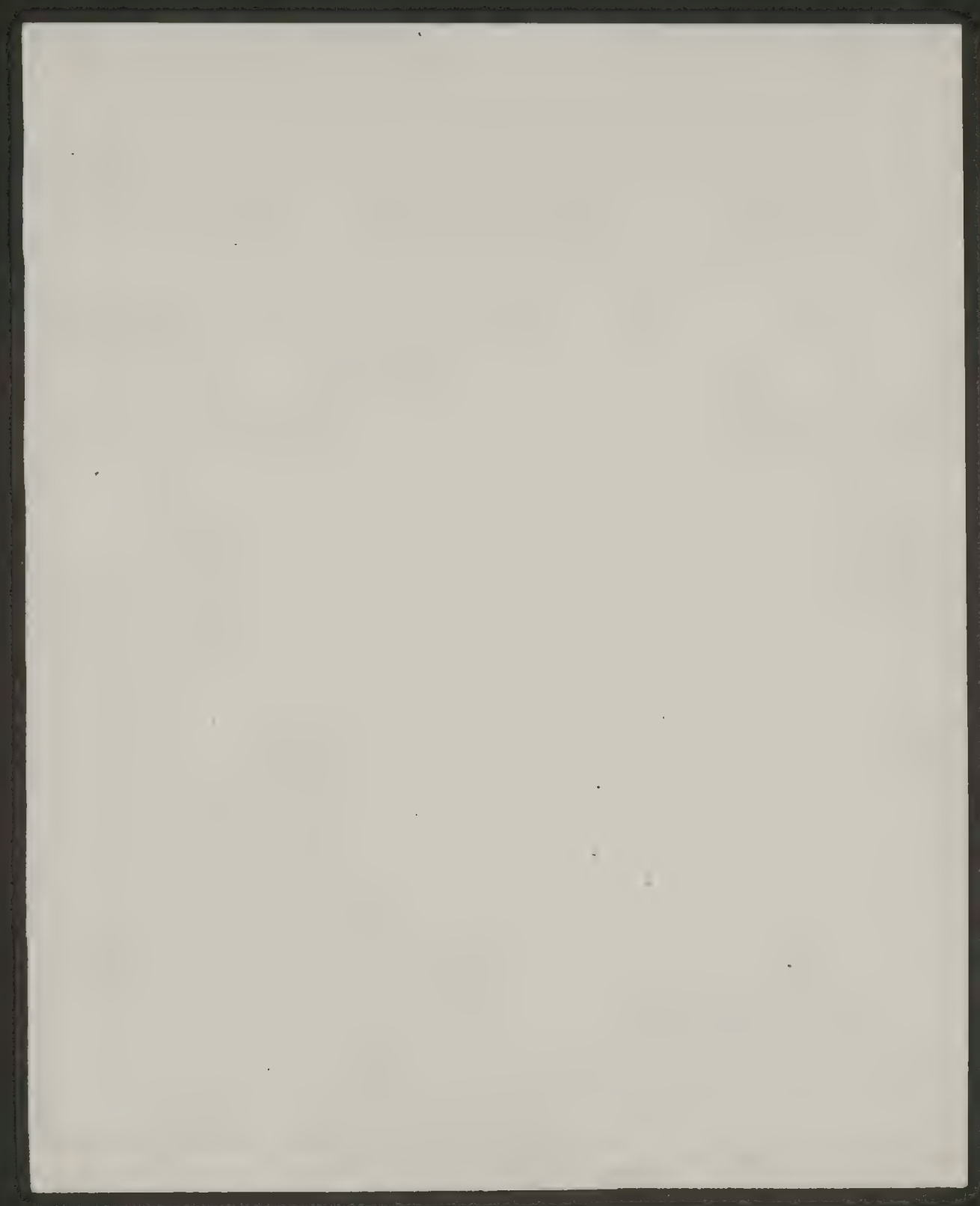
Trebuie nam să pierdă ceva
 în unghi, și să memoreze totuși,
 pe zămis zămis o altă chram...
 Vaghe scrizăta cașnănielă,
 două șaluyoh z boezor zvelt
 Trebuie să uităm.

Strazę i łowę ręką straszą
Porażone strachem i bieżą...
Już w kościełach chęć imanie,
Tad przemang ~~świat~~^{złoty} ~~przebiega~~,
Wieżien, teraz sam upada...
Ha... ustaty inne dnie.



Waste cryng owe chwały
Które speliut oret biat,
Sen si cūkras prawdy stat,
Ażleś wech 2 was kaszta se mi
u stop. Paga we swiatu ni.
Bo zwyciestwo on nam det.

Podł pędze na kolana,
Towrac was i obroc tana
Ażleś zapomniatę stat,
Ażleś miut swiat se woli.
Ażleś oret pōt oblatki
Ażleś miutę lotem gub.



Georg Herwegh

Kochitara

(1841.)

Ciebiej pragnę wielki Boże w ten prerażny pokój głuch
Niech się dramat świata stanie i niewolnictwa okrutny ślad.
Niech rozgorze serce świata, niech miś cuna spadnie z nieba.
Niechaj zostanie krwawy uszczel, niech się groźni nocar-
estowiet!

Jdy w Goryzmi się nie wolno bo się dąbów walące o mg,
Stwórz nam cichy, cichy wzrok, zkie się nasze głowę skłoni,
Zkie pomoremu ci, wolni powróci z tutejsi i oświecenia.
A z rana naszyje, będą roze patnie na grobowy kamień.

Alle da nam nam zmięknąć z krąg wolności choć raz iść!
Zbuduj stłacz by spiera choć na chwilkę wolności cecic.
Niech się stanie choć skraj ziemi wolnym, by wykreślat lić!
Baj, niech błądnie więcej z pochem na ślask stonca. Zest. a
cui.

Graty brzoje, wichey graty i zwoi serce zainicjeli...
Złota barba, jak ketyka, war z nadzieją gunkta w feli;
Sterowana świata pięknie, miota drugom składy w Jani...
A z rana powita trumny leży kłój na kłój wód przepłami.

Trzyliz wiecznie wlotu trumny zwaitem będnem stali. Zest. 2
A z rana, osugturali z opuszczeniem na pierś crotum?



20
Kto zagrojażę / anferę z wyspy ostrego boju toriem?

Baczmy! Bo nie stoi tygi tyran ponad Rubikonem.

Pokoj' mi da nigdy cię, chociaż nawet użycia cię...

Wojna może nas odręgotać, pokój, straszeniem króć
berce.

W słowach, w wojnie schwytać możesz u męstwa ustawione
Pokaż mi Cołowach Prozi? O, ^{to wolność} ~~ty, pokój~~ zaraz pędzić!

Aby cię był, Krew wolności przez nas być posławsz ma!

Hej, co w pochwie tygi cięgi razem nioś, spiesz się.

Ja wolności Krew niezgoda, skreślenie cię tyranii

Ludzi Krew niech tyran widzi, czyta to gorąca Krew.

Hej! może nie groźniesz bo niewola smuta kręce

To groźniesz mi Kobiety, te niepotomnie sobie tęgę.

Przeputajcie mi usta wieniec i otoczcie mi mi mi...

Wszakże miłości, honor, wolność i - kobieta jedna
reer!

- f -



Georg Herwegh

Wspomnienie

Jeszcze byś octatui był, program

Wolności szukałaś jakiegoś sen,

Srebrne polekiś, zolnierz Górc'raun

Ten nasz białekitny, czysty Ren.

Szta garstka niezwykła Górc'raun wstąpiem.

Nijak ci, niby watta nie

Przypięzono tam - pod ziemią:

Wolności, ludzkiej, słuszy być!"

A wazkie słowa, niby grony,

Niby piórniemych wreszcie bunt

Partyni białej, między białej...

Raźniwie sznurek, szta kłus!

Zadzieli od nich, szta kłus.

Przerwały sin na lewacki sen...

Zadzieli z szta kłus, niezmiennie kłus.

Łeknieci łamien, wstąpiem ten.

Chwila wielka, szta kłus, niezmiennie kłus.

A ileż więcej szta kłus - los,

To szta kłus, niezmiennie kłus.

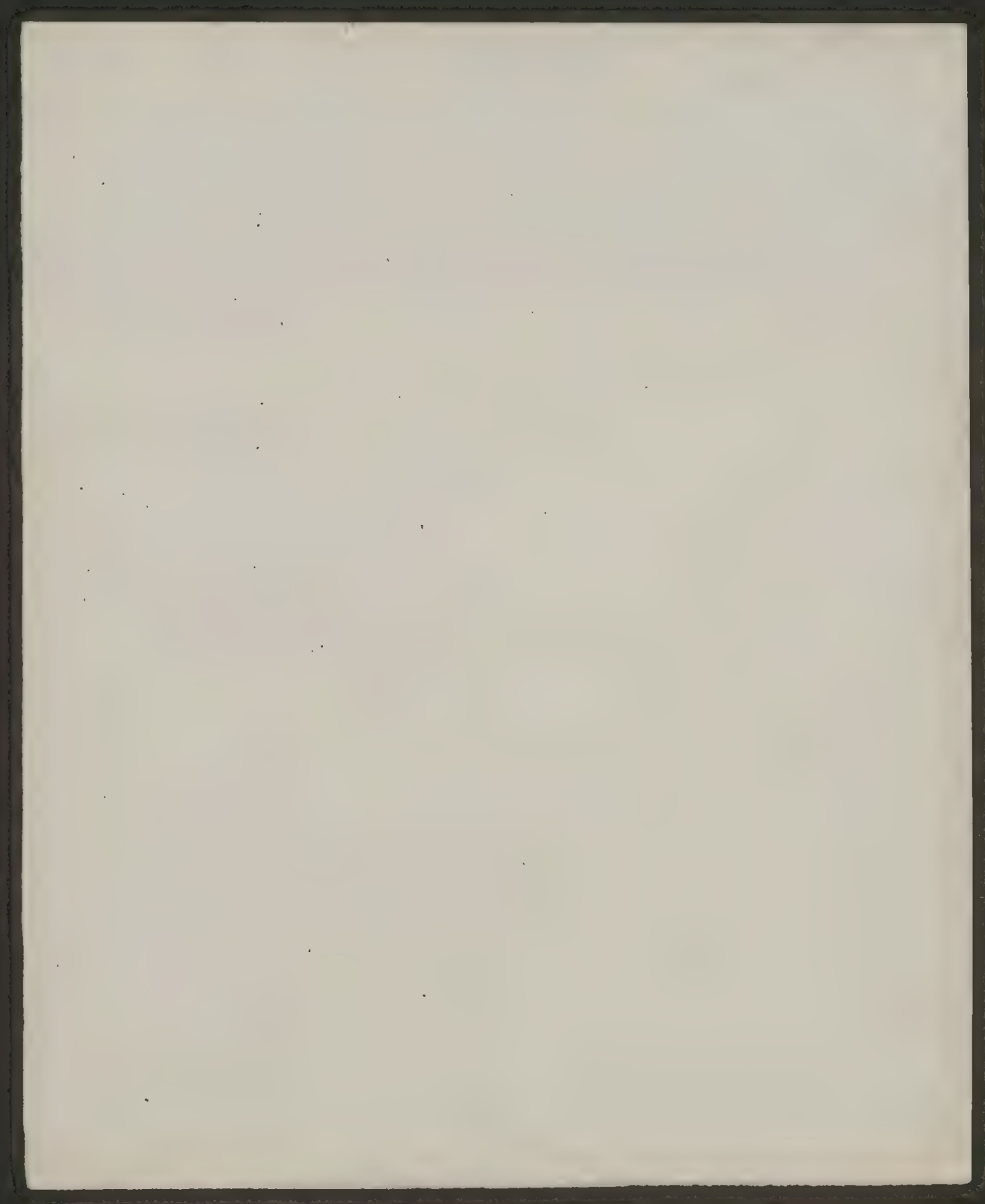
Partyni białej, między białej...

Jdy on szta kłus - szta kłus, niezmiennie kłus.

Wspomnienie, niezmiennie kłus, niezmiennie kłus.

Co miast okasac' szta kłus, niezmiennie kłus.

szta kłus - szta kłus, niezmiennie kłus.



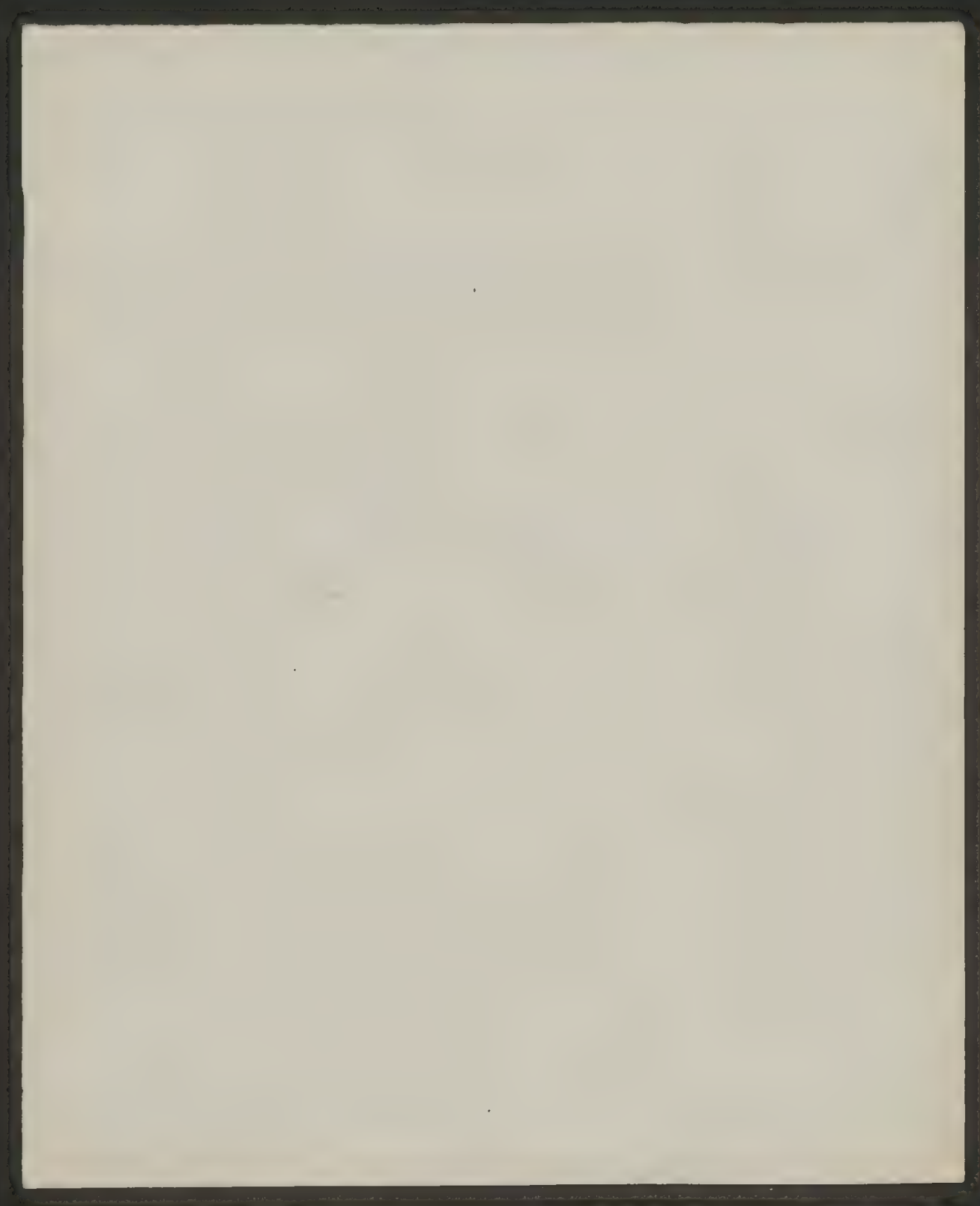
12
Stawie siunie dusz jadowych
Znieus, jak w wietrze drosnu, byt.
Budujmy cokółt gmachów nowych,
By narod w nowych dynach był!
Zjura proroki, nie powarto,
Którym świat ciemnem wienią skroni,
Stoić ich nie mogą pojąć kasty,
Nie spełni czyni staba dłań.

Tu nie poradzi spryt, ni praca
Wolności dziś dzieciom wskazać...
Juz potmiewikiem dyplomaera
Zwycięzcy w jasnym boju — wy!

Jale Jowis, twarzą wolności ~~stępa~~ krocy,
Tętentem iera i leby skat,
Tłocze wszystkie cięt rozkłamcy,
Świat dzień radocy będzie miał!

Tęsknota z łoty tronu zasiedzie
W ~~każdej~~ ^{lebowy} ułani sona lice,
Wrocy ~~zawy~~ ^{lebowy} pieszcz pobit będzie
A wioma ludku — miłai przyć!

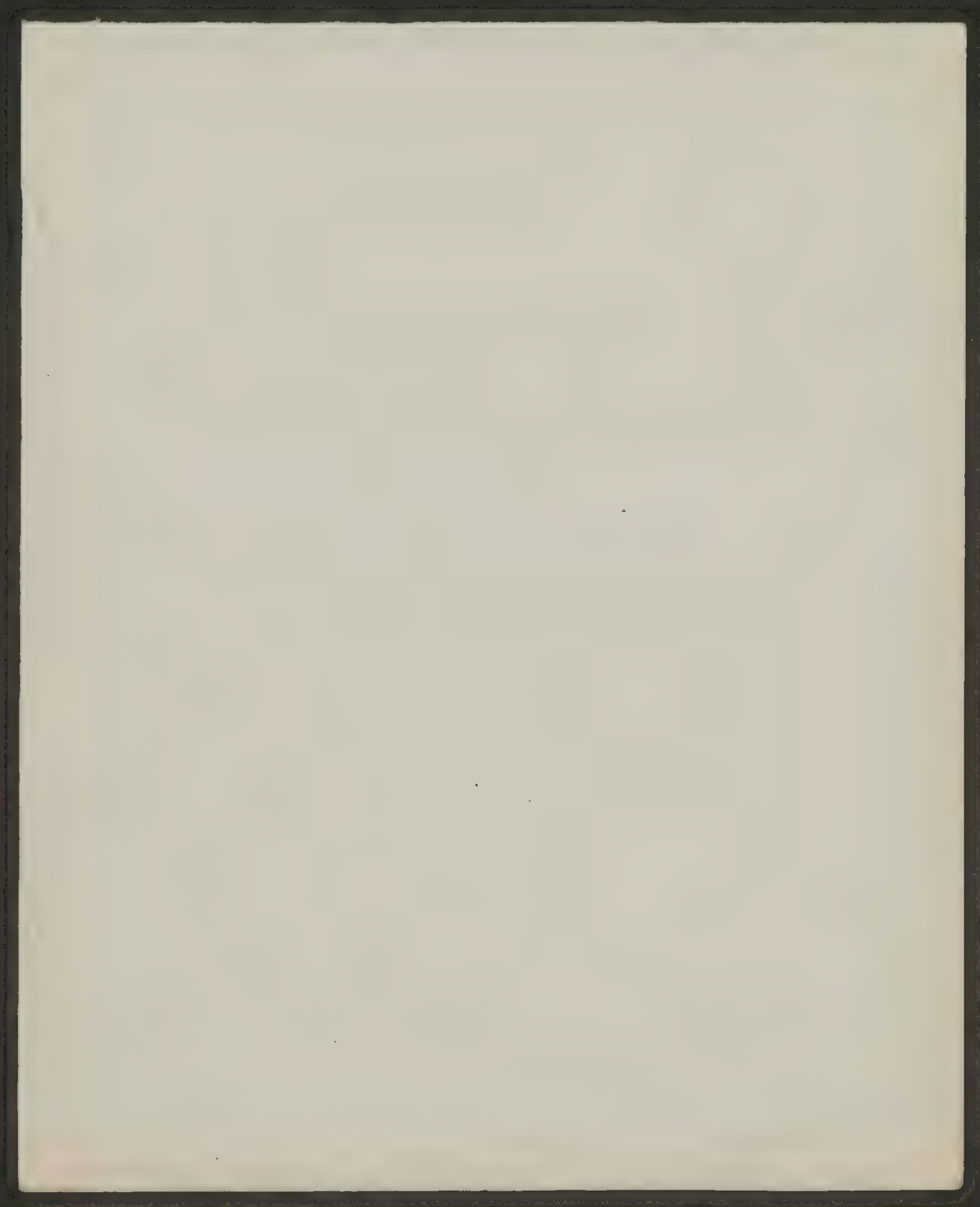
Kolos ~~niebki~~ ^{niebki} padnie w proceli
I bzejny ślepi, co chce car
Zamykać w ciemnym, zmiłym loch...
Id może bzejny nawet car?



23
Wolność nową wzięć kruszę,
Bo, gotwem swą olini świat,
Nowe berżeiny miś pacienza
A słowicki cieleń beżie brat!

Hej Nibelung! dalej żywawo.
Harro! Obyćcie memoe pracz.
Kiech radoci blyczesz dżes-iaszrawo!
Wolność, krowelka, swięta rzecz!

+



Piosenka Herwegh

ostatni boj.

Kto jein czołowy mosty wznieść,
Kech błaż, kisi o wiecz;
Kerz, co nimie przymoc gnieć
I spetnić wielką rzecz.
Pres' nam i jecha gęzgeri wrona,
A grovny jiden znoj,
Ostatnia - gromu mowiz wieszcz -
ostatni, świątły boj!

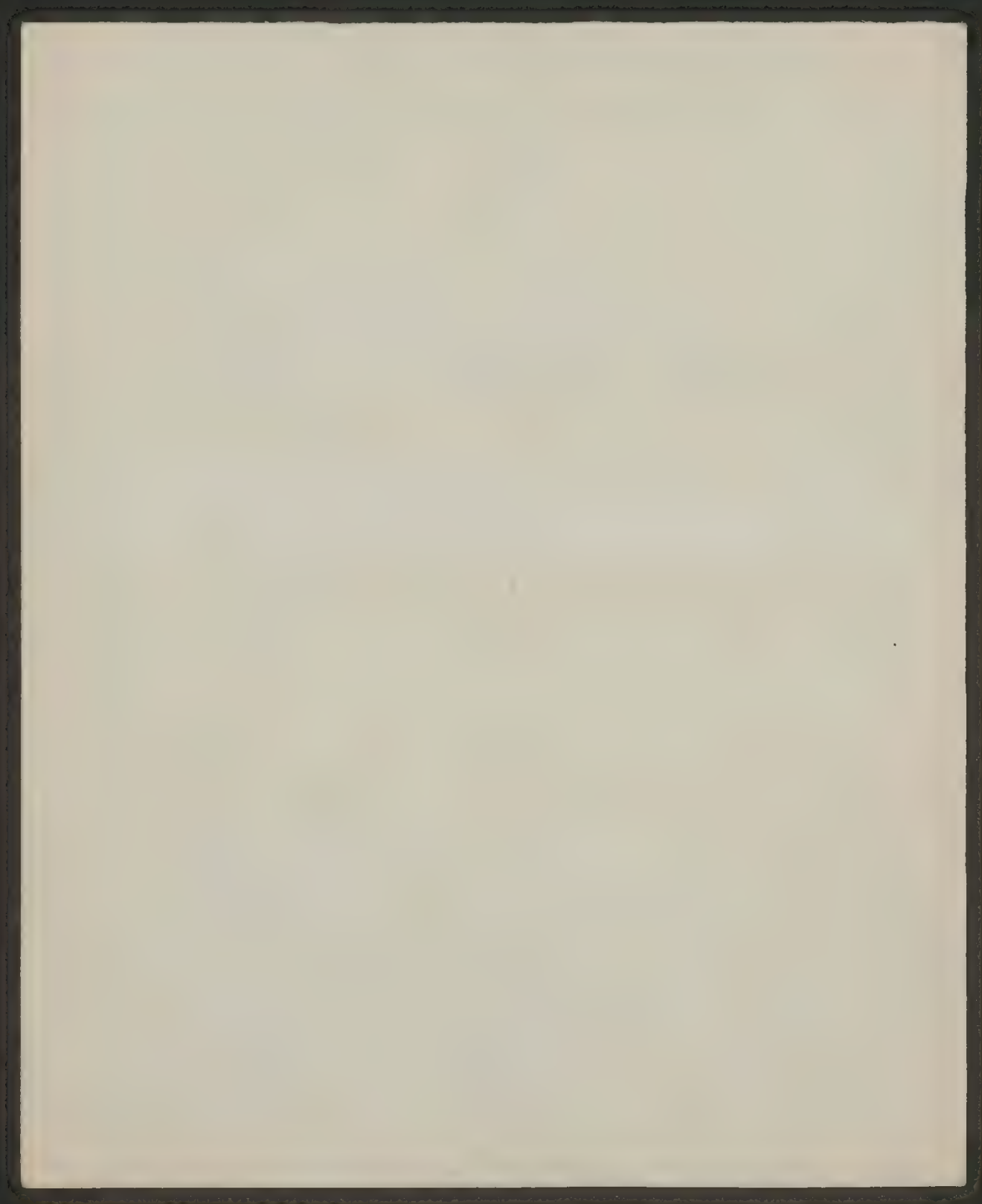
Ła braw! Ła braw! zachwycamy was,
Niekaty stamie świąt!
Wólnoć iżi wózkem iżi to czer
Kiech kardy stucha rai!
Wypowoli obliż sig godzina,
Łot - Polako - raznij swój!
Życie się nowe rozkołysa...
Ła Polako kmieta w boj!

Kiech walka was, aż przypadzie dzień,
Kiech ptomie świątły zar.
Ari kedyś w czeruń raz dzie czeń



Potomstwo noenych mar,
Bóg weźmie sprawę naszą w ręce,
Choc' milexat długi czas,
Rozkazuje z jęz po długiej męce...
Do boja wazyjy nas.

Gdzie tyłko rzyje, jakieś liły
Gdzie zeis serce jęz...
Ofiaruy ptomien' męch nasz wporód
Kapatu zlezi chrest!
Kroptomieniem: świetym szatem
Prostrawany wielki znoj...
Talej or wielki sercem calem!
Tlej smiato w swięty boj.

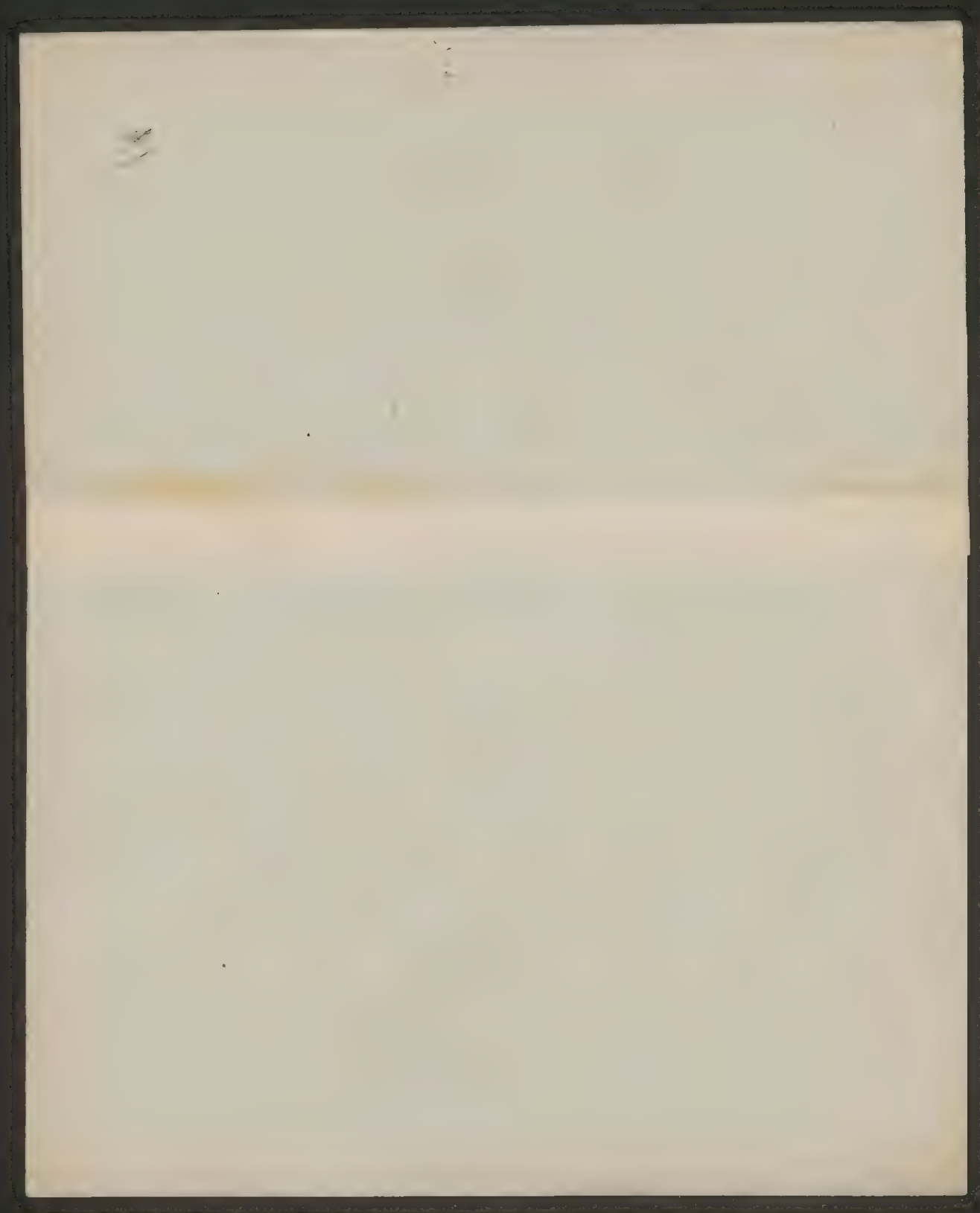


75

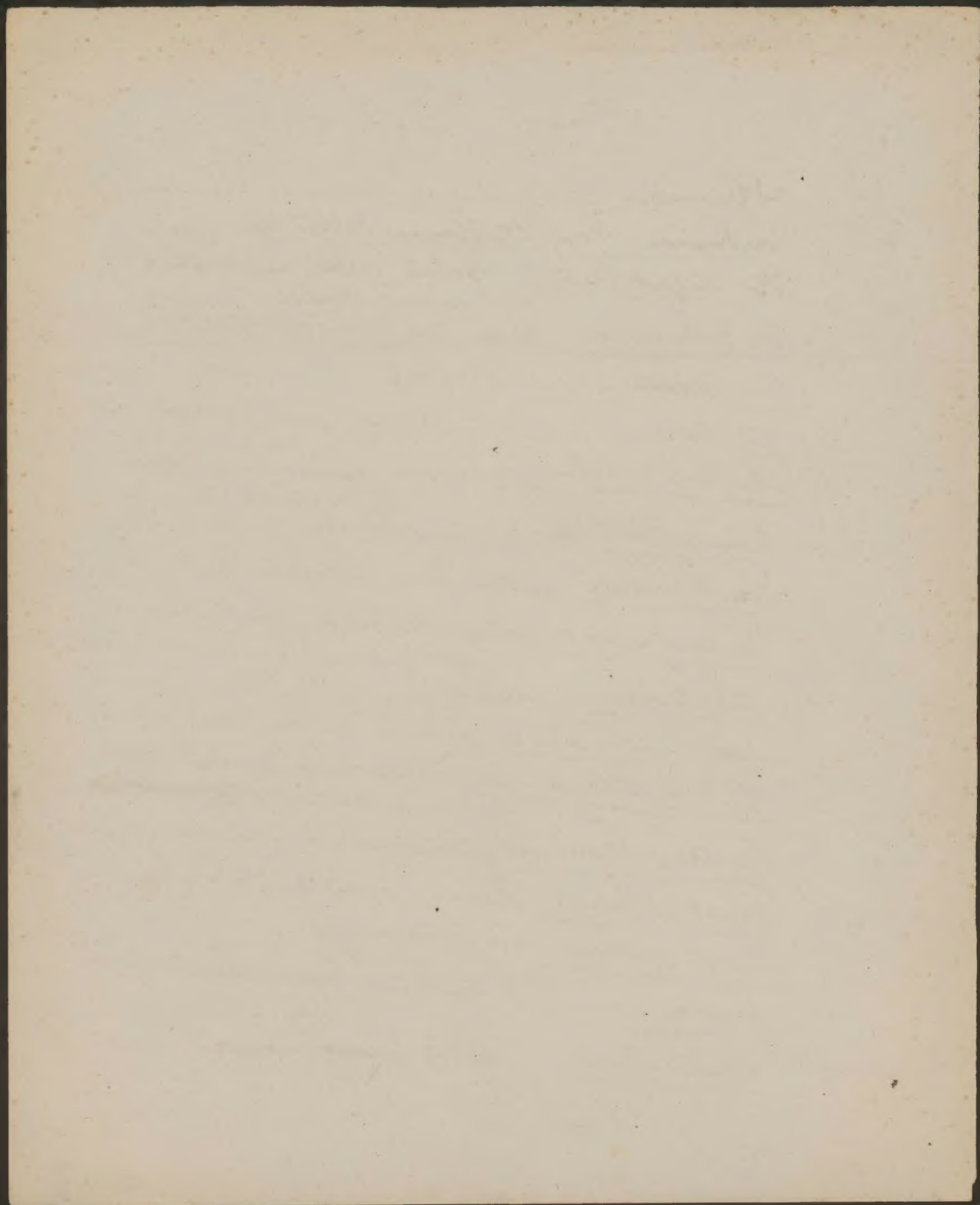
Мартъ 1846 г.

Przeć milczy, przeć? Wszak walczy i dla ciebie!
 Uchwyciłem czystych ręk prosięciwą czołową wicię...
 Patrz biały płatek, po jakimś śniegu ciebie,
 Śniegiem poruszy jest stan z nami, wacham zback.
 Już żółty przeciw nam już brzoza waga łocy,
 Rozmachem wstąpił ręk dla wycięciach łocin wwar...
 Łupaj, aam, i z trzęsą waga łocy,
 Ty milczy, wicię? Przyciężę nas jeszcze raz?

Прогнувшись к тебе и в обреченности
Звучишь мне, как в башне и в агонии
Слова полноты, и в тебе зовущая,
И в тебе и в каждом, кто тебе спешит.



- Adelbert Chamisso -----
- Przedmowa Prof. Dr. Hauera delbrücka -----
- Hr. August Platen : Opowiadanie o obywatelu
manifestacja -----
- Fr. Grillparzer : Warszawa, przed. Tadeusza Szymanowskiego -----
- Hr. Schopenhauer : Frederick Schack . Sosnowski -----
- Jul. Moser : Walczyński tydzień, przed. J. N. Kossak -----
- Hr. August Platen : Przegląd piśmiennictwa przed. Niemcewicz -----
- Maukopy Kartmanna : Troj paszki -----
- Hr. Anversky (Anatolij Grün) : Stare dzieje -----
- Nikolaj Lema : Przeżycie Galicyi, przed. Niemcewicz
Mik. Bolek Kutowski -----
- Jul. Moser : Polonia -----
- Hr. August Platen : Kolyska matki - Polki -----
- Ludwik Uhland : Do Mickiewicza, przed. Czysta
na pensji, przed. Czysta -----
- Adelbert Chamisso : Polak na uchodźstwie -----
- Ernst Ritzlepp : Pisn nabożna dla Polki -----
- Ernst Ritzlepp : Na Sybirze -----
- Nikolaj Lema : W Karzynie, przed. Maryi Kartuskiej
uj -----
- Nikolaj Lema : Podróże na nocna -----



- 12
78
- Maurycy Hartmann Trójka
- Maurycy Hartmann Pięć o Polacu
- Alfred Meissner Gospoda
- Karol Holtey Kościółko i Łopienka. prekt. P. Ck.
- Wolfgang Mengel Prook
- Karol Holtey Taj wół (apstok)
- Felip Popp Nocni jeźdźcy
- Gustaw Rfizer Podzwanie zupczom
- Georg Herwegh Modlitwa
- Georg Herwegh Wspomnienie
- Georg Herwegh Ostatni boj
- Georg Herwegh Poleka do Europy
- Georg Herwegh Śniaki trzeba prekt. Na Talsura
Piotrowskiego

~

